

R O K X I

Oplata poczt. uiszcz. ryczałtem

SAMORZĄD MIEJSKI

ORGAN ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

WYCHODZI 1 i 15 KAŻDEGO MIESIĄCA



REDAKTOR:
MARCELI POROWSKI



W Y D A W C A:
ZWIĄZEK MIAST POLSKICH
WARSZAWA, AL. UJAZDOWSKIE 47,
TELEFON 8-81-73

Nr. 16-17

1 września 1931 r.

z o d z

2



W SŁUŻBIE MIAST JEST NIEOCENIONYM POMOCNIKIEM

SPORZĄDZA listy płac, listy wyborcze
spisy ludności, spisy płatników podatków,
spisy poborowych, spisy dzieci w wieku
szkolnym etc.

DRUKUJE wezwania płatnicze, pokwitowa-
nia, rachunki za prąd, wodę, gaz, kanały, etc.
oraz wszelkie druki i formularze, adresuje
wezwania i koperty.

ADREMA STANOWI IDEALNĄ KARTOTEKĘ, BEZ KTÓREJ
EWIDENCJA MIESZKAŃCÓW JEST NIE DO POMYSŁENIA.

BLIŻSZE SZCZEGÓŁY, LITERATURA, REFERENCJE — NA ŻĄDANIE.
PROSIMY O ŻĄDANIE NIEOBOWIĄZUJĄCYCH DEMONSTRACIJ.

Tow. Sprzed. Maszyn ADREMA, Warszawa, Niecała 8.

Telefony 215-10 i 606-26.

KSIAŻNICA NAUKOWA W PRZEMYSŁU, RYNEK 8-9

poleca pierwsze zupełne wydawnictwo informacyjno-
statystyczne o Polsce p. t.

S K O R O W I D Z

MIEJSCOWOŚCI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z oznaczeniem terytorjalnie im właściwych
władz i urzędów oraz urządzeń komunikacyjnych

DZIEŁO OBEJMUJE OKOŁO 110.000 MIEJSCOWOŚCI POLSKI

Publikacja powyższa wychodzi **zł. 6**
w prenumeracie miesięcznej po

kwartalnej po **zł. 16.20.**

NA ŻĄDANIE WYSYŁA SIĘ SZCZEGÓŁOWE PROSPEKTY.

Wes. 3099/11/16-17

Wydano z dubletów
Bibl. Uniw. w Łodzi

SAMORZĄD MIEJSKI

ORGAN ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC **ARCHIWUM**
AKT DAWNYCH
Nr. _____

WYDAWCA: ZWIĄZEK MIAST POLSKICH

REDAKTOR: MARCELI POROWSKI

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: STANISŁAW PASTUSZYŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

WARSZAWA, AL. UJAZDOWSKIE 47. TEL. 8-81-73.

KONTO P. K. O. № 873.

Prenumerata		Ceny ogłoszeń:	
kwartalna	Zł. 9	1 strona za tekstem	Zł. 150
półroczna	" 18	1/2 strony " "	" 80
roczna	" 36	1 strona przed tekstem	" 200
Pojedynczy zeszyt	" 2	1/2 strony " "	" 100
		Zewnętrzna strona okładki	" 300
		Wewnętrzna " "	" 250
		Miasta korzystają ze zniżki 150/0.	

W 1105/133/1961

Treść zeszytu 16—17-go z 1. IX. 1931 r.

2. Wacław Brzeziński: Miasta a reforma podziału administracyjnego Państwa 893
 3. Dr. D. Kieżewicz: Zagadnienie sanitarne miast wschodnich 904
 4. Celestyn Galasiewicz: W sprawie organizacji władzy wykonawczej w samorządzie miejskim 912
 5. Ze Związku Miast Polskich 915
 6. Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.
 7. Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.
 8. Kronika: I Ogólna, II Z życia miast, III Różne, IV Zagraniczna.
 9. Poradnik.
 10. Głosy prasy.
 11. Bibliografia.
-

Miasta a reforma podziału administracyjnego Państwa.

(Na tle wniosków Komisji dla usprawnienia administracji publicznej przy Prezie Rady Ministrów).

Zabierając głos na łamach „Samorządu Miejskiego“ sędzę, że wolny jestem od obowiązku pisania wstępu na temat roli i znaczenia miast w życiu państwa współczesnego. Mam jednak pisać o sprawie państwowo bardzo doniosłej, a interesów miast szczególnie dotyczącej, muszę więc choć w krótkich słowach zadeklarować się w sprawie stosunku państwa do zagadnienia rozwoju miast przy wprowadzaniu zmian do podziału administracyjnego Państwa.

Sędzę, że od czasów, gdy mądry władca obejmując we władanie jakiś dziki i państwowo niezorganizowany kraj rozpoczynał swe rządy od fundowania grodów i miast, gdy nadawał im przywileje, zabezpieczające ich stały rozwój, — niewiele się pod tym względem zmieniło. Mądry władca i dzisiaj uważa miasta swojego kraju nie tylko za bazy operacyjne dla wojska na wypadek potrzeby wojennej, ale przede wszystkim widzi w nich ośrodki dyspozycyjne, regulujące obrót dóbr ekonomicznych, ośrodki produkcji, a zarazem ogniska wiedzy i myśli społecznej. Jeżeli organizm państwowy porównać do organizmu ludzkiego, to miasta są jakgdyby całym systemem serc i ośrodków nerwowych — mózgów. Państwo, dbałe o prawidłową budowę swojego organizmu i jego funkcjonowanie, nie może się wyrzec wpływu na uregulowanie układu sił tych ośrodków. Państwo współczesne ma wprawdzie bardzo ograniczoną możność wpływania na powstanie i rozwój ośrodków miejskich. Nie może sobie pozwolić na fundowanie miast, nie może udzielać im przywilejów, jak to niegdyś czyniło. Na rozwój miast decydujący wpływ wywierają przede wszystkim czynniki geograficzne i gospodarcze. Z drugiej strony państwo nie może zapobiec powstawianiu i rozwijaniu się miast w punktach, gdzie one znajdują odpowiednie po temu warunki. Państwo współczesne ma jednak możność wpływania pośredniego na rozwój miast czyniąc je centrami administracyjnymi większych lub mniejszych okręgów. Za powiązaniem administracyjnym idą

powiązania gospodarcze i kulturalne. Stając się ośrodkiem życia gospodarczego i społecznego swojego okręgu miasto czerpie zeń soki dla swego rozwoju. W zależności od tego, czy danemu miastu przydziela się większy lub mniejszy okręg administracyjny, państwo daje miastu większe lub mniejsze możliwości rozwoju. Nietylko dostosowuje podział administracyjny do faktycznego zasięgu wpływów gospodarczych i kulturalnych miast, ale i celowo za pomocą tego podziału może oddziaływać na wzajemne ustosunkowanie sił i zasięgu wpływów ośrodków miejskich i dostosowywać je do celów swojej polityki. Jakież powinny być wytyczne polityki Państwa Polskiego w stosunku do miast przy reformie podziału administracyjnego?

Możliwe są dwa główne kierunki polityczne, uzależnione od dwu zasadniczych kierunków, w jakich może pójść rozwój państwa współczesnego.

Tendencje centralistyczne pociągają za sobą w konsekwencji dążność do zatarcia indywidualności poszczególnych części terytorjum państwowego. Droga do tego celu prowadzącą jest pozbawienie wybitniejszych ośrodków prowincjonalnych ich znaczenia centrów pewnych terytorjów. Służy temu szablonowy podział administracyjny, oparty na ilościowych kryteriach zaludnienia i obszaru jednostki administracyjnej, który wszystkie miasta bez względu na ich znaczenie i możliwości rozwojowe zamyka w jednakowe, schematyczne ramy. Dobrą stroną takiego rozwiązania sprawy jest wielki rozwój stolicy i przeciwdziałanie wszelkim tendencjom separatystycznym. Złą stroną — hegemonja stolicy, zabijająca wszelką inicjatywę prowincji, i niewykorzystanie wielkich możliwości twórczych, tkwiących w poszczególnych częściach terytorjum państwowego. Innymi słowy — „przekrwienie centrum i paraliż kończyn“, jak powiadają francuzi.

Inaczej w państwach opartych na systemie decentralizacji. Decentralizacja dąży w konsekwencji do zachowania indywidualności poszczególnych części terytorjum państwowego i rozbudzenia ich zdolności twórczych ku pożytkowi całości państwa. Droga do tego celu prowadzącą jest umocnienie znaczenia miast o charakterze centrów regionalnych, ogniskujących życie pewnych terytorjów. Służy temu podział administracyjny, przydzielający tym miastom, jako siedzibom władz, okręgi odpowiadające zasięgom ich wpływów gospodarczych i kulturalnych. Złe i dobre strony tego systemu są, rzecz prosta, odwrotnością wad i zalet systemu centralistycznego.

Nie zamierzam tutaj wszczynać dyskusji na temat, czy ustrój Państwa Polskiego powinien być oparty na zasadach centralizacji czy decen-

tralizacji. Kwestja ta jest u nas konstytucyjnie przesądzona, a zbyt jest obszerna, ażeby mogła być w ramach niniejszego artykułu traktowana. Muszę natomiast słów parę powiedzieć o regionalistycznej metodzie traktowania tego zagadnienia.

Regionalizm nie jest, zdaniem mojem, jakimś systemem ustroju administracji, przejawiającym się w określonych formach organizacyjno-prawnych, formą pośrednią między decentralizacją, a federacją, kryjącą jakieś wielkie niebezpieczeństwo dla Państwa Polskiego. Wzorem jednego z najwybitniejszych teoretyków regionalizmu francuskiego *) uważam regionalizm jedynie za metodę i dyscyplinę traktowania zagadnień administracyjnych. Uważam regionalizm za metodę realistyczną, opartą na zasadzie, że różnym warunkom odpowiadają różne potrzeby, a różnym potrzebom różny sposób ich zaspakajania. Regionalizm występuje więc w mojem pojęciu jako uzupełnienie decentralizacji, uzupełnienie, które do jednostek zdecentralizowanej administracji wnosi pierwiastek życia. W każdym zaś razie niema bezpośredniego związku między regionalizmem, a federalizmem. Federalizm, jako martwa formułka, może istnieć bez regionalizmu — i naodwrot — regionalizm, nawet najdalej posunięty, bynajmniej nie prowadzi do federalizmu.

Jestem zwolennikiem decentralizacji w systemie naszej administracji i regionalistycznej metody traktowania zagadnień administracyjnych. Metoda ta ma szczególne znaczenie dla interesującej nas kwestji miast w podziale administracyjnym Państwa. Ona to bowiem wskazuje na miasta, jako na „węzły“, w których skupiają się zainteresowania kulturalne i gospodarcze pewnego terytorjum. Z rozgraniczenia sięgальności wpływów poszczególnych miast — centrów regionalnych — powstaje ten naturalny podział na zindywidualizowane jednostki terytorjalne, który powinien stać się podstawą podziału administracyjnego Państwa. Silniejsze z tych miast — centrów regionalnych — podporządkowują sobie słabsze i w zależności od swej siły atrakcyjnej podporządkowują ich sobie większą lub mniejszą ilość. Istnieją całe systemy tych centrów, związanych z jakimś wielkiem centrum regionalnem, istnieje **hierarchja centrów regionalnych**.

Jakże się przedstawia obecny podział administracyjny w świetle powyższych uwag?

W obecnie istniejącym u nas podziale administracyjnym ta hierarchja miast — centrów regionalnych została naruszona, a raczej zupełnie przekreślona. Złożyły się na to warunki, w jakich ten podział administracyjny był przeprowadzony.

*) Charles Brun — Le régionalism. Paris 1911.

Ustawodawca polski 1919 — 1921 r., przeprowadzając podział na województwa, przeprowadzał go w miarę, jak poszczególne części obecnego terytorjum Państwa Polskiego przechodziły pod władzę Rządu w Warszawie. O podziale na województwa decydowały więc niejednokrotnie okoliczności natury politycznej o charakterze przejściowym. Poza tem ustawodawca musiał się dostosować do granic b. państw zaborczych ze względu na odrębności prawne, jakie istniały wówczas między połączonemi dzielnicami. To też ustawodawca, zdając sobie najwidoczniej sprawę z wad tego podziału, nazywał go podziałem tymczasowym. Podział ten nietylko odcina granicami administracyjnymi od naszych wielkich miast terytorja, które wszelkimi więzami z temi miastami są powiązane, ale, co gorsza, wyznacza im ramy administracyjne niewspółmiernie szczupłe do zasięgu ich wpływów gospodarczych i kulturalnych, stawiając je na poziomie równorzędnym z miastami, które w hierarchji ośrodków regionalnych zajmują niższe szczeble i same znajdują się w orbicie wpływów tych wielkich miast.

Jeżeli przyjrzymy się podziałowi administracyjnemu na powiaty, to zauważymy tam analogiczne zjawisko. Ten podział był przeprowadzony przez rządy zaborcze i miał na celu stworzenie odpowiednich podstaw terytorjalnych dla administracji państw zaborczych, różnej w każdej z trzech dzielnic. Wspólną jego cechą jest to, że **miał służyć celom centralizmu**, miał być możliwie najdoskonalszem narzędziem wykonywania władzy centralnej. Zaborcy austriacki i pruski starali się ustanowić możliwie najgęściejszą sieć podziału na powiaty, bo gęstość sieci sprzyjała sprężystości administracji. Zaborca rosyjski ustanowił mniej gęstą sieć podziału na powiaty, bo rozporządzał dużą gminą administracyjną i korzystał z pomocy silnie zorganizowanego urzędu gminnego. Ale i tam przy podziale administracyjnym na powiaty względy na pewną równomierność obszaru i zaludnienia oraz na komunikacyjne powiązanie z siedzibą władzy były decydujące. Utworzenie powiatu dyktowane było często specjalnemi względami politycznemi. Dużo możnaby o tem powiedzieć szczególnie odnośnie b. dzielnicy pruskiej. W rezultacie mamy sytuację podobną, jak w podziale na województwa. Na jednym szczeblu zostały postawione miasta, posiadające wartość, jako centra regionalne, wielce niewspółmierną. Podnosząc niektóre miasteczka do godności miast powiatowych pozostawiono miastom innym, bardziej na to zasługującym, zbyt szczupłe okręgi administracyjne. Ograniczając pole widzenia do interesującej nas kwestji miast w podziale administracyjnym Państwa należy stwierdzić, że centralizm zaborczy ujął podział administracyjny na powiaty w ramy schematyczne, nieuwzględniając tego naturalnego podziału terytorjalnego, wytworzonego przez sieć ośrodków regionalnych, i przekre-

ślając ich hierarchję pod względem mocy oddziaływania kulturalnego i gospodarczego.

Jeżeli chcemy ustrój naszego Państwa oprzeć na zasadach decentralizacji, jeżeli chcemy, ażeby poszczególne jednostki samorządu terytorjalnego żyły własnem pełnem życiem, a nie zduszonem sztucznemi ramami administracyjnemi, musimy dostosować podział administracyjny Państwa do tego naturalnego podziału terytorjalnego, jaki wytwarza sieć miast — ośrodków regionalnych. Musimy miastom przywrócić ich hierarchję w organizacji administracji.

W tym właśnie kierunku zmierzają wnioski w sprawie reformy podziału administracyjnego Państwa, jakie Komisja dla usprawnienia administracji publicznej przy Prezesie Rady Ministrów przedłużyła Rządowi *).

Odnosnie wielkich miast, z natury rzeczy predestynowanych na siedziby władz jednostek administracyjnych najwyższego rzędu — województw, czytamy w tych wnioskach, że jednym ze wskazań prawidłowego podziału na województwa jest „oparcie każdego województwa na ośrodku miejskim, będącym węzłem regionalnym dla całego obszaru województwa“. — „W mieście tem“ — czytamy dalej — „zbiegają się nici życia społecznego i gospodarczego województwa i, co za tem idzie, tam krzyżują się główne szlaki komunikacyjne. I tam powinna być siedziba władz wojewódzkich. Wojewoda bowiem jako reprezentant Rządu i wykonawca programu polityki rządowej i samorządowej na terenie województwa musi mieć swą siedzibę w punkcie możliwie doskonale ogniskującym to życie. I to nie tylko ze względu na pełnienie nadzoru nad przejawami organizacyjnemi życia województwa, ale przede wszystkim ze względu na konieczność oparcia się w realizacji wojewódzkiego programu polityki na zorganizowanym społeczeństwie. W państwie współczesnem bowiem zorganizowane społeczeństwo stanowi zbyt wielką siłę polityczną, ażeby Rząd mógł realizować swoje zamierzenia wyłącznie za pośrednictwem administracji bez współpracy społeczeństwa. Z drugiej strony również ważną rzeczą jest, ażeby wojewoda, który jest współtwórcą wojewódzkiego programu politycznego, był bezustannie w kontakcie z miejscowemi sferami intelektualnemi, bo bez ich współpracy, jako człowiek częstokroć z innego środowiska przybyły, nie zawsze mógłby się zdobyć na należyte zrozumienie miejscowych potrzeb, stosunków i tradycji. Centrum życia organizacyjnego i intelektualnego województwa powinien wojewoda znaleźć w mieście wojewódzkim. Należyty wybór siedzib władz wojewódzkich jest kwestją u nas szczegó-

*) Obszerne streszczenie tych wniosków zamieścił kwartalnik „Samorząd Terytorjalny“ w Nr. 1 i 2/1931.

nie doniosła, gdyż mamy szereg miast, które w przeciągu wieków wykształciły się na ośrodki regionalne pierwszorzędnej wartości, pełniły zawsze na swoim obszarze pewną określoną misję w stosunku do państwowości polskiej i stanowią dziś dla nas cenną spuściznę historyczną, którą trzeba należycie wykorzystać. Nigdy nie ulegało wątpliwości, że miasta, jak Kraków, Lwów, Wilno, Poznań, muszą być siedzibami województw. Chodzi jednak o ułatwienie tym miastom ich właściwej roli, a więc o wykreślenie województwom takich granic, któreby obejmowały obszar istotnych wpływów gospodarczych i kulturalnych ośrodka wojewódzkiego. Oceniając wartość regionalną ośrodków miejskich nie trzeba się ograniczać do zbadania aktualnego zasięgu ich wpływów, który skrępowany jest obecnym podziałem administracyjnym. Trzeba wziąć pod uwagę również ich możliwości rozwojowe w nowym podziale administracyjnym“.

Które z naszych dużych miast należałoby uznać za ośrodki wojewódzkie? — Teoretycznie rzecz biorąc — te miasta, które w hierarchji naszych miast zajmują najwyższe miejsce po stolicy, t. zn. stanowią silne, niezależne od sąsiednich miast ośrodki regionalne. Niezawsze będą to miasta największe w Państwie pod względem liczby mieszkańców. Ich cechą wyróżniającą jest natomiast to, że muszą stanowić węzeł regionalny obszaru, który z tych lub innych względów został uznany za obszar wyodrębniający się pod względem występujących na nim zagadnień z całości terytorjum państwowego i jako taki mający stać się podstawą terytorjalną województwa. Dlatego nie będzie naruszeniem hierarchji ośrodków regionalnych utrzymanie siedzib władz wojewódzkich w Brześciu nad Bugiem czy w Łucku, bo te miasta ciążą bezpośrednio do Warszawy a byłoby naruszeniem tej hierarchji pozostawienie obok Lwowa siedzib władz wojewódzkich w Tarnopolu i Stanisławowie, wiążących się ze Lwowem, jako swoim centrum regionalnem.

Miastom średnim i małym Komisja przypisuje decydującą rolę przy reformie podziału na powiaty. Postawiwszy tezę, że podział administracyjny na powiaty powinien być dostosowany do „naturalnego podziału terytorjalnego, wytworzonego przez miejscowe warunki geograficzne, komunikacyjne, ludnościowe i gospodarcze“ Komisja dodaje następujące uwagi i wyjaśnienia:

„Z naturalnego podziału terytorjalnego, który się wytwarza w historycznym rozwoju współżycia między osiedlami wyłaniają się jednostki o różnym zasięgu terytorjalnym. Jedne z nich stoją na poziomie gminy wiejskiej, inne powiatu.

Taką naturalną jednostką terytorjalną na poziomie gminy bywają ugrupowania miejscowości i osiedli, skupionych około naturalnych ośrod-

ków miejscowego życia gospodarczego, czy kulturalnego, którymi najczęściej jest wielka wieś parafjalna, znaczniejsza osada lub miasteczko.

Ośrodkami skupiającymi te drobne jednostki terytorjalne w większe całości są miasta i miasteczka targowe, których rynek jest miejscem zbytu produktów rolnych dla okolicy, gdzie koncentruje się handel i rzemiosło, mają swe siedziby organizacje społeczne i gospodarcze, gdzie krzyżują się szlaki komunikacyjne. Silniejsze z tych ośrodków podporządkowują sobie słabsze i w zależności od własnej siły podporządkowują sobie ich większą lub mniejszą ilość, wiążą ze sobą mniejsze lub większe terytorjum. Następuje w ten sposób rozdział sfery wpływów pomiędzy temi ośrodkami, względnie systemami tych ośrodków, zarysowują się pewne organiczne całości terytorjalne wyższego rzędu, stojące na poziomie powiatu“.

Następnie daje Komisja następujące wskazówki praktyczne przeprowadzenia reformy:

„Przy projektowaniu zmian w podziale administracyjnym na powiaty naturalne jednostki terytorjalne powinno się raczej łączyć w stosunku wielokrotnym w większe całości, niż dzielić je między nowe powiaty. Bez ważnych bowiem przyczyn nie powinno się dzielić tego, co wykazało swą łączność w długim rozwoju historycznym i nadal tę łączność utrzymuje. Tembardziej jeśli naturalna więź społeczna była wzmocniona więzią administracyjną przez dotychczasowy podział administracyjny.

Tam jednakże, gdzie współczesny rozwój gospodarczy wprowadza nowy układ sił między poszczególne ośrodki miejskie, albo też obecne zadania samorządu terytorjalnego i jego przyszły rozwój tego wymagają, tam przeprowadzenie zmian terytorjalnych może być wskazane i to niezależnie od tradycji historycznych, ani też doraźnych interesów miast, które utracą „charakter siedziby władz powiatowych“.

Wskazówki te zaopatruje następującymi uwagami:

„Przy rewizji podziału administracyjnego na powiaty szczególną uwagę należy zwrócić na miasta — siedziby władz powiatowych. Obecny podział administracyjny na powiaty nie odpowiada istotnemu układowi sił atrakcyjnych między ośrodkami powiatowymi. Powstał on dawno, przed kilkudziesięciu laty, a od tego czasu układ tych sił między miastami powiatowymi uległ ogromnym zmianom. Jedne z miast powiatowych rozwinęły się, inne podupadły. Tymczasem sięgalność wpływów gospodarczych i kulturalnych ośrodków powiatowych na otaczający je teren wiejski oraz powiązania komunikacyjne powinny stanowić pierwsze kryterjum wielkości obszaru powiatu. Kryterjów tych, o ile chodzi o wpływy gospodarcze, dostarczyć mogą, badania nad ruchem przyjezdnych na targi i jarmarki, nad klientelą kasy komunalnej, sklepu spółdzielni rolniczo - handlowej, adwo-

katów, lekarzy i t. p. Za kryterjum wpływów kulturalnych miasta przyjąć należy przynależność do związków i organizacji kulturalnych, politycznych i spółdzielczych, które siedzibę mają w tem mieście.

Dopiero po rozgraniczeniu sfer przyciągania ośrodków powiatowych, mając w ten sposób określony w przybliżeniu obszar powiatu, należy poddać go korekturze przez zbadanie terytorjalnych kręgów zainteresowania w realizacji poszczególnych zadań samorządowych danego powiatowego związku komunalnego.

Przy rewizji podziału administracyjnego na powiaty zajdzie potrzeba skasowania pewnej ilości powiatów bądź to ze względu na niewystarczalność gospodarczą ich terytorjów na potrzeby samorządu powiatowego, bądź też ze względu na zmiany, jakie zaszły w układzie mocy atrakcyjnej ośrodków powiatowych. Szczególnie na obszarze województw zachodnich i południowych podział na powiaty trzeba będzie poddać gruntownej rewizji z uwagi na konieczność dostosowania go do tej roli, jaką powiatowi wyznacza się w ustroju polskiej administracji rządowej i samorządowej, a także, co nie pozbawione jest większej aktualności, zmniejszenia nieproduktywnych wydatków samorządu powiatowego na ogólną administrację powiatowych związków komunalnych“.

Komisja nie lekceważy ujemnych skutków, jakie ze zniesienia niektórych województw i powiatów wynikną dla miast, które przestaną być siedzibami władz wojewódzkich względnie powiatowych. Nie uważa ich jednak za przeszkodę do przeprowadzenia reformy podziału administracyjnego już teraz i to pomimo panującego kryzysu gospodarczego. „Zniesienie paru województw“ — czytamy w projekcie reformy podziału administracyjnego na województwa — „niewątpliwie wywoła pewne perturbacje gospodarcze dla tych paru miast wojewódzkich. Z miast tych wyjedzie pewna ilość rodzin urzędniczych, gdzieindziej skieruje się ruch interesantów przyjeżdżających z prowincji. Odczują to przedsiębiorstwa handlowe obliczone na ten ruch przyjezdnych, być może, że odbije się to na wpływach podatkowych z tych ośrodków. Rodziny urzędnicze przeniosą się jednak do innych miast i do innych ośrodków administracyjnych będą jeździli interesanci. Co stracą miasta, nie mające żadnych danych na ośrodki wojewódzkie, to zyskają inne, bardziej do tej roli nadające się. Na sztuczne tworzenie względnie popieranie gospodarczego rozwoju miast w drodze specjalnych w tym kierunku zmierzających posunięć Rządu potrzeba ogromnych środków i na to można sobie pozwolić tylko w okresie wyjątkowego rozkwitu gospodarczego. A i wtedy jest to możliwe tylko w wyjątkowych i ograniczonych do bezwzględnych konieczności państwowych wypadkach. W każdym jednak razie to popieranie gospodarcze miast nie może się od-

bywać przez utrzymywanie w nich kosztownych, a niepotrzebnych urzędów, bo korzyść, jaką miasto stąd odnosi, pozostaje w minimalnym stosunku do wydatków ponoszonych przez Skarb Państwa. Byłaby to najgorsza, bo najmniej produktywna forma interwencji gospodarczej Państwa, a zarazem i rujnująca gospodarstwo społeczne, bo uniemożliwiająca zmniejszenie obciążenia podatkowego ludności. A już szczególnie w obecnej sytuacji gospodarczej miasta nie mogą wymagać od Państwa, ażeby zaniechało zmniejszenia ilości jednostek administracyjnych“.

A w uwagach do wniosków Komisji w sprawie reformy podziału administracyjnego na powiaty czytamy:

„Przeprowadzając reformę podziału administracyjnego na gminy i powiaty trzeba przywiązywać należytą uwagę do postulatów i interesów ludności. Każda zmiana w podziale administracyjnym narusza jakieś interesy ludności. Niejednokrotnie wchodzi tutaj w grę poważne interesy materialne, zwłaszcza interesy ludności miast powiatowych, które mają przestać być siedzibami władz powiatowych. W mniemaniu ludności ulokowanie urzędu w jakiejś miejscowości jest przywilejem, nadanym przez władzę wyłącznie w interesie miejscowej ludności i który nie może być jej odebrany. Każda zmiana w dotychczasowym układzie stosunków jest poczytywana za krzywdę niezawinioną i tem większą, że w mniemaniu ludności zmiana podziału administracyjnego jest zawsze nieuzasadniona.

Względem na interesy ludności trzeba dać przewagę tam wszędzie, gdzie wzgląd na dobro publiczne nie stoi temu na przeszkodzie. W rozważaniach tych trzeba jednak zdecydowanie stanąć na stanowisku, że zadaniem administracji publicznej nie jest sztuczne podtrzymywanie życia gospodarczego w miastach, które dla rozwoju gospodarczego nie mają warunków. Nie można popierać życia gospodarczego miast przez utrzymywanie w nich kosztownych urzędów publicznych, bo korzyść, jaka stąd wynikać może, stoi w rażącej dysproporcji do ciężaru, jaki z tego tytułu ponosić muszą podatnicy“.

Przy tej sposobności rozprawia się Komisja z zarzutem, jakoby kasowanie powiatów i wynikające stąd terenowe odsunięcie ludności od urzędów miało pociągnąć za sobą pewnego rodzaju nowe obciążenia ludności przez stratę czasu i większe wydatki na podróże. Komisja zwraca uwagę, że ogólna reforma administracji nie dotyczy wyłącznie podziału administracyjnego. Jednocześnie z reformą podziału administracyjnego przeprowadzi się inną reformę — dekoncentrację administracji, która przeniesie bardzo znaczną ilość uprawnień z władz wojewódzkich na władze powiatowe. W rezultacie, ogółem rzecz biorąc, władza decydująca będzie stała o wiele bliżej ludności, niż to ma miejsce obecnie. Tu i owdzie

obywatel będzie zmuszony odbywać nieco dalszą drogę do siedziby władz powiatowych, ale zato w ogromnej ilości wypadków i to na obszarze całego Państwa zamiast w odległym mieście wojewódzkim załatwi sprawę w powiecie i prędzej doczeka się rozstrzygnięcia. Ale, jeżeli chodzi o te jazdy do powiatu, Komisja zwraca uwagę, że jednocześnie z reformą podziału na powiaty zamierzona jest reforma gminna, która stworzy silną gminę administracyjną tam, gdzie jej dotychczas nie ma, co pozwoli na rozszerzenie zleconego zakresu działania gminy i, umożliwiając obywatelowi załatwienie znacznej części jego spraw za pośrednictwem urzędu gminnego, oszczędzi mu wyjazdów do powiatu.

Jak z powyższych cytat wynika, Komisja dla usprawnienia administracji publicznej w swoich wnioskach w sprawie reformy podziału administracyjnego Państwa kwestji miast i interesów miast nie lekceważyła. Sieć naszych ośrodków miejskich uznawała za kościec, na którym opiera się cała struktura kraju i do którego podział administracyjny Państwa w ogólnych swoich zarysach powinien się dostosować. Ponieważ jednak podział administracyjny ma służyć celom administracji publicznej, a ta administracja w tym nowym porządku prawnym, jaki obecnie istnieje na ziemiach polskich, ma swoje zadania do przeprowadzenia, zadania inne, niż administracja b. państw zaborczych, Komisja nie mogła stanąć na stanowisku „status quo ante“ w podziale administracyjnym. Zdając sobie najwyraźniej sprawę z konsekwencji, jakie ze zmiany podziału administracyjnego dla niektórych miast wynikną, Komisja zupełnie świadomie podporządkowuje interesy poszczególnych miast i ich ludności wyższemu interesowi — interesowi Państwa. Za pilną konieczność, dyktowaną najwyższymi interesami Państwa, Komisja uznawała reformę podziału administracyjnego. Tą koniecznością są względy organizacyjne natury zasadniczej, a nie doraźne oszczędności, jak to się powszechnie mniema. Jedne miasta uzyskają przytem większe możliwości rozwojowe przez przydzielenie im większych okręgów administracyjnych, inne te możliwości utracą zupełnie. Jak widzieliśmy, tendencją Komisji jest, ażeby podział administracyjny dostosować do faktycznego układu sił między ośrodkami miejskimi. Otrzymają więc większe możliwości rozwoju tylko te miasta, które same w sobie dość sił żywotnych znajdują. Z konieczności — podupadną te, które rozwinęły się jako siedziby władz, potworzonych przez państwa zaborcze w imię tendencji obcych nam, a nawet wrogich, a w każdym razie niezgodnych z założeniami organizacyjnymi administracji Państwa Polskiego.

Czy jednak miasto, jakiegokolwiek były przyczyny jego powstania i rozwoju, nie jest tym dorobkiem gospodarczym kraju, który w każdym razie zasługuje na ochronę choćby przez nagięcie podziału administracyjnego do

sieci istniejących ośrodków miejskich? — Tak, ale pod warunkiem, że podział administracyjny będzie dostosowany **do faktycznego, a nie do formalnego** układu sił między ośrodkami miejskimi, określonego przez istniejący podział administracyjny, że będą w opiekę brane istotne wartości danego miasta, a nie jego cechy formalne. Jestem zdania, że dla naszego życia gospodarczego i kulturalnego daleko większą wartość posiadają miasta tentniące pełnią życia gospodarczego i—każde we właściwych mu ramach—życia kulturalnego, niż małe, sztucznie na siedziby władz powiatowych promowane miściny, gdzie poza paroma przedstawicielami t. zw. zawodów wolnych jedyny element kulturalny stanowią przemęczeni, zgębieni opłakaną sytuacją materialną urzędnicy. Dlatego jestem zwolennikiem skasowania słabych powiatów również na t. zw. „terenach narodowo zagrożonych“. Obok koncentracji środków finansowych samorządów powiatowych, co jest jednym z głównych celów reformy podziału na powiaty, koncentracja tych środków i sił społecznych, jakie dają miasta, może nam i na tych terenach wyjść tylko na pożytek.

Zagadnienie sanitarne miast wschodnich*).

Referat na powyższy temat będzie dość ogólnikowy bez konkretnych danych co do poszczególnych miast województw wileńskiego i nowogródzkiego. Dla ułożenia planu uzdrowienia sanitarnego naszych miast, należałoby przede wszystkim wykonać szczegółową ankietę o obecnym ich stanie sanitarnym i następnie z konkretnym materiałem w ręku mówić o potrzebach i planach. Dla takiego ujęcia kwestji nie miałem dostatecznego czasu, udzielony zaś dla wygłoszenia koreferatu czas z miejsca zdecydował o charakterze i o rozmiarach niniejszego referatu.

Miasta województw wschodnich, mimo ogromnych różnic wieku i historii, pod względem sanitarnym znajdują się prawie na jednakowym poziomie kulturalnym. Jeżeli niektóre miasta posiadają wodociąg i kanalizację, to nie mają porządných budynków szkolnych, albo cierpią głód mieszkaniowy. Jedne mają odpowiednie szkoły, ale nie mają, ani łaźni, ani szpitala. Więcej, niż połowa ulic miejskich, nie jest zabrukowana. Zadrzewienie nikłe. Badanie studzien wykazuje znaczne zanieczyszczenie; śmiertelność dzieci do roku życia b. wysoka; gruźlica co rok zbiera obfity plon. Mimo różnic jakościowych, defekty i braki w podstawowych warunkach życiowych naszych miast niwelują i wyrównują je i dają nam prawo i możliwość do ogólnikowego narazie omówienia sanitarnych potrzeb i zagadnień miast na wschodnim terenie Polski.

Musimy kilka słów powiedzieć o granicach i zakresie sanitarjatu w ogólnej gospodarce miejskiej. Winniśmy to zrobić dla tego, że nie jesteśmy biernymi obserwatorami życia i gospodarki miejskiej: stan miast, ogólna sytuacja gospodarcza oraz odpowiedzialne stanowisko działaczy samorządowych wymagają planu i czynów, wymagają aktywnej polityki

*) Na ten temat dr. Kieziewicz, lekarz sanitarny w m. Baranowiczach wygłosił referat w dniu 24 maja r. b. na gospodarczym zjeździe miast woj. wileńskiego i nowogródzkiego w Baranowiczach. Referat ten publikujemy w naszym czasopiśmie ze względu na bardzo ciekawe ujęcie przez autora, — który jest doświadczonym pracownikiem na polu higieny społecznej jeszcze z okresu przedwojennego, — zagadnienia sanitarjatu miejskiego w szerszym tego słowa znaczeniu.

gospodarczej, celowej pod względem sanitarnym i możliwej pod względem finansowym.

Co należy do sanitariatu, o co sanitarna organizacja powinna dbać, nad czym zastanawiać się?

Formalnie kwestja ujmuje się dość prosto i jasno: czystość wody, gleby i powietrza, podniesienie stanu zdrowotności ludności, kwestja mieszkaniowa, nadzór nad produktami spożywczymi, nad ich wytworzeniem i miejscami sprzedaży tych produktów, walka z zakaźnymi chorobami, szpitalnictwo, wychowanie higieniczne — to są elementy opieki sanitarnej. Kiedy od tych ogólnych kategorii przejdziemy do rozbudowy instytucyj, które mają bezpośredni stosunek do zdrowotności ludności, to przekonamy się, że prawie cała gospodarka miejska nosi w sobie cechy sanitarne. Takie urządzenie, jak sieć elektryczna, oraz planowanie i brukowanie ulic, rozbudowa i zadrzewienie miasta są ogromnego znaczenia, — czynnikami sanitarnymi. Nie mówimy już o kanalizacji i wodociągu, o szpitalach i ośrodku zdrowia, o szkołach i stacji opieki nad dziećmi, o produktach spożywczych i zakładach użyteczności publicznej. Ogrom stojących na porządku dziennym kwestyj zmusza sanitarną organizację do czynności we wszystkich tych dziedzinach życia miejskiego, do wglądu w jego przejawy, do inicjatywy i interwencji w jednych wypadkach, zaś w innych — do stałej i czynnej współpracy z innemi działami samorządu miejskiego. Ażeby przy tem szerokiem ujęciu sprawy dostosować się do wymagań naszego tematu i Zjazdu wypada zastanowić się narazie nad kilkoma kwestjami i zagadnieniami.

Zacniemy od szkoły. Szkoła jest drugim po rodzinie etapem fizycznego i umysłowego rozwoju i sanitarnego wychowania dziecka, człowieka, rodziny, narodu: szkoła jest nie tylko lokalem dla nauczania dzieci, — to jest miejsce wychowania ogólnego, moralnego, religijnego i sanitarnego. Po 4 — 7 latach pobytu w szkole powszechnej uczeń nie tylko wynosi wiadomości naukowe, praktyczne, pożyteczne i przyjemne, ale wychodzi z całym szeregiem zapatrywań i przyzwyczajzeń — dobrych i złych, które będzie automatycznie przestrzegał przez całe swe życie. Oczywiście, że kwestja sanitarna w tej stronie wychowania szkolnego powinna zajmować pierwsze miejsce. W tym celu szkoła powinna być budynkiem wzorowym, prawidłowo, wygodnie i prosto zbudowanym, lokal szkolny powinien odpowiadać wszystkim wymogom szkolnym pod względem pojemności, światła, powietrza i czystości. Zasady sanitarne stale i wszędzie powinny być przestrzegane z całą bezwzględnością. Najwięcej uwagi pod tym względem wymagają utrzymanie porządku w salach zajęć, szatni, na podwórku, obok studni i w ustępach. Ustępy powinny posiadać 2 izolowane oddziały,

dla chłopców i dziewcząt i swoją pojemnością odpowiadać liczbie uczniów. To, co obserwujemy w tej dziedzinie w szkołach obecnych urąga nawet najskromniejszym wymaganiom. Ściany klas obszarpane, drzwiczki ławek pocięte nożem, ustępy po godzinach lekcyjnych często niedostępne do użytku. Szkoła powinna wymagać od uczniów bezwzględnej czystości ciała, ubrania i książek; tu szkoła wkracza w zakres obowiązków rodziny i częściowo wpływa na rodzinę. Cały system szkolny i porządek dzienny, zajęcia w klasach, gra, gimnastyka, odpoczynek — wszystko musi od początku do końca przestrzegać zasady higieny i być doświadczalną szkołą tych zasad. To musi być i może być wykonane. Ponieważ w dzisiejszej dobie gospodarczej przynajmniej większość miast polskich nie może preliminować znacznych wydatków na odpowiednio postawioną organizację szkolno-sanitarną z lekarzem na czele, należy szukać innej drogi. Można np. zaangażować specjalne pielęgniarki szkolne, higienistki, które, pracując w kontakcie ze stałą organizacją lekarską miasta, stale wizytując szkoły i prowadząc pogadanki z młodzieżą szkolną, znacznieby posunęły sprawę sanitarnego uporządkowania szkół i higienicznego wychowania uczniów. Powszeczna szkoła państwowa z całym personelem jest instytucją rządową, finansowaną przez skarb państwa, który opłaca specjalnych nauczycieli śpiewu, religii, robót ręcznych, gimnastyki, jednak dlaczego higiena stosowana, wychowanie sanitarne, nie mają swego specjalnego personelu — dlaczego taka poważna dziedzina szkolnej organizacji nie posiada swego fachowego i kwalifikowanego pracownika?

Przechódzimy do asenizacji, do sprawy usuwania nieczystości. Ustawodawstwo polskie nakłada na samorządy miejskie ciężki obowiązek w tej dziedzinie i znaczną odpowiedzialność, przyczem w miastach ponad 25.000 mieszkańców wymaga się urządzenia kanalizacji, zaś w miastach mniejszych innych sposobów zbierania, przechowywania i usuwania nieczystości, sposobów zabezpieczających miastu utrzymanie w czystości wody, gleby i powietrza.

Co może zrobić w tym kierunku miasto?

Nie mówimy o licznych ogłoszeniach, wezwaniach i zarządzeniach, które za podpisem magistratu kilkakrotnie rozlepiane bywają na słupach ogłoszeniowych: nie mówimy o setkach i tysiącach ogłędzin sanitarnych, które wykonywuje dozór sanitarny w stosunku do posesji, ustępów, śmietników i różnych zakładów przemysłowych. To wszystko bezwarunkowo polepsza stan sanitarny miasta ale nie rozstrzyga sprawy całkowitego uporządkowania. Na przeszkodzie stoją dwa czynniki: pierwszy — psychologja ludności, jej wychowanie i przyzwyczajenie, drugi — ciężki stan materialny mieszkańców. Ludność pod przymusem administracji i dozoru

sanitarnego zaprowadza potrzebne urządzenia sanitarne, ale dość często nie korzysta z nich, a czasami nawet zabezpiecza je od zanieczyszczenia. Walka z tem może być skuteczna tylko przez szkołę za pomocą sanitarnego wychowania, jak już o tem wyżej powiedziałem. Jako codzienne zastosowanie zasad higieny do potrzeb życia da nam nie tyle technika sanitarna, ile wyrobienie higieniczne i kultura sanitarna. To droga długa, ale pewna.

Ludność unika wydatków na asenizację i wszelkimi sposobami robi utajone doły pochłaniające, podkopy, różne inne zabronione przez sanitariat urządzenia i operacje, aż do ścieków na posesję swego małoodpornego sąsiada. Tu może pomóc utylizacja zawartości dołów kloaczych i odpadków gospodarczych, przerobienie ich na nawozy sztuczne. Jak można wnioskować z piśmiennictwa polskiego, oraz z ofert specjalnych firm kwestja asenizacji miast może być rozstrzygnięta dość pomyślnie przez urządzenie zakładów utylizacyjnych, gdyż taki zakład wymaga względnie mało wydatków inwestycyjnych i wkrótce daje dochód eksploatacyjny. W Polsce już jest kilka większych i mniejszych miast, w których takie rozstrzygnięcie kwestji asenizacji dało dobre wyniki, zarówno gospodarcze, jak i sanitarne. Dla wschodniego terenu, gdzie rolnictwo użytkuje sporo nawozów sztucznych, urządzenie stacji wyrabiania takich nawozów przedstawia się korzystnie. Bardzo pożądaną byłaby tu pomoc, chociażby pożyczkowa ze strony Banku Gospodarstwa Krajowego, albo organizacji rolniczych.

Nie będziemy w referacie zjazdowym długo zastanawiać się nad sprawą zaopatrzenia ludności w wodę do picia, — to temat ogromny i zasługuje na specjalny referat. Kwestję urządzenia studni reguluje polskie ustawodawstwo, które nakłada na samorządy miejskie obowiązek nadzoru nad budową studzien, oraz obowiązek dostarczenia dla ludności dostatecznej ilości dobrej wody. Należy odnotować jedno zjawisko na podstawie licznych badań laboratoryjnych wody do picia z miejskich studzien. Stwierdzono znaczne zanieczyszczenie wody przez kał. Ten fakt został stwierdzony nawet, jeżeli chodzi o studnie dobrze urządzone i zupełnie zabezpieczone od zanieczyszczenia z zewnątrz. Dowodzi to, że nasze miasta mają głębię głęboko i silnie zanieczyszczoną. Uporządkowanie asenizacji bezwarunkowo odbije się dodatnio na jakości wody i dlatego jest koniecznością życiową.

Przechodzimy do sprawy mieszkaniowej. Ankieta w kwestji mieszkaniowej, wykonana w 1928 roku w miastach województwa nowogródzkiego, wykazała ogromne przeludnienie naszych mieszkań: na 1 pokój przeciętnie przypada od 2 do 4 osób. Przyczem nie mniej niż 40% wszystkich mieszkań, były to lokale jednoizbowe, w których mieszkało od 3 do 10 osób. To

samo zjawisko prawdopodobnie można stwierdzić i w miastach województwa wileńskiego.

W okresie ostatnich 3 lat sprawa się nie poprawiła, ponieważ polityka pożyczek na rozbudowę mieszkań, udzielanych za pośrednictwem samorządów miejskich poszła drogą najłatwiejszą, zapewniającą zwrot włożonych w rozbudowę kredytów. W każdym mieście powstało w ten sposób po kilkanaście albo kilkadziesiąt drogich obszernych domów na 1 — 2 rodziny wartości do 25.000 — 75.000 złotych. Niezamożnej ludności to nie przyniosło ulgi i nędza nadal mieszka w rozwalonych chałupach, w opuszczonych przez innych rumowiskach, po 2 — 3 rodziny na 1 izbę.

W poszukiwaniu wyjścia z tej ciężkiej sytuacji bardzo, niebezpiecznej pod bardzo wieloma względami, przedewszystkiem zaś pod względem sanitarnym i epidemicznym w Polsce Odrodzonej powstały spółdzielnie mieszkaniowe. Rozwój ich zawdzięczać należy współpracy w tej kwestji różnych czynników społecznych — inteligencji pracującej, samorządów miejskich Państwa, instytucji użyteczności publicznej. W naszych warunkach mieszkaniowych i gospodarczych samorządy miejskie, dbające o polepszenie bytu ludności, powinny pójść na drogę spółdzielczą, gdyż spółdzielnia mieszkaniowa może dać należyte rozstrzygnięcie sprawy głodu mieszkaniowego dla niezamożnej ludności.

Przejdziemy do organizacji lekarskiej. Wilno pod względem szpitalnictwa jest miastem zupełnie zabezpieczonym, posiada bowiem do 14 szpitali i do 1400 łóżek; przypada 7 łóżek na 1000 ludności. Co do innych miast północno - wschodnich, to tylko 2 miasta: Baranowicze i Słonim mają swoje miejskie szpitale, — reszta korzysta ze szpitali innych organizacji — rządowych, sejmikowych, wyznaniowych i innych. Na podstawie nieco przestarzałych materiałów z 1927 roku nie ryzykuję wusunąć konkretnych wniosków, co do rozbudowy szpitalnictwa w naszych miastach. Uważając, że Zjazdy, podobne do dzisiejszego, są organizacją stałą i mają widoki rozwoju i pogłębienia swej pracy, proponuję przeprowadzić ankietę o obecnym stanie całej lekarskiej organizacji miast północno - wschodnich. Zebrany przez ankietę materiał poddać systematyzacji i opracowaniu, ażeby następnie ułożyć plan dalszych kroków leczniczej i sanitarnej polityki samorządów miejskich.

Mówiąc o lekarskiej organizacji, nie można przejść do porządku dziennego nad jedną sprawą niesłychanie zaniedbaną u nas na kresach wschodnich, — nad kwestją opieki nad umysłowo chorymi. Ustawodawstwo polskie nakłada na gminy, w/g przynależności chorego, obowiązek pokrywania kosztów leczenia umysłowo chorych. Ten ciężki obowiązek z jednej strony rujnuje szczupłe budżety samorządów miejskich, z drugiej zaś de-

zorganizuje planową gospodarkę miejską, ponieważ żaden plan nie może przewidywać ilu umysłowo - chorych będzie wymagało umieszczenia w specjalnym zakładzie. Ciężarowi finansowemu jakiego wymaga opieka nad umysłowo - chorymi, może podolać tylko większa jednostka samorządu terytorjalnego, jak wojewódzki Związek Międzykomunalny, albo Związek Miast. To jest kwestją palącą i Zjazd przedstawicieli samorządów miejskich musi zająć w tej sprawie określone stanowisko.

Kilka słów o zadrzewieniu miast. Niebędziemy rozważać sanitarnej, estetycznej i nawet gospodarczej strony tego zagadnienia. Uważam, że i tu szkoła może być bardzo pomocna dla samorządów miejskich. Jak wiadomo, dzieci nie zdają sobie sprawy z wartości drzewek i najwięcej niszczą je na ulicach i w ogródkach. Szkoła powinna w swej pracy wychowawczej udzielać tej kwestji odpowiedniego miejsca, wciągać młodzież szkolną do czynnej pracy w ogródkach szkolnych. Pożądane jest, ażeby szkoły 2 dni do roku — wiosną i jesienią poświęcały specjalnie zadrzewieniu ulic, albo ogrodów; gospodarczą i techniczną stronę tej akcji powinny załatwiać samorządy.

Mówiąc o zadrzewieniu miast, należy wspomnieć o uporządkowaniu ulic. Wszystkie miasta mają niezabrukowane ulice i te ulice, w zależności od różnych nierówności terenu, często przedstawiają się jako stałe bagna, niedostępne przez dłuższy czas do przejazdu i szkodliwe pod względem sanitarnym. Do takiego bagna, sąsiedni obywatele spuszczają różne ścieki domowe, oraz wysypują śmiecie. Pod względem sanitarnym takie bagna są niezwykle niebezpieczne, gdyż tam można znaleźć najrozmaitsze drobnoustroje chorobotwórcze. Zdrowotność ludności stanowczo wymaga likwidacji tych niebezpiecznych środowisk i, naszym zdaniem, ta sprawa musi być rozstrzygnięta niezwłocznie po jej wyjaśnieniu, niezależnie od ogólnego planu zabrukowania miast i nie tyle drogą kosztownego zabrukowania tej albo innej ulicy, ile za pomocą splantowania i osuszenia odpowiedniego terenu.

Na tem miejscu należy odnotować jeden drobiazgowy zabieg, a mianowicie pędzlowanie suchych miejskich rynsztoków białym roztworem wapna albo czasami nawet kredy. Ten zabieg, niemający żadnego sensu sanitarnego, narażający obywateli na zbyteczne wydatki, odbierający czas i zniechęcający do czynów więcej racjonalnych, musi być zaniechany.

W końcu referatu należy nadmienić jeszcze o jednej sprawie, o statystyce sanitarnej. W tym roku zapewne odbędzie się spis ludności w całym Państwie, w wyniku którego to spisu każde miasto będzie posiadało dokładny wykaz swoich mieszkańców w/g płci, wieku, narodowości, wyznania i zawodu. Zebrane dane statystyczne mogą i będą służyły jako pod-

stawowy materiał dla różnych bieżących spraw z dziedziny ruchu ludności, przy opracowaniu planu powszechnego szkolnictwa, przy wyborach do ciał samorządowych i państwowych, przy rozbudowie lekarskiej organizacji i t. d. Na terenie naszych województw jedynie miasto Wilno posiada odpowiedni aparat statystyczny, reszta zaś miast nie ma nic w tej dziedzinie. Organizacja przy magistracie najskromniejszego aparatu statystycznego jest koniecznością życiową i ustawową. Do kompetencji zjazdu działaczy samorządowych należy ustalić minimum programu statystycznego, pożądanego dla wszystkich samorządów miejskich.

Poruszyliśmy kilka spraw sanitarnych, aczkolwiek nie wyczerpaliśmy znacznej części zakresu działalności sanitarjatu. Teraz musimy rozważyć sprawę, aparatu, który mógłby wszystkie te sprawy prawidłowo potraktować, fachowo opracować, zreformować i załatwić. Uważam, że wszystkie sprawy sanitarno - lecznicze, bez względu na wielkość aparatu administracyjnego miast, powinny być zespolone w ręku jednego pracownika, chociażby niedostatecznie fachowego, z tem, ażeby w poważnych kwestiach była zaciągana opinia lekarza oznajmionego w sprawach organizacyjnych, sanitarnych i samorządowych. Roczny budżet lekarskiej organizacji, opiewający więcej, niż na 50.000 złotych, dla celowości wydatków bezwarunkowo wymaga stałej współpracy lekarza. Przy większych budżetach konieczne jest zaangażowanie dozorczy sanitarnego, któryby, — poza bezpośrednim obowiązkiem dozoru różnych zakładów o charakterze sanitarnym oraz rynku i produktów spożywczych, — mógł być pomocniczą siłą lekarską. Ponieważ załatwienie i rozstrzygnięcie zagadnień sanitarnych stale wymaga czynności technicznych, konieczną jest równoległą rozbudowa technicznego aparatu magistratu z architektem, względnie z doświadczonym technikiem na czele.

Na podstawie przytoczonych danych można wysnuć następujące wnioski:

1. Wychowanie sanitarne, odpowiednie urządzenie szkoły i specjalny personel szkolno - sanitarny powinny być jednym z pierwszych etapów w obecnej gospodarce samorządów miejskich.

2. Dla łatwiejszego i ekonomicznego rozstrzygnięcia kwestji asenizacji miast celową jest organizacja stacji przerabiania na nawozy sztuczne zawartości dołów ustępowych oraz odpadków gospodarczych.

3. Spółdzielnia mieszkaniowa jest najwięcej celowym środkiem załatwienia mieszkaniowych potrzeb ubogiej ludności. Polityka samorządów miejskich powinna być skierowana w stronę technicznej i finansowej pomocy tej organizacji.

4. W celach prawidłowej rozbudowy miejskiej organizacji leczniczej

i sanitarnej konieczne jest wyjaśnienie za pomocą specjalnej ankiety obecnego stanu lekarskiej organizacji i opracowanie na następny zjazd samorządowy specjalnego na ten temat referatu. Taki plan działalności pożądane byłoby ustalić i dla innych działów gospodarki miejskiej.

5. Opieka nad umysłowo chorymi jest ponad siły, małych samorządów miejskich, załatwienie tej kwestji należy zlecić większym organizacjom samorządowym. Wszystkie miasta, niezależnie od liczby chorych, mogą opłacać specjalne składki na cele opieki nad umysłowo - chorymi, odpowiadające liczbie ludności albo wysokości ogólnego budżetu miejskiego. Pożądane jest, ażeby ta paląca kwestja znalazła się na porządku dziennym następnego zjazdu samorządowego.

6. Praca nad splantowaniem, uporządkowaniem i osuszaniem ulic i placów miejskich powinna zajmować w gospodarce miejskiej takie samo miejsce jak ich zabrukowanie. W budżetach miejskich powinny być przewidywane specjalne na ten cel kredyty.

7. Zupełnie zaniedbana w miastach statystyka ogólna i sanitarna powinna być zaprowadzona od 1932 roku i nadal systematycznie prowadzona w/g minimalnego programu, opracowanego dla miast przez odpowiednie czynniki.

8. Prawidłowe i fachowe postawienie, opracowanie i wykonanie zadań sanitarnych wymaga zaangażowania specjalnego kwalifikowanego personelu. Przy budżetach miast ponad 300 — 400 tysięcy złotych przestrzeganie tej zasady jest konieczne.

W sprawie organizacji władzy wykonawczej w samorządzie miejskim.

Od redakcji.

Ze względu na to, że sprawa wydania t. zw. „małej ustawy samorządowej“ jest w dalszym ciągu aktualna, chętnie zamieszczamy niniejszy artykuł, jako dalszy materiał dyskusyjny, zwłaszcza, że autorem jego jest naczelnik wydziału samorządu w urzędzie wojewódzkim i przeto w artykule tym znajdujemy odzwierciedlenie poglądu na sprawę ustroju samorządu, jakie sobie urobił wyższy urzędnik władzy nadzorczej nad samorządem w czasie jego długoletniej pracy.

Dotychczasowe doświadczenie stwierdza, że działalność magistratu jako organu zarządzającego i wykonawczego jest faktycznie pod znakiem zapytania.

Obserwowałem wypadki, w których członkowie magistratu pozbawieni byli zupełnie jakiegokolwiek woli, ślepo wykonywali polecenia burmistrza, używani byli do najrozmaitszych czynności, często nie mających żadnego związku z ich zakresem działania. Pamiętam taki wypadek, gdy trzech ławników na posiedzeniu magistratu w pewnej ważnej sprawie powzięło uchwałę zgodnie z propozycją burmistrza, a po posiedzeniu udali się do gabinetu burmistrza i prosili go o rozpatrzenie sprawy reasumcji tej uchwały.

Są jednak i inne wypadki, bardzo częste. Tam, gdzie rada miejska rozbita jest na parę silnych klubów, członkowie magistratu uważają siebie za reprezentantów interesów pewnej części ludności, co ściśle odbija się na ich działalności. W pewnem mieście prezydentem miasta jest polak, wiceprezydentem żyd, a z 5 ławników — trzech żydów i dwóch polaków. Rzadko zdarza się między tymi ludźmi jednomyślność w poważniejszych sprawach, a ponieważ każdy z nich ma swój zakres działania, każdy kieruje samodzielnie swoim wydziałem, faktycznie jest siedmiu prezydentów. Dodajmy do tego, że, z wyjątkiem lekarza i inżyniera, wszyscy inni nie

znają się należycie na sprawach kierowanego przez siebie wydziału, weźmy pod uwagę, że na czele każdego wydziału jest fachowy naczelnik, pozabawiony głosu, uwzględnijmy, że jeden ławnik broni interesów właścicieli nieruchomości, drugi proletariatu, czterech członków magistratu rozpatruje sprawy pod kątem widzenia interesów ludności żydowskiej, — będziemy mieli obraz prawdziwego chaosu, wśród którego urzędnicy muszą lawirować, by się nie narazić.

Przykłady wyżej podane wzięte są z życia, zupełnie prawdziwe. Jestem przekonany, że wypadków takich jest więcej, a tylko wyjątkowo można mówić o należytej i harmonijnej współpracy burmistrza, czy prezydenta z magistratem. Zaznaczam, że nie uważam za harmonijną współpracę uległości i bierności członków magistratu.

Nie można mówić o możliwości wykonywania przez kolegium władzy wykonawczej. Przelewanie zaś części uprawnień magistratu, jako kolegium, na członków poszczególnych, co w myśl obowiązujących przepisów jest dopuszczalne, prowadzi do absurdu, gdyż uposażeni w pewne prerogatywy ławnicy stanowią czynnik wykonawczy, równorzędny z prezydentem względnie burmistrzem, co prowadzi do chaosu.

Następnie należałoby poważnie zastanowić się, czy dotychczasowe doświadczenie z tak zwanymi ławnikami zawodowymi udało się, czy też nie. W bardzo wielu wypadkach jedynym kryterjum fachowości ławników jest pobieranie przez nich stałego wynagrodzenia. Z wyjątkiem kilku województw, przeważnie ławnicy nie posiadają należytej znajomości ustaw samorządowych, nie pracowali w samorządach a krótki okres kadencji nie może im umożliwić nabycia potrzebnych wiadomości. Wogóle zresztą trzeba stwierdzić brak prawdziwych samorządowców, to znaczy ludzi, którzy posiadaliby wiedzę fachową, a nadto zmysł społeczny i wyrobienie obywatelskie.

Z tych więc powodów winniśmy poważnie zastanowić się nad przyszłym ustrojem naszego samorządu miejskiego.

Rządzić mogą tylko jednostki. Burmistrz, czy prezydent może tylko wtedy ponosić odpowiedzialność za swe czyny, za swą działalność, jeśli ona ma źródło w jego własnej woli. Kolegialne rządy i wykonywanie uchwał reprezentacji komunalnej w praktyce prowadzić musi do bierności albo przewodniczącego, albo też członków kolegium względnie do chaosu, w którym niepodobna ustalić żadnej wytycznej, żadnego planu ani też odpowiedzialności.

Uważam więc, że utrzymanie magistratu, jako ciała kolegjalnego jest możliwe tylko i jedynie, jako drugiej reprezentacji komunalnej, o mniejszej ilości członków wybitniejszych na terenie danego miasta, której zada-

nie polegałoby na stałej współpracy z prezydentem wzgl. burmistrzem miasta w ustalaniu sposobu wykonywania uchwał rady miejskiej, która miałaby prawo żądania rewizyj uchwał przez radę miejską, o ile one są niewykonalne lub sprzeczne z interesami ludności.

Członkowie magistratu mogliby tylko kolegialnie wykonywać swe obowiązki. Wykluczone powinno być, by ławnik był równocześnie naczelnikiem jakiegoś działu w administracji miejskiej oraz, by samodzielnie mógł występować na zewnątrz. W tym znaczeniu magistrat byłby jako emanacja rady miejskiej, stałą komisją, która w ściślejszym gronie przy składzie bardziej fachowym i wyrobionym, miałaby możność spokojnie i rozważnie rozpatrywać sprawy, będące na porządku dziennym. Magistrat, jako tak zwana druga izba, nie tylko że nie przeszkadzałby w działalności prezydentowi czy burmistrzowi, ale owszem byłby łącznikiem między reprezentacją uchwalodawczą a władzą wykonawczą.

Kontrola społeczna, sprawowana stale przy współudziale prezydenta, czy burmistrza przez magistrat z ramienia rady miejskiej, przyczyniłaby się nie tylko do usprawnienia działalności zarządu miasta, ale z jednej strony do uspołecznienia tej działalności, z drugiej zaś umożliwiałaby wyrośnięcie się fachowe w całym tego słowa znaczeniu członkom tego kolegium.

Może ktoś zarzucić, że w takim wypadku niepotrzebna była by komisja rewizyjna. Otóż — komisja rewizyjna uzupełniałaby działalność kontrolną magistratu. Gdy magistrat współpracowałby stale z organem wykonawczym — niewątpliwie miałby możność przestrzegać ducha i intencji organu uchwalodawczego, to komisja rewizyjna byłaby organem rewizyjnym i kontrolnym w całym tego słowa znaczeniu, a należyty kontakt tej komisji z magistratem znakomicie ułatwiłby jej pracę.

Praca bowiem komisji rewizyjnej nie jest stałą i ciągłą przez cały czas trwania kadencji. I nie może nią być, gdyż stała kontrola pod każdym względem raczej utrudniłaby tylko pracę organu wykonawczego. Natomiast współpraca, współdziałanie danego kolegium przy pozostawieniu prawa decyzji czynnikowi wykonawczemu, zwłaszcza w samorządzie miejskim, może wydać poważne wyniki.

Myśl przeze mnie tu naszkicowana musi być w toku dyskusji publicznej rozwinięta. Jestem przekonany, że nawet ci, którzy nie zgodzą się ze mną zasadniczo, nie w poszczególnych zdaniach doszukiwać się będą wadliwości, lecz wezmą pod uwagę przewodnią myśl krótkiego tego artykułu.

Niewątpliwie są i inne sposoby rozwiązania ważnej tej sprawy. Dyskusja publiczna może bezwzględnie wiele przyczynić się do jaknajlepszego ustawowego jej ujęcia.

Ze Związku Miast Polskich.

POSIEDZENIE KOMITETU WYKONAWCZEGO ZARZĄDU ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

odbędzie się w sali portretowej Magistratu m. st. Warszawy w dniu 5 września r. b. o godz. 17-ej z następującym porządkiem obrad:

1) Przyjęcie protokołu posiedzenia Komitetu Wykonawczego z dn. 17 kwietnia r. b. (vide zeszyt 11 „Samorządu Miejskiego“, str. 628-9).

2) Komunikat biura Związku Miast o stanie ważniejszych, aktualnych zagadnień samorządu miejskiego, a w szczególności o:

- a) małej ustawie samorządowej,
- b) finansach miejskich,
- c) budownictwie mieszkaniowym,
- d) bezrobociu,
- e) podziale administracyjnym Państwa,
- f) innych zamierzeniach ustawodawczych.

3) Sprawozdanie biura Związku Miast:

- a) o działalności biura,
- b) o stanie finansowym Związku Miast,
- c) wnioski oszczędnościowe.

4) Sprawa współpracy Związku Miast Polskich ze Związkami innych państw słowiańskich, w tej liczbie sprawa udziału miast słowiańskich w Międzynarodowym Kongresie Miast w Londynie.

5) Sprawa funduszu wdów i sierot po literatach polskich.

6) Kandydaci Związku Miast na członków Rady Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych na nową kadencję 1931/34 r.

7) Wolne wnioski.

GOSPODARKA MIAST W ŚWIETLE LICZB.

Prosimy Zarządy miast, do których w swoim czasie zwracaliśmy się o nadesłanie artykułów o gospodarce miejskiej, a które artykułów tych jeszcze nie nadesłały, o śpieszniejsze załatwienie tej sprawy.

Również zwracamy się do Zarządów tych miast, które pragnęłyby zamieścić w tej rubryce opis gospodarki miejskiej, o nadesłanie nam odpowiednich referatów, według wzoru artykułów, które w tym dziale już od roku zamieszczamy.

Jednolite opracowanie referatów da możliwość porównania stanu miast jednakowej wielkości w różnych dzielnicach Polski, zakresu ich gospodarki, stanu majątkowego itp. i da faktyczny materiał porównawczy do opracowania wniosków i zamierzeń w kierunku uzdrowienia gospodarki miejskiej i poprawy jej stanu.

Opisy wspomniane zamierzamy w końcu roku bieżącego wydrukować w książkowym wydaniu.

Prosimy wszystkie miasta o nadsyłanie do Związku Miast odpisów protokołów posiedzeń Rad miejskich i Magistratów oraz odpisów exposé budżetowych, sprawozdań z działalności organów miejskich i t. p.

NOWELIZACJA USTAWY O TYMCZ. UREGUL. FIN. KOMUN.

W powyższej sprawie Związek Miast Polskich przesłał do 48 większych miast następujący okólnik z dnia 24 lipca b. r. L. 2741:

„Wobec zamierzonej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nowelizacji ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych oraz innych ustaw podatkowych przez Ministerstwo Skarbu wyłącznie pod kątem widzenia pewnych uproszczeń w postępowaniu skarbowym i osiągnięcia tą drogą oszczędności w rządowej i komunalnej administracji skarbowej, zwracamy się do Zarządu z prośbą o przesłanie nam w możliwie najkrótszym czasie swych uwag odnośnie do potrzeb miejskich w tej dziedzinie.

W szczególności prosimy o nadesłanie uwag lub konkretnych wniosków odnośnie do procedury przy wymierzaniu, ściąganiu i umarzaniu podatku od nieruchomości, od lokali i placów niezabudowanych.

Jednocześnie zaznaczamy, że poza wymienionymi podatkami, należałoby, naszym zdaniem, znowelizować z pewną nawet fiskalną korzyścią dla miast następujące artykuły ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych:

1) art. 13 w kierunku nadania komunalnemu podatkowi alienacyjnemu charakteru dodatku do państwowego podatku od przeniesienia tytułu własności nieruchomości, co dałoby pewne oszczędności oraz umożliwiłoby pobieranie powyższej opłaty od wyroków adjudykacyjnych (ob. „Samorząd Miejski“ Nr. 11 z b. r. str. 638);

2) art. 16 w kierunku nadania komunalnemu podatkowi od spadków i darowizn charakteru dodatku do państwowego podatku, co dałoby również pewne oszczędności;

3) art. 44 w kierunku wyraźnego nałożenia na kasy kolejowe obowiązku dostarczania gminom miejskim danych do wymiaru podatku od towarów przywożonych drogami żelaznymi lub wodnymi (art. 12 ustawy);

4) art. 55 w kierunku ustalenia pojęcia „ściąganie“ podatków w związku z wyrokiem N. T. A. z dn. 29.II.1928 r. (ob. „Przegląd Samorządowy“ Nr. 26/27, str. 544);

5) art. 38 w kierunku nadania związkom komunalnym legitymacji do wnoszenia odwołań względnie zaskarżenia do N. T. A. decyzji władz nadzorczych, któreimi uwzględnione zostały wnoszone przez płatników odwołania (ob. „Samorząd Miejski“ z ub. r. Zeszyt 1 — 2, str. 61) i

6) wyraźnego zaznaczenia w znowelizowanej ustawie o niedopuszczalności egzekucji sądowej na należnościach u płatników z tytułu danin komunalnych (ob. „Samorząd Miejski“ z ub. r. Zeszyt 23, str. 1168).

Prosimy o wypowiedzenie się w powyższych sprawach i ewentualne nadesłanie dodatkowych uwag i wniosków“.

WYKAZ ZOBOWIĄZAŃ MIAST.

W dniu 8 lipca r. b. został rozesłany do zarządów miast okólnik z załączonym wykazem i objaśnieniami w sprawie stanu zobowiązań miast na 1.4.1931 r.

Podkreślając jeszcze raz wielkie znaczenie, jakie mogą mieć dla miast nadesłane wykazy, zwracamy się do P. P. Prezydentów i Burmistrzów z prośbą o dopilnowanie sumiennego i jaknajrychlejszego ich wypełnienia i nadesłania. Okólnik ten i wykaz rozesłaliśmy do miast bez względu na to, czy miasto należy do Związku, czy nie, z uwagi na interes ogólny miast, jaki w danym wypadku wchodzi w grę.

Z nadesłanych dotychczas odpowiedzi zauważyliśmy, że nie wszystkie miasta wypełniły kwestjonariusz dobrze. Wadliwie wypełnione wykazy świadczą, że wypełniający albo nie przeczytał wcale całego wykazu i dołączonych objaśnień, albo przeczytał go nieuważnie. Ważniejsze spostrzeżone braki polegają na tem, że nazwy instytucyj i banków wymienionych w kwestjonariuszu, są wymieniane w innem miejscu niż wskazane, że wyszczególniane są nazwy firm i osób, względem których zobowiązania łącznie wynoszą mniej niż 5.000 zł. (patrz p. 3 uwag i objaśnień), że pozycja 3 i 4 w dziale VII wykazywana jest łącznie z pozycją 8, a powinna być wykazana oddzielnie, że należności za chorych umysłowych i wenerycznych pozycja 6-ta działy VII-my są podawane łącznie z należnościami za innych chorych, podczas gdy każda z tych sum winna być wymieniona oddzielnie. Na stronie ostatniej w zestawieniu wydatków i dochodów budżetowych sumy wydatków i dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych za poszczególne lata, są wykazywane łącznie, a powinny być wykazywane oddzielnie.

Pragnąc uniknąć zbędnej korespondencji, straty czasu i trudności w opracowaniu nadesłanego materiału, prosimy o uwzględnienie wyżej przytoczonych uwag.

POŻYCZKI I ZAPOMOGI Z KOMUNANEGO FUNDUSZU POŻYCZKOWO - ZAPOMOGOWEGO.

W powyższej sprawie zamieściliśmy komunikat w Nr. 14/15 „Samorządu Miejskiego“ (str. 841), zaś w Nr. 13 — formularz kwestjonariusza, jaki powinien być wypełniany przez miasta, ubiegające się o zapomogi.

Wobec tego, iż zdarzają się wypadki, że miasta, ubiegające się o pożyczki lub zapomogi, nie dostarczają Związkowi Miast informacji, wymienionych w kwestjonariuszu, zwracamy uwagę zainteresowanych zarządów miast na powyższe komunikaty, podkreślając, że w ich bezpośrednim interesie leży dostarczenie Związkowi odpowiednich danych.

LUSTRACJE MIAST.

Zwracamy uwagę miast, które zamierzają przeprowadzić lustrację gospodarki miejskiej przez Wydział Lustracyjny Związku Miast, na komunikat nasz, zamieszczony w Nr. 14/15 „Samorządu Miejskiego“ z dnia 1 sierpnia b. r. str. 842/843.

AKCJA ZWIĄZKU MIAST POLSKICH W KWESTJI USPRAWNIENIA PRZEMYSŁU BEKONOWEGO W POLSCE.

Wywóz bekonów stanowi już poważną pozycję w naszym eksporcie. Przemysł bekonowy skoncentrowany jest w Wielkopolsce, która dostarcza ok. 78% całej produkcji bekonów. Bekoniarnie istnieją przeważnie przy rzeźniach miejskich i są eksploatowane.

wane przez prywatnych przedsiębiorców na podstawie specjalnych umów z miastami.

Z tego względu miasta są zainteresowane w należytem postawieniu sprawy produkcji i eksportu bekonów. Gospodarczy Zjazd Miast Wielkopolski i Pomorza, który odbył się 2 lipca b. r. w Tczewie i 3 lipca b. r. w Gdyni, zajmował się tą sprawą i uchwalił zwrócić się do Związku Miast o utworzenie przy Związku specjalnego referatu, poświęconego zagadnieniom przemysłu bekonowego.

W dniu 6 sierpnia b. r. odbyła się w Związku Miast Polskich konferencja w sprawie przemysłu bekonowego, w której wzięli udział przedstawiciele organizacji zainteresowanych i Związku Miast.

Na konferencji podniesiono istniejące braki w produkcji bekonów, które powodować mogą deprecjację naszych wyrobów na rynkach angielskich, gdzie nasze bekony osiągają ceny niższe od wyrobów np. duńskich z powodu niewielkich wad samego surowca, jak również i przeróbki. Skutkiem niefachowej kalkulacji przy zakładaniu bekoniarń oraz wadliwości urządzeń technicznych, miasta ponoszą często straty i nie uzyskują spodziewanych korzyści.

Konferencja uchwaliła powołanie do życia specjalnej Komisji przy Związku Miast z ewentualnym udziałem przedstawicieli zainteresowanych Ministerstw. Komisja miałaby charakter opiniodawczy i doradczy, występowałaby do władz z wnioskami w sprawie rozwoju i normalizacji przemysłu bekonowego, udzielałaby miastom fachowej porady przy zakładaniu bekoniarń, współdziałałaby w sprawie standaryzacji urządzeń technicznych oraz opinjowałaby umowy. Zadaniem Komisji będzie opracowanie racjonalnego planu rozmieszczenia bekoniarń z uwzględnieniem stanu i poziomu hodowli trzody chlewnej, warunków komunikacyjnych i urządzeń technicznych.

Komisja rozpocznie swe czynności w najbliższym czasie, przyczem w pierwszym rzędzie projektowane jest zwołanie narady przedstawicieli miast, w których prowadzone są bekoniarne.

KOMISJA DLA ROZDZIAŁU DOTACYJ ZWIĄZKOM KOMUNALNYM Z PAŃSTW. FUNDUSZU DROGOWEGO.

W Nr. 11 „Samorządu Miejskiego“ z 1.VI r. b. (str. 623) podaliśmy do wiadomości, że celem dokładnego poinformowania delegatów Związku Miast w Komisji opiniodawczej dla rozdziału zapomóg z Państw. Funduszu Drogowego i skuteczniejszego poparcia starań miast o dotacje z tego Funduszu koniecznem jest, aby miasta, ubiegające się o dotacje, przysyłały do Związku Miast odpisy swych podań o zapomogę wraz z odpisami wszystkich załączników.

Ponieważ, jak to praktyka wykazuje, znaczna część tych miast nie przysyła wspomnianych danych, utrudniając przez to rolę delegatów Związku w Komisji, przeto zwracamy się ponownie do zainteresowanych miast, aby we własnym interesie równocześnie z wystąpieniem do P. F. D. o przyznanie zapomogi przysyłały do Związku Miast odpisy podań i załączników.

SKŁAD OSOBOWY ZARZĄDÓW MIAST.

Na ankietę Związku Miast w powyższej sprawie nadeszło odpowiedzi w terminie 598 miast, na ogólną liczbę 636 miast. Wyniki tej ankiety zostały opracowane statystycznie i ujęte w tablice i wykresy graficzne.

Następnie wpłynęły odpowiedzi 8 miast, i przed oddaniem do druku materiałów

niniejszego numeru „Samorządu Miejskiego“ jeszcze dalszych 5 miast. W chwili obecnej brakuje zatem odpowiedzi tylko 25 miast, by ankieta nasza dała zupełnie dokładny obraz istniejącego stanu rzeczy co do składu osobowego zarządów miast.

W dniu 21 sierpnia b. r. Związek Miast przesłał ponaglenia do miast, które odpowiedzi jeszcze nie nadesłały, zarządzając równocześnie wstrzymanie na kilka dni ostatecznego opracowania tablic i wykresów celem wprowadzenia poprawek po otrzymaniu brakujących odpowiedzi.

Liczny naogół napływ odpowiedzi na ankietę — ponad 96% — dowodzi zrozumienia przez zarządy miast ważności akcji, podjętej przez Związek Miast, i upoważnienia do przekonania, iż i brakujące 4% odpowiedzi stosownie do ostatniego apelu Związku Miast będą na czas nadesłane.

Według dotychczasowych wyników ankiety (598 miast) skład osobowy zarządów miast przedstawia się następująco:

W grupie miast do 10.000 mieszkańców, obejmującej 519 miast, nie nadesłało odpowiedzi 32 miasta, a w 26 miastach istnieje zarząd komisaryczny. Burmistrzowie pozostałych miast posiadają następujący cenzus: 64 — ukończone studia wyższe, 23 — nieukończone studia wyższe, 121 — ukończoną szkołę średnią, 98 — nieukończoną szkołę średnią oraz 155 wykształcenie niższe, elementarne lub domowe.

Z pośród zastępców burmistrzów 62 posiada wykształcenie wyższe ukończone, 4 — wyższe nieukończone, 62 — średnie ukończone, 57 — średnie nieukończone oraz 276 — niższe, elementarne lub domowe.

Według okresu urzędowania burmistrzów w tej grupie niepełne 3 lata urzęduje 193 burmistrzów, 3 — 6 lat — 139 burmistrzów, 6 — 9 lat — 47 burmistrzów, 9 — 12 lat — 64 burmistrzów, ponad 12 lat — 14 burmistrzów, o 4 burmistrzach brak danych.

Grupa miast o 10.001 — 25.000 mieszkańców liczy 74 miasta, z których 5 nie nadesłało odpowiedzi a w 5 istnieje zarząd komisaryczny. Wykształcenie wyższe ukończone posiada 18 prezydentów (burmistrzów), 6 — wyższe nieukończone, 20 — średnie ukończone, 11 — średnie nieukończone i 9 — niższe, element. lub domowe.

Zastępcy prezydentów (burmistrzów) posiadają następujące wykształcenie: 18 — wyższe ukończone, 2 — wyższe nieukończone, 12 — średnie ukończone, 13 — średnie nieukończone i 19 — niższe, element. lub domowe.

Okres urzędowania prezydentów (burmistrzów) tej grupy wynosi: do 3 lat — 23 prezydentów (burm.), 3 — 6 lat — 15 prezydentów (burmistrzów), 6 — 9 lat — 5 prezydentów (burmistrzów), 9 — 12 lat — 14 prezydentów (burmistrzów), ponad 12 lat — 7 prezydentów (burmistrzów).

Następne grupy miast liczą: 25.001 — 50.000 mieszkańców — 28 miast, 50.001 — 100.000 mieszkańców — 6 miast, ponad 100.000 mieszkańców — 9 miast. Liczba miast w poszczególnych grupach niewątpliwie ulegnie zmianie po przeprowadzeniu powszechnego spisu ludności i ustaleniu dokładnej liczby mieszkańców każdego miasta.

Ze względu na brak miejsca nie podajemy narazie ogólnych danych co do ostatnich trzech grup miast.

Pełne wyniki ankiety opublikujemy w najbliższych numerach „Samorządu Miejskiego“ po uzupełnieniu danymi z zalegających jeszcze z odpowiedzią 25 miast.

STUDJUM ADMINISTRACJI KOMUNALNEJ.

W poprzednich numerach „Samorządu Miejskiego“ (Nr. Nr. 12, 13 i 14/15) z r. b. informowaliśmy o przebiegu akcji reorganizacji Studium Administracji Komunal-

nej przy W. W. P., podjętej z inicjatywy Związku Miast Polskich i Związku Powiatów R. P.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odniosło się przychylnie do tej akcji i zaaprobowало zmiany w programie i organizacji Studium. Pismem okólnym z 3 sierpnia b. r. Nr. S. S. 3890/1 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podało do wiadomości pp. wojewodów (z wyjątkiem śląskiego) nowy program Studium, warunki przyjęcia słuchaczy i przepisy, dotyczące egzaminów.

Kurs A przeznaczony jest dla pracowników samorządu miejskiego i powiatowego.

Kurs B przeznaczony jest tylko dla pracowników samorządu gminnego.

Przedmioty wykładane na kursie rozpadają się na trzy grupy: I. Przedmioty ogólne, II. Przedmioty samorządowe, III. Umiejętności praktyczne.

I. Przedmioty ogólne

	Gr. A.	Gr. B.
1. Hist. Ustr. Polski	14 g.	16 g.
2. Prawo konstytuc.	34 „	40 „
3. Ogólne zasady prawa cywilnego	26 „	26 „
4. Prawo karne	26 „	22 „
5. Prawo i postęp. administracyjne	40 „	48 „
6. Nauka o społeczn.	16 „	16 „
7. Geogr. gosp. Polski	16 „	16 „
8. Ekon. polit. i pol. ekonom.	46 „	50 „

razem 218 g. 234 g.

II. Przedmioty samorz.

1. Ustrój samorządu	48 „	48 „
2. Skarbowość (ogólna, komun., budżet.)	58 „	58 „
3. Polityka komunal.	100 „	80 „

razem 206 g. 186 g.

III. Umiejętności prakt.

1. Rachunk. komunalna	32 g.	32 g.
2. Biurowość	16 „	24 „
3. Język polski w biurowości	—	20 „
4. Statystyka stosowana	16 „	16 „
5. Gminne kasy poz. - oszczędn.	—	16 „
6. Prawo urzędnicze	10 „	10 „

razem 74 g. 118 g.

Razem na grupie A — 498 godz., na grupie B — 538 godzin.

Do godzin wyżej podanych doliczono godziny przeznaczone na seminarja i ćwiczenia z przedmiotów: prawo cywilne, karne, konstytucyjne i administracyjne; ekonomii politycznej i polit. ekonomicznej; ustroju samorządu, skarbowości, polityki komunalnej i rachunkowości.

I. Przedmioty ogólne tworzą 2 Komisje egzaminacyjne: Prawniczą — obejmującą prawo konstytucyjne, cywilne, karne i administracyjne, oraz drugą Komisję —

Ekonomiczną, obejmującą przedmioty: ekonomję pol. wraz z polit. ekonomiczną i geografję gospodarczą Polski.

II. Przedmioty samorządowe poddane są egzaminowi w kolejności: ustrój samorządu, skarbowość ogólna, komunalna i prawo budżetowe zw. komunalnych, polityka komunalna, oraz dla słuchaczy grupy B obowiązkowo rachunkowość komunalna. Słuchacze grupy A, mogą zdawać ten przedmiot na życzenie.

Oceny z Komisji Prawniczej i Ekonomicznej stawiane są jako wynik przeciętny.

Oceny z przedmiotów samorządowych i umiejętności praktycznych — indywidualnie.

Jeden niedostateczny stopień z przedmiotów samorządowych, względnie jednej z Komisji powoduje niewydanie świadectwa.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaleciło pp. Wojewodom zwrócić uwagę związków komunalnych na konieczność przeprowadzenia bardziej dokładnej selekcji kandydatów na Studjum, wysyłając jedynie naprawdę wartościowy materiał, oraz starać się o podwyższenie frekwencji na Studjum, która w ostatnich kursach uległa poważnemu obniżeniu. Przedewszystkiem zaś związki komunalne winny bardziej energicznie zająć się delegowaniem na Studjum pracowników powiatowych związków komunalnych i miast, ci bowiem pracownicy byli dotychczas najsłabiej reprezentowani na Studjum.

Związek Miast Polskich zwraca się do zarządów miast o liczniejsze delegowanie pracowników miejskich na przesłuchanie Studjum w myśl zalecenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Przeżywany obecnie kryzys nie powinien być ku temu przeszkodą, a raczej skłonić zarządy miast do wysyłania swych pracowników na Studjum. Usprawnienie administracji i gospodarki komunalnej, które jest naczelnym postulatem akcji oszczędnościowej, można przeprowadzić tylko przy pomocy należyte wyszkolonego i przygotowanego personelu. Wydatek, poniesiony na delegowanie pracownika miejskiego na Studjum, niewątpliwie opłaci się zwiększoną wydajnością pracy tego pracownika po przesłuchaniu Studjum oraz podniesieniem jego kwalifikacyj i ogólnego przygotowania do spełniania czynności w zakresie gospodarki komunalnej.

O warunkach przyjęcia kandydatów na Studjum informowaliśmy w Nr. 14/15 „Samorządu Miejskiego“ z 1.VIII b. r. str. 868 — 869.

LUSTRACJE GOSPODARKI MIEJSKIEJ.

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy Związek Miast Polskich przeprowadził lustrację gospodarki miast: Ostrołęki, Kazimierza - Dolnego, Strykowa, Brzezina i Lipna.

Oprócz tego przeprowadzono lustrację rachunkowości Magistratu m. Odolanowa (woj. poznańskie) oraz zbadano organizację Magistratu m. Kowla i organizację biura elektrowni m. Kowla pod kątem widzenia reformy aparatu administracyjnego tego miasta.

W toku jest lustracja gospodarki m. Ostroga nad Horyniem i lustracja ksiąg kasowo - rachunkowych Magistratu m. Zamościa oraz elektrowni tego miasta.

Międzynarodowy Kongres Miast w Londynie — maj 1932 r.

Międzynarodowy Związek Miast organizuje w Londynie w roku przyszłym — Międzynarodowy Kongres Miast.

Na porządku dziennym Kongresu znajdować się będą sprawy następujące:

1. Sposób urzędowania władz samorządu terytorjalnego.
2. Przygotowanie i dokształcanie urzędników samorządowych.

Celem dokładnego przygotowania oświetlenia, tych spraw Sekretarjat Międzynarodowego Związku Miast zwrócił się do wszystkich krajowych związków miast z prośbą o opracowanie na te tematy referatów według ustalonego formularza.

Związek Miast Polskich opracował i przestał do Sekretarjatu w Brukseli swoje referaty omawiające obie sprawy.

Uważamy za wskazane opublikowanie tych referatów w kolejnych numerach „Samorządu Miejskiego“ celem zaznajomienia szerszego grona działaczy samorządowych i osób interesujących się samorządem, z poruszonymi w tych referatach zagadnieniami, dotyczące mi ustroju samorządu polskiego we wszystkich dzielnicach państwa, tembardziej iż dotychczas niema tłumaczeń urzędowych na język polski obowiązującego w zachodnich województwach ustawodawstwa o organizacji samorządu.

SPOSÓB URZĘDOWANIA SAMORZĄDÓW (ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH).

WSTĘP.

Po odzyskaniu niepodległości sprawę ustroju samorządu terytorjalnego w Polsce zasadniczo unormowała Ustawa Konstytucyjna z r. 1921, która zaraz we wstępie swym (w ustępie trzecim art. 3) określa rolę samorządu w Państwie w sposób następujący:

„Rzeczpospolita Polska, opierając swój ustrój na zasadzie szerokiego samorządu terytorjalnego, przekaze przedstawicielstwu tego samorządu właściwy zakres ustawodawstwa, zwłaszcza z dziedziny administracji, kultury i gospodarstwa, który zostanie bliżej określony ustawami państwowemi“.

Zręby organizacji samorządu terytorjalnego dalszy ciąg Konstytucji szkuje następująco:

„Art. 65. Dla celów administracyjnych Państwo Polskie podzielone będzie w drodze ustawodawczej na województwa, powiaty i gminy miejskie i wiejskie, które będą równocześnie jednostkami samorządu terytorjalnego.

Jednostki samorządowe mogą się łączyć w związki dla przeprowadzenia zadań, wchodzących w zakres samorządu.

Związki takie mogą otrzymywać charakter publiczno - prawny tylko na podstawie osobnej ustawy.

Art. 67. Prawo stanowienia w sprawach, należących do zakresu samorządu, przysługuje radom obieralnym. Czynności wykonawcze samorządu wojewódzkiego i powiatowego należą do organów, utworzonych na zasadzie zespolenia kolegijów, obieranych przez ciała reprezentacyjne, z przedstawicielami państwowymi władz administracyjnych i pod ich przewodnictwem.

Art. 69. Źródła dochodowe Państwa i samorządu będą ustawami ściśle rozgraniczone.

Art. 70. Państwo będzie sprawowało nadzór nad działalnością samorządu przez wydziały samorządu wyższego stopnia; nadzór ten mogą jednak ustawy przekazać częściowo sądownictwu administracyjnemu.

Wypadki, w których uchwały organów samorządu wymagać będą wyjątkowo zatwierdzenia przez organa samorządu wyższego stopnia lub przez ministerstwa, będą określone ustawami“.

Wyrażone wyżej zasady Konstytucji zostały już w dużej mierze wprowadzone w życie. Uczyniono zadość artykułowi 3, przekazując związkom komunalnym szeregiem ustaw specjalnych wiele zadań, sprawowanych poprzednio przez Państwo. W myśl art. 65 istnieją w Polsce gminy wiejskie i miejskie oraz powiatowe związki komunalne; brak jedynie wojewódzkich związków komunalnych (poza województwami zachodnimi, gdzie podobne związki istnieją jeszcze na podstawie ustaw niemieckich). Dla samorządu wojewódzkiego wydano w r. 1922 ustawę ramową (ustawa z dnia 26 września 1922 r. o zasadach powszechnego samorządu wojewódzkiego, Dz. Ustaw Nr. 90, poz. 829). Nie wydano jednakże dotąd szczegółowej ustawy ustrojowej i związków tych w życie nie wprowadzono. Stworzono natomiast podstawy dla organizacji związków międzykomunalnych (rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r., Dz. Ust. Nr. 39, poz. 386) i szereg takich związków, wyręczających poniekąd w swej działalności wojewódzkie związki komunalne, wprowadzono w życie. Zgodnie z postanowieniem art. 70 nadzór nad gminami wiejskimi i nad wchodzącymi w skład powiatu miastami sprawują wydziały powiatowe oraz określono sprawy samorządowe, wymagające zatwierdzenia władzy nadzorczej.

Pełnej realizacji zasad Konstytucji w zakresie samorządu terytorjalnego stoi m. in. poważnie na przeszkodzie różnorodność ustroju związków komunalnych nawet tego samego typu w poszczególnych częściach Polski. Pochodzi to stąd, że ziemie, odzyskane przez Polskę po wojnie światowej, przez pięć ćwierci wieku były we władaniu trzech różnych zaborców, z których każdy inaczej, a nawet na swoim terenie w różnej mierze, wpływał na kształtowanie się na tych ziemiach życia samorządowego. Dlatego też mamy obecnie na terenie Polski szereg ustaw samorządowych. Obowiązują przeważnie jeszcze ustawy, wydane przez państwa zaborcze, ze zmianami, dokonanymi przez ustawodawcę polskiego. Tam jednak, gdzie tych ustaw nie było, wprowadzono ustawy polskie. W szczególności: 1) ustrój gminy wiejskiej regulują następujące ustawy: a) w województwach środkowych — rosyjska ustawa gminna z r. 1864, uzupełniona dekretem Naczelnika Państwa z dn. 27.XI.1919 r. o utworzeniu rad gminnych (Dz. Praw Nr. 18, poz. 48), b) w województwach wschodnich — rozporządzenie Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z dnia 26.IX.1919 r. o samorządzie gminnym (Dz. Urz. Zarz. Cyw. Ziem Wsch. Nr. 21, poz. 215), c) w województwach zachodnich — ordynacja wiejska dla 7 wschodnich prowincyj monarchii z dn. 3.VII.1891 r. (Zb. Ust. Pr. str. 233), d) w województwach południowych — ustawa gminna z dnia 12.VIII.1866 r. (Dz. U. Kr. Nr. 19); 2) dla gmin miejskich obowiązują następujące ustawy: a) w województwach środkowych — dekret Nacz. P. z dn. 4.II.1919 r. (Dz. Praw Nr. 13, poz. 140), b) w województwach wschodnich — rozporządzenie Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z dn. 14.VIII.1919 r. (Dz. Urz. Zarz. Cyw. Ziem Wsch. Nr. 12, poz. 99), c) w województwach zachodnich — ordynacja miejska z dn. 30.V.1853 r. (Zb. Ust. Pr. str. 261), d) w województwach południowych — częściowo usta-

wa gminna z r. 1866 (dla małych miasteczek), ustawa z dn. 13.III.1889 r. dla 30 miast większych (Dz. U. Kr. Nr. 24), ustawa z dn. 3 lipca 1896 r. dla mniejszych miast (Dz. U. Kr. Nr. 51), ustawa z dn. 14.X.1870 (Dz. U. Kr. Nr. 79), zawierająca statut m. Lwowa i ustawa z dn. 6.X.1901 (Dz. U. Kr. Nr. 108), zawierająca statut m. Krakowa; 3) ustrój samorządu powiatowego regulują następujące ustawy: a) w województwach środkowych i wschodnich — dekret z dnia 4.II.1919 r. (Dz. Praw Nr. 13, poz. 141), b) w województwie pomorskiem — ordynacja powiatowa z dn. 13.XII.1872 r. w brzmieniu ustawy z dn. 1.III.1881 r. (Zb. Ust. Pr. str. 155), c) w województwie poznańskim — ordynacja powiatowa z dn. 20.XII.1828 r. (Zb. U. Pr. z r. 1829, str. 3), d) w województwach południowych — ordynacja powiatowa z dn. 12.VIII.1866 r. (Dz. U. Kr. Nr. 21); 4) wreszcie ustrój wspomnianych wojewódzkich związków komunalnych w województwach zachodnich (poza województwem śląskiem, które posiada statut autonomiczny z r. 1920) regulują ustawy: a) dla województwa pomorskiego — ordynacja prowincjonalna z dn. 29.VI.1875 r., zmieniona w r. 1881, w brzmieniu rozporządzenia Ministra b. dzielnicy pruskiej z dn. 12.VIII.1921 r. (Dz. Ust. Nr. 71, poz. 491) i ustawy z dn. 14.VIII.1927 r. (Dz. Ust. Nr. 33, poz. 298) i b) dla województwa poznańskiego — ustawa o ustanowieniu stanów prowincjonalnych z dnia 27.III.1824 r. (Zb. U. Pr. str. 141) w brzmieniu wymienionego wyżej rozporządzenia Ministra b. dzieln. pr.

Ustawy powyższe różnią się często dość zasadniczo pomiędzy sobą, to też w faktycznym i prawnym stanie rzeczy, opartym na tych ustawach istnieją znaczne różnice nawet w odniesieniu do związków komunalnych tego samego typu. Różnice te — zwłaszcza w zakresie organizacji — uwydatniamy w odp. wiedziach na pytania kwestionariusza; tu zaznaczymy pokrótce pewne różne cechy zewnętrzne poszczególnych typów związków komunalnych. I tak:

W województwach centralnych i wschodnich istnieją gminy wiejskie zbiorowe, w ich skład wchodzi gromady wiejskie i osady miejskie; w województwach południowych i zachodnich każda wioska stanowi zasadniczo gminę, w województwach zachodnich ponadto wyodrębnione są z gmin obszary dworskie. — Dlatego też liczba gmin w powiatach jest rozmaita, od 5 do 179 i rozmaita liczba ludności w gminach — od kilkudziesięciu osób do kilkunastu tysięcy. Razem wszystkich gmin wiejskich jest 12.578, w tem zbiorowych — 1674.

Różnej wielkości są również miasta polskie; są dotąd 3 miasteczka, których liczba ludności nie dosięgła nawet tysiąca, gdy np. Łódź przekroczyła już dawno $\frac{1}{2}$ miliona, a Warszawa milion. W województwach południowych wszystkie miasta — z wyjątkiem Lwowa i Krakowa (posiadających własne statuty) — wchodzi w skład powiatowych związków komunalnych, w innych województwach miasta większe (zasadniczo liczące 25.000 mieszkańców) są wydzielone z powiatowych związków komunalnych; miasta takie stanowią odrębne powiaty miejskie pod względem samorządowym, przyczem — jeśli ich ludność wynosi więcej, niż 75.000 mieszkańców, to są one również wydzielone z powiatów pod względem administracji państwowej. M. st. Warszawa jest wydzielone z województwa. Ogólna liczba miast wynosi 632, niewydzielonych z pow, zw. kom. — 598.

Powiaty — w ogólnej liczbie 260 — pod względem obszaru wahają się między liczbą 83 a 6.038 km², pod względem ludności — pomiędzy 24.000 a 220.000; województwo najmniejsze ma 4.230 km² obszaru, największe — 42.280 km² obszaru, najuboższe zaś w ludność województwi ma jej niemiłe ponad 800.000,

gdy w największym pod względem ludności województwie jest jej około 2.700.000.

Takie różnice w podziale terytorjalnym Państwa nastroczają administracji państwowej poważne trudności, to też aktualnym jest obecnie projekt zmiany tego podziału. Niemniej różnice pomiędzy wyliczonymi wyżej ustawami samorządowymi utrudniają wielce rozwój normalnej gospodarki samorządowej w Państwie. To też niemal od pierwszej chwili odzyskania Niepodległości istnieje dążność do ujednolicenia tych ustaw. Ale ustawy te obowiązywały przez szeregi lat, ludność w poszczególnych częściach Polski do nich się przyzwyczaiła i dlatego unifikacja tego ustawodawstwa nastrocza duże trudności i musi być dokonywana bardzo oględnie. Próby w tym kierunku robione były już parokrotnie przez Rząd i przez Sejm. Są opracowane projekty jednolitych ustaw o poszczególnych typach samorządu, ale celu jeszcze nie osiągnięto. To też ostatnio obrano drogę pośrednią i Rząd zamierza wystąpić w tym roku z t. zw. małą ustawą samorządową, która ma usunąć najważniejsze różnice w ustroju samorządu poszczególnych części Polski i w ten sposób przygotuje grunt do ostatecznej unifikacji ustawodawstwa samorządowego.

Prościej i szczęśliwiej pod tym względem przedstawia się sprawa finansów samorządowych. Konieczności życiowe narzuciły unifikację w tej dziedzinie znacznie wcześniej i już w r. 1923 wydano ustawę o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (z dnia 11.VIII.1923 r., Dz. Ust. Nr. 94, poz. 747), która — zachowując pewne niezbyt znaczne odrębności dzielnicowe — zunifikowała zasadniczo system podatków komunalnych w całym Państwie. Jednolitość w całym Państwie zaprowadzono również pod względem formalnej i technicznej strony gospodarki samorządowej, na podstawie bowiem rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 17.VI.1924 r. (Dz. Ust. Nr. 51, poz. 522) wydano obowiązującą wszystkie związki komunalne instrukcję budżetową i kasowo-rachunkową.

Podkreślona wyżej unifikacja nie przeszkadza oczywiście, że gminy i powiatowe zw. komunalne mają swoje odrębne budżety i odrębne dochody.

Powiatowy zw. kom. czerpie swoje dochody zasadniczo od mieszkańców gmin wiejskich a na terenie miast niewydzielonych opodatkowuje tylko grunty oraz może pobierać specjalny podatek drogowy.

Mieszkańcy miast wydzielonych, aczkolwiek pod względem administracji rządowej miasta stanowią część składową powiatów, to jednakże żadnych podatków nie płacą na rzecz samorządu powiatu ziemskiego.

Po tym ogólnym wstępie przechodzimy do udzielenia odpowiedzi na konkretne pytania, sformułowane w kwestjonariuszu.

I. Ciało uchwałodawcze.

1) Czy istnieje rada z wyboru obywateli dla każdego typu samorządów?

Zasadniczo dla każdego typu samorządów istnieje rada z wyboru obywateli: dla gmin — rada gminna (rada miejska), dla powiatowych związków komunalnych — sejmik powiatowy (rada powiatowa), dla wojewódzkich związków komunalnych (istniejących w województwie poznańskim i pomorskim) — sejmik wojewódzki; w myśl Konstytucji i ramowej ustawy z r. 1922 o samorządzie wojewódzkim analogiczne organa mieć będą wojewódzkie związki komunalne po wprowadzeniu ich w życie w innych województwach.

Jedynie w małych gminach województw zachodnich (w których liczyła uprawnionych do głosowania nie dochodzi 100) niema rady gminnej, a funkcje organu stanowiącego spełnia zebranie gminne. Zebranie gminne jest również organem stanowiącym w gminach zbiorowych województw centralnych, obok tego zebrania istnieje tam jednakże również rada gminna, w której zakresie działania mieszczą się niektóre z normalnych uprawnień organu stanowiącego, oraz niektóre — organu wykonawczego.

2) Z jakich klas społecznych są wybierani głównie radni?

Ilustrację tego zagadnienia daje następujące zestawienie zawodów członków organów stanowiących (rad) związków komunalnych, sporządzone według stanu z r. 1927/28:

Rodzaje zawodów	Rodzaj organów związków komunalnych			
	Rady gminne (wiejskie)	Rady miejskie w miastach niewydział. (bez 30 większych miast w wojew. południowych)	Rady miejskie w miastach wydzielonych (z 30 większymi miastami w wojew. południowych)	Sejmiki (rady) powiatowe
Zawody wolne	504	876	449	276
Urzędnicy	4.251	1.817	726	637
Duchowni	1.619	259	68	167
Rolnicy więksi	3.212	103	8	753
Rolnicy drobni	146.801	2.225	107	3.883
Samodzielni przemysłowcy kupcy i rzemieślnicy	7.811	5.718	916	660
Niesamodzielni rękodzielnicy i pracownicy	1.250	470	167	77
Robotnicy	8.036	690	138	354
Inne zawody	851	402	121	121

3) Czy radni są wynagradzani, czy otrzymują diety w razie przyjazdu na zebranie?

Wszystkie ustawy samorządowe — w tej lub innej formie — stanowią, że radni (członkowie organu stanowiącego) pełnią swój urząd honorowo. Niektóre z tych ustaw przewidują zwrot rzeczywistych kosztów, poniesionych przez radnych. Sejmik powiatowy w województwach centralnych i wschodnich może dla swych członków uchwalić diety za udział w posiedzeniach. Ustawy samo-

rządowe województw południowych zezwalają na uchwalenie przewodniczącym organów stanowiących względnie także ich zastępcom stałego wynagrodzenia.

4) Jak często odbywają się posiedzenia?

Ustawy samorządowe regulują tę sprawę rozmaicie. Wspólna jest zasada, że posiedzenie ma być zwołane, gdy zajdzie tego potrzeba. Poza tem przeważna część ustaw określa najmniejszą liczbę posiedzeń rady; liczba ta waha się od 12 do 2 posiedzeń (co miesiąc — dwa razy do roku). Wspólnym jest przepis, że posiedzenie musi być zwołane na żądanie pewnej liczby radnych ($\frac{1}{3}$, $\frac{1}{4}$, 5 członków rady), w województwach południowych — także na żądanie władzy administracji ogólnej lub władzy nadzorczej.

5) Jakie sprawy obejmuje porządek obrad?

Wszelkie sprawy, które wchodzą w zakres działania danego związku komunalnego; sprawy te są w ustawach wyszczególnione.

6) Czy posiedzenia rady są publiczne, dostępne dla prasy, czy publiczność uczęszcza na nie licznie?

Wszystkie ustawy samorządowe przewidują wyraźnie jawność posiedzeń rady. Wszystkie także przewidują możność wykluczenia jawności, przyczem niektóre stanowią, że dla uchwały rady o odbyciu tajnego posiedzenia wymagana jest kwalifikowana większość głosów. Ustawy samorządowe w województwach centralnych, wschodnich i południowych zawierają przepis, iż nie mogą być tajne posiedzenia rady, na których przedmiotem obrad jest budżet lub zamknięcie rachunkowe.

Oczywiście, jawne posiedzenia są również dostępne dla prasy.

Frekwencja na posiedzenia rad jest dość liczna, zwłaszcza w większych miastach.

7), 8), 9) Czy zauważyć się daje współzawodnictwo przy ubieganiu się o miejsce w radzie, czy ludność interesuje się wyborami do rad, — oraz, czy wybory odbywają się pod hasłami i wpływami stronnictw politycznych?

Wybory do rad samorządowych odbywają się na podstawie różnych ordynacji wyborczych. W miastach, za wyjątkiem województw południowych, obowiązują zasady pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego. Na terenie województw połudn. zaś wybory są po dawnemu kurjalne, jednakże na podstawie zarządzeń władz polskich umożliwiono szerszemu ogółowi udział w tych wyborach.

Wybory, zwłaszcza w miastach, wywołują zazwyczaj duże zainteresowanie wśród wyborców i kandydatów na radnych. W miastach większych do wyborów do rad miejskich przeważnie stają grupy polityczne. W znacznym stopniu daje się to zauważyć również i w miastach mniejszych. Przy wyborach do reprezentacji w samorządzie ziemskim momenty polityczne odgrywają mniejszą rolę, zwłaszcza, że wybory są pośrednie do samorządu powiatowego i w części do gminnego.

10) Czy wybrani posiadają prawo kooptacji do swego grona osób, nie wybranych bezpośrednio?

Nie...

11) Czy wyniki obrad są ogłaszane: a) w prasie, lub b) w inny sposób? Czy publiczność interesuje się temi publikacjami?

Wyniki obrad są podawane do wiadomości publicznej. Niektóre ustawy przewidują nawet wyraźny obowiązek pod tym względem. Większe związki komunalne, zwłaszcza większe miasta, mają własne urzędowe wydawnictwa perjo-

dyczne, w których są publikowane uchwały rad. Poza tem uchwały te publikuje zazwyczaj prasa codzienna, a ważniejsze uchwały fachowa prasa samorządowa.

Uchwały w sprawie danin publicznych muszą być wszędzie i zawsze podawane do wiadomości publicznej bądź przez plakatowanie bądź przynajmniej przez wykładanie do publicznego przeglądu w biurze zarządu zw. kom. (w miastach mniejszych).

Do przeglądu publicznego musi być również obowiązkowo wykładany budżet zw. kom. jeszcze przed poddaniem go pod obrady rady miejskiej.

(d. c. n.).

Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.

ZATWIERDZANIE PROJEKTÓW POMNIKÓW ZE STANOWISKA ARTYSTYCZNEGO.

W Nr. 62 Dziennika Ustaw pod poz. 502 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Ośw. Publ. z dnia 16 czerwca b. r., mocą którego decyzje w sprawie zatwierdzania projektów pomników ze stanowiska artystycznego przekazywane wojewodom. Rozporządzenie to nie ma zastosowania na obszarze miast Krakowa, Lwowa, Poznania, Warszawy i Wilna.

ZMIANY W ROZMIESZCZENIU SĄDÓW GRODZKICH.

W związku ze znoszeniem szeregu sądów grodzkich Minister Sprawiedliwości zarządził szereg zmian w rozmieszczeniu sądów grodzkich, a mianowicie rozporządzeniem z dnia 20.VI.1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 63, poz. 511) uległo zmianie rozmieszczenie sądów grodzkich w powiecie chełmskim (wojew. lubelskie), rozporządzeniem z dnia 20.VI.1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 63, poz. 512) — w powiecie węgrowskim (wojew. lubelskim), rozporządzeniem z dnia 20.VI.1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 64, poz. 529) — w powiecie łuninieckim (woj. poleskie), rozporządzeniem z dnia 21 lipca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 579) — w powiecie łęczyckim (wojew. łódzkie), rozporządzeniem z dnia 3 sierpnia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 580) — w powiecie sokołowskim (wojew. lubelskie), rozporządzeniem z dnia 3 sierpnia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 581) — w powiecie lubelskim (wojew. lubelskie), rozporządzeniem z dnia 3 sierpnia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 582) — w powiecie święciańskim (wojew. wileński) i rozporządzeniem tejże daty (Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 583) — w powiecie wołyńskim (wojew. nowogródzkie)

ODSTĄPIENIE GMINIE M. ST. WARSZAWY NA CELE ROZBUDOWY MIASTA GRUNTÓW PAŃSTWOWYCH.

Czterema rozporządzeniami Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 64, poz. 520 — 523) odstąpiono gminie m. st. Warszawy na cele rozbudowy miasta grunta państwowe, a mianowicie 1) 2.802 mtr. kw. przy Al. Szucha za 197.577 zł.,

2) 5.225 m. kw. przy ulicy Rakowieckiej za 50.160 zł., 3) 70.043 m. kw. na Żoliborzu za 315.196 zł. i 4) 5.197 m. kw. przy ulicy Kozińskiego za zł. 23.380.

ZMIANY PRZEPISÓW W PRZEDMIOCIE WYMIARU I LICZBY POMIESZCZEŃ W BUDYNKACH PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH I DOMACH MIESZ- KALNYCH DLA NAUCZYCIELI.

Rozporządzeniem Ministra Wyznań Rel. i Ośw. Publ. z dnia 25 maja 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 64, poz. 524) zmienione zostały przepisy rozporządzenia z dnia 5 kwietnia 1922 r. w przedmiocie wymiarów i liczby pomieszczeń w budynkach publicznych szkół powszechnych i domach mieszkalnych dla nauczycieli. Obecnie wolno wznosić budynki szkolne częściami, wznosić budynki drewniane, budować mniejsze klasy szkolne o niższej wysokości, a ponadto budować mniejsze mieszkania dla kierowników, nauczycieli i woźnych szkół.

OBOWIĄZKOWE ZGŁASZANIE ZACHOROWAŃ NA TWARDZIEL.

Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 lipca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 541) przedłużono do dnia 1 lutego 1932 r. moc obowiązującą rozporządzenia z dnia 12 lipca 1930 r. w sprawie obowiązkowego zgłaszania zachorowań na twardziel.

ZNIESIENIE URZĘDU SKARBOWEGO AKCYZ I MONOPOLÓW W ŁUCKU. (WOJEW. WOŁYŃSKIE).

Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 23 czerwca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 542) zniesiony został urząd skarbowy akcyz i monopolów w Łucku i jego organy odnośnie powiatu łuckiego przeszły do urzędu akcyz w Kowlu, a odnośnie do powiatów dubieńskiego i krzemienieckiego — do urzędu akcyz w Równem.

ZNIESIENIE POWIATOWYCH URZĘDÓW ZIEMSKICH W JAŚLE (WOJEW. KRAKOWSKIE), W MIKOŁOWIE I TARNOWSKICH GÓRACH (WOJ. ŚLĄSKIE).

Rozporządzeniem Ministra Reform Rolnych z dnia 1) 7 lipca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 508) i 2) 9 lipca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 543) zniesiono powiatowe urzędy ziemskie w 1) Mikołowie i Tarnowskich Górach (wojew. śląskie) oraz 2) w Jaśle (wojew. krakowskie).

STANOWISKO WOJEWODÓW I STAROSTÓW, JAKO PRZEDSTAWICIELI RZĄDU.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 66, poz. 546) sprecyzowane zostało stanowisko wojewodów i starostów, jako przedstawicieli Rządu. Rozporządzenie dzieli się na: Postanowienia ogólne, Rozd. I — Funkcje reprezentacyjne, Rozd. II — Uzgodnienie działalności całej administracji państwowej ze stanowiska ogólnej polityki Rządu, Rozd. III — Nadzór nad sprawami osobowymi funkcjonariuszów państwowych, Rozd. IV — Uzgodnienie działalności administracji cywilnej z potrzebami obrony Państwa i Przepisy końcowe.

ZASADY SPORZĄDZANIA PROJEKTÓW TECHNICZNYCH, WYMAGANYCH DO UZYSKANIA POZWOLEŃ W SPRAWACH WODNYCH.

Minister Robót Publicznych rozporządzeniem z dnia 23 maja 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 551) ustalił zasady sporządzania projektów technicznych, wymaganych do uzyskania pozwoleń w sprawach wodnych. Rozporządzenie w postanowieniach ogólnych normuje: formę i treść projektu, opis techniczny, wykaz nieruchomości i praw, plany sytuacyjne i t. p. W postanowieniach szczególnych sposób sporządzania projektów: regulacji wód płynących, obwałowania rzek, kanalizacji osiedli, odprowadzania wód zużytych z zakładów fabrycznych, zaopatrywania osiedli w wodę, budowy mostów i t. p.

DOZÓR NAD MIĘSEM I PRZETWORAMI MIĘSNEMI.

Minister Spraw Wewnętrznych w rozporządzeniu z dnia 24 czerwca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 68, poz. 558) określił pod względem sanitarnym sposób bicia, sporządzania, sprzedawania przetworów mięsnych i mięsa. Rozporządzenie dzieli się na: postanowienia ogólne, sprzedaż i inne wprowadzanie w obieg mięsa, wytwórnie przetworów mięsnych, sprzedaż i inne wprowadzanie w obieg przetworów mięsnych, postanowienia końcowe.

KONSERWOWANIE ARTYKUŁÓW ŻYWNOŚCI.

W Nr. 68 Dziennika Ustaw R. P. pod poz. 559 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 czerwca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 68, poz. 559) o konserwowaniu artykułów żywności. Rozporządzenie określa jakie środki mogą być używane do konserwowania i z jakimi ograniczeniami.

UDZIELANIE POŻYCZEK DŁUGOTERMINOWYCH Z KOMUNALNEGO FUNDUSZU POŻYCZKOWO - ZAPOMOGOWEGO.

W Nr. 69 Dziennika Ustaw R. P. pod poz. 564 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 czerwca 1931 r. w sprawie udzielania pożyczek długoterminowych z komunalnego funduszu pożyczkowo - zapomogowego. W myśl powyższego rozporządzenia pożyczki mogą być udzielane na lat 5 i 10 i obecnie przeznaczają się na ten cel 8 milionów złotych. Przeznaczenie sumy 8 milionów zł. na pożyczki długoterminowe oznacza w praktyce umożliwienie zamiany na pożyczki długoterminowe, pożyczek krótkoterminowych, wydanych już zw. komunalnym z tegoż funduszu. Z powyższego wynika, że pożyczki długoterminowe na konwersje innych zobowiązań krótkoterminowych zw. komunalnych na razie udzielane nie będą. Rozporządzenie ponadto precyzuje wypadki, w których związek komunalny może otrzymać pożyczkę, sposób jej udzielenia i spłacania i t. d.

REJESTRACJA SKAZANYCH.

Z dniem 1 stycznia 1932 r. wchodzi w życie jednolity system rejestracji skazanych w państwie na mocy wyroków sądowych. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w powyższej sprawie z dnia 8 sierpnia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 69, poz. 566) określa zakres prowadzenia rejestracji, wzory formularzy rejestracji, sposób prowadzenia rejestru oraz przewiduje wypadki, w których rejestr karny udziela wiadomości

(m. in. i na żądanie urzędów gminnych i komisij wyborczych). Rejestr będzie prowadzony w Centrali Ministerstwa Sprawiedliwości.

BUDŻET WYDATKÓW SZKOLNYCH, CIĄŻĄCYCH WSPÓLNIE NA GMINIE I OBSZARZE DWORSKIM.

W Nr. 70 Dziennika Ustaw pod poz. 570, ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Wyznań Rel. i Ośw. Publ. z dnia 6 czerwca 1931 r., nowelizujące rozporządzenie z dnia 5 lipca 1923 r. w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych. W myśl powyższego rozporządzenia projekt budżetu wydatków szkolnych, ciężących na gminach i obszarach dworskich, układa corocznie organ samorządu szkolnego tej gminy, na której obszarze znajduje się szkoła. Następnie budżet przesyła się radzie szkolnej powiatowej, która do 1 listopada winna skierować budżet ten zarządowi właściwej gminy celem uchwalenia.

ZNIESIENIE SIEDMIU STANOWISK SĘDZIÓW ŚLED CZYCH NA OBSZARZE WOJEWÓDZTW KIELECKIEGO, LUBELSKIEGO, ŁÓDZKIEGO I WILEŃSKIEGO.

Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 lipca 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 578) zniesione zostały po jednym stanowisku sędziego okręgowego jako sędziego śledczego w Będzinie i Ilży (wojew. kieleckie), Siedlcach, Węgrowie i Żelechowie (wojew. lubelskie), Łodzi (wojew. łódzkie) i Wilnie (wojew. wileńskie).

UPRAWNIENIE ELEKTRYCZNE DLA MIASTA BRZÓZOWA (WOJEW. LWOWSKIE).

W Nr. 163 Monitora Polskiego ukazało się obwieszczenie Ministerstwa Robót Publicznych o nadaniu w dniu 14 maja 1931 r. gminie miejskiej Brzozów, województwa lwowskiego uprawnienia rządowego na zakład elektryczny w Brzozowie. Uprawnienie obejmuje obszar terytorjum miasta i nadane jest na lat 30. Maksymalna opłata za energję elektryczną wynosi: a) na niskim napięciu 90 groszy za kilowatogodzinę dla światła i 45 groszy dla siły, b) na wysokim napięciu analogicznie 80 i 40 gr.

DODATKOWE UPRAWNIENIE ELEKTRYCZNE DLA ELEKTROWNI OKRĘGOWEJ W ZAGŁĘBIU KRAKOWSKIM.

W Nr. 167 Monitora Polskiego z r. b. ogłoszone zostało obwieszczenie o nadaniu Elektrowni Okręgowej w Zagłębiu Dąbrowskiem dodatkowego uprawnienia na zelektryfikowanie 16 gmin powiatu chrzanowskiego i 1 gminy powiatu oświęcimskiego województwa krakowskiego. Regularna dostawa energii na tym terenie powinna najpóźniej rozpocząć się dnia 31.XII.1932 wzgl. 1933 roku.

UPRAWNIENIE ELEKTRYCZNE W MIEŚCIE KRAKOWCU (WOJ. LWOWSKIE).

W Nr. 167 Monitora Polskiego z r. b. ogłoszone zostało obwieszczenie o nadaniu Jadwidze Łubińskiej uprawnienia rządowego na zakład elektryczny w mieście Krakowcu w powiecie jaworowskim, województwa lwowskiego. Uprawnienie obejmuje obszar miasta Krakowca i nadane zostało na lat 20. Maksymalna opłata za energję

elektryczną wynosi przy niskiem napięciu 90 gr. za kilowatgodzinę dla światła i 45 groszy dla siły.

ZWINIĘCIE URZĘDU CELNEGO W MYSŁOWICACH.

W Nr. 169 Monitora Polskiego z r. b. pod poz. 245 ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 10 lipca 1931 r. w sprawie zwinięcia urzędu celnego w Mysłowicach. Likwidację urzędu powierzono urzędowi celnemu w Katowicach.

UPRAWNIENIE ELEKTRYCZNE DLA MIASTA SMORGON WOJEW. WILEŃSKIE).

W Nr. 171 Monitora Polskiego z r. b. ukazało się obwieszczenie o nadaniu gminie miejskiej Smorgonie województwa wileńskiego uprawnienia rządowego na zakład elektryczny. Uprawnienie obejmuje obszar gminy Smorgonie i nadane zostało na lat 30. Maksymalna opłata za energję elektryczną na niskiem napięciu wynosi 100 gr. za kilowatgodzinę dla światła i 50 groszy dla siły.

MIJSCOWE PRZEPISY O WZNOSZENIU I NAPRAWIE BUDYNKÓW NIEOGNIOTRWAŁYCH W M. ST. WARSZAWIE.

Minister Robót Publicznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych zarządzeniem z dnia 30 lipca 1931 r. (Monitor Polski Nr. 177, poz. 259) wydał miejscowe przepisy o wznoszeniu i naprawie budynków nieogniotrwałych w m. st. Warszawie.

BUDOWA I UTRZYMYWANIE LINIJ TELEGRAFICZNYCH ORAZ ANTEN W POBLIŻU LOTNISK.

W Nr. 187 Monitora Polskiego pod poz. 268 ukazała się instrukcja Ministra Poczty i Telegrafów z dnia 12 czerwca 1931 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Komunikacji, Spraw Wojskowych oraz Spraw Wewnętrznych o budowie i utrzymywaniu linii telegraficznych i telefonicznych oraz budowie anten w pobliżu lotnisk.

NOWY STATUT POLSKIEGO BANKU KOMUNALNEGO W WARSZAWIE.

W Nr. 185 Monitora Polskiego z r. b. ogłoszone zostało postanowienie Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 17 lipca 1931 r. w sprawie zmiany statutu spółki akcyjnej p. t. „Polski Bank Komunalny, Spółka Akcyjna“, mającej siedzibę w Warszawie. W formie załącznika ogłoszony jest pełny tekst obowiązującego statutu Banku.

ODSTAWIANIE DO WARSZAWY CUDZOZIEMCÓW, NIE POSIADAJĄCYCH ŚRODKÓW NA PODRÓŻ.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem Nr. 138 z dnia 24.VII. b. r. zarządziło, aby poszczególne władze i urzędy państwowe i samorządowe nie odstawiały zatrzymanych cudzoziemców, nie posiadających środków na podróż, do Komisarza Rządu m. st. Warszawy celem wyjednania im we właściwych konsulatach zapomóg na dalszą drogę oraz zwrot kosztów odstawienia do Warszawy. W tych wypadkach win-

ny właściwe władze zwracać się same bezpośrednio do najbliższych obcych konsulatów i dopiero w wyniku korespondencji z konsulatem skierować cudzoziemca do właściwego konsultatu.

SAMOISTNY PODATEK WYRÓWNAWCZY DLA GMIN WIEJSKICH.

W związku z uprawnieniem gmin wiejskich do pobierania samoistnego podatku wyrównawczego na podstawie odpowiedniego statutu, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przy okólniku Nr. 140, z dnia 29 lipca b. r. rozesłano do wszystkich wojewodów tekst wzorowego statutu o samoistnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich celem uchwalenia go przez właściwe organa gmin i zatwierdzenia przez władze nadzorcą.

ZASIŁKI DLA RODZIN REZERWISTÓW POWOŁANYCH NA KURSA PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO.

W okólniku Nr. 141 z dnia 29 lipca b. r. Min. Spraw Wewnętrznych zawiadomiło zainteresowane władze, że rodziny rezerwistów uczestników 6-tygodniowych kursów instruktorskich przysposobienia wojskowego mają prawo do zasiłku analogicznie jak w wypadku odbywania ćwiczeń wojskowych, przewidzianych w art. 77 ustawy o powsz. obow. wojskowym.

KONTROLA RUCHU DROGOWEGO PRZEZ CZŁONKÓW AUTOMOBILKLUBÓW.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Robót Publicznych poleciło okólnikiem z dnia 31 lipca 1931 r. Nr. 143, organom policji państwowej udzielać w razie uzasadnionej potrzeby pomocy poszczególnym członkom klubów automobilowych, oraz przyjmować od nich doniesienia celem dalszego przeprowadzania dochodzeń w trybie przyspieszonym. Członkowie klubów, aby mieli prawo do współpracy nad porządkowaniem ruchu drogowego, winni posiadać legitymację ustalonego wzoru, wystawioną przez zarząd właściwego klubu, a poświadczoną na przeciąg 2 lat przez właściwą powiatową władzę administracji ogólnej.

URZĘDOWE PRZESYŁKI LISTOWE WOLNE OD OPLAT POCZTOWYCH.

Okólnikiem Nr. 144 z dnia 4 sierpnia 1931 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło nadesłanie mu wykazu władz i urzędów państwowych i samorządowych z podaniem co należy do poruczonego zakresu danego samorządu i na jakiej podstawie prawnej, Ponadto już obecnie poleciło Min. Spraw Wewn. ograniczyć wysyłanie zwłaszcza przesyłek listowych poleconych oraz za zwrotnem poświadczeniem odbioru, przestrzegać, aby w wypadkach uzasadnionych adresat uiszczał opłatę oraz aby przesyłki urzędowe nie były nadużywane dla celów prywatnych.

USTALENIE FORM WSPÓŁDZIAŁANIA OKRĘGOWYCH INSPEKTORÓW PRACY Z WOJEWODAMI.

Ministerstwo Pracy i Op. Społecznej łącznie z Ministr. Spraw Wewnętrznych zamierza w najbliższym czasie uregulować sprawę ścisłego kontaktu okręgowych ins-

pektorów pracy z wojewodami, a zwłaszcza w formie periodycznych konferencji. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku Nr. 147 z dnia 11.VIII.1931 r. poinformowało o tem zainteresowane władze i wezwało je do niezwłocznego ustalenia już obecnie ewentualnych stałych dni takich konferencji, albowiem w obecnej dobie kryzysu stały kontakt organów inspekcji pracy z władzami bezpieczeństwa publicznego, opieki społecznej oraz władzami nadzoru nad samorządem, jaką to władzą jest wojewoda, — zdaniem Ministerstwa jest wprost niezbędny.

STUDJUM ADMINISTRACJI KOMUNALNEJ PRZY WOLNEJ WSZECHNICY POLSKIEJ.

Reskryptem okólnym z 3 sierpnia b. r. Nr. SS. 3890/1 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podało do wiadomości pp. wojewodów (z wyjątkiem śląskiego), zreformowany program wykładów na Studjum, warunki przyjęcia słuchaczy i przepisy egzaminów końcowych.

Reskrypt ten został bliżej omówiony w dziale „Ze Związku Miast“ w niniejszym numerze „Samorządu Miejskiego“.

OD ADMINISTRACJI

W ostatnich dniach maja rozesłaliśmy przypomnienie o wpłacanie prenumeraty, obliczonej do dnia 31 marca 1932 r. Administracja „Samorządu Miejskiego“ ustaliła kwoty obciążające prenumeratorów z tytułu prenumeraty pisma do dnia 31 marca 1932 r. z tego względu, iż obecnie okres budżetowy „Samorządu Miejskiego“ został dostosowany do okresu budżetowego związków komunalnych i Związku Miast Polskich.

Sądzimy, iż dla miast również będzie wygodniejsze ustalanie kwot, należnych za prenumeratę „Samorządu Miejskiego“, na koniec okresu budżetowego.

Ze względu na bardzo poważną ogólną sumę zaległości prenumeraty, prosimy wszystkich prenumeratorów, którzy przypomnienie otrzymali, o jaknajrychlejsze przekazanie kwot wymienionych.

Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

W SPRAWIE ZWOLNIENIA BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO OD DANIN KOMUNALNYCH.

Najwyższy Trybunał Administracyjny po przeprowadzonej w dn. 11.3. b. r. rozprawie wydał wyrok L. Rej. 1132/29, w której oddalił skargę Banku Gospodarstwa Krajowego na orzeczenie Stanisławowskiego Urzędu Wojewódzkiego w przedmiocie opłaty drogowej.

ZASADA PRAWNA: Przepis § 106 statutu Banku Gospodarstwa Krajowego, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 31.5.1924 r. (Dz. Ust. poz. 478), nie stanowi podstawy prawnej do zwolnienia tegoż Banku od podatków i opłat komunalnych.

PRZEBIEG SPRAWY: Wydział Powiatowy w Stanisławowie wymierzył na podstawie art. 19 ustawy z dn. 10.12.1920 r. (Dz. Ust. poz. 32 z 1921 r.) specjalną opłatę drogową Bankowi Gospodarstwa Krajowego za rok 1927 w stosunku 37% od państwowego podatku od nieruchomości.

Wnieśonego przeciwko temu wymiarowi przez B. G. K. odwołania Urząd Wojewódzki decyzją z dn. 6.12.1928 r. nie uwzględnił, wychodząc z założenia, iż zarzut odwołania, jakoby B. G. K., jako instytucja państwowa, nie podlegał obowiązkowi płacenia opłaty drogowej, nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawnych.

W skardze do N. T. A. pełnomocnik B. G. K. wnosił o uchylenie zaskarżonej decyzji z następujących powodów.

Odwołanie swe oparł B. G. K. na postanowieniu § 106 swego statutu, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 31.5.1924 r. (Dz. Ust. poz. 478), ponieważ ten paragraf zwalnia Bank od obowiązku opłacania wszelkich innych podatków oprócz podatków od nieruchomości i podatku gruntowego. Przepis ten zdaniem Banku nie może być tłumaczony w tym sensie, że skoro Bank ten opłaca podatek od nieruchomości, to temsamem jest on również obowiązany do uiszczania specjalnej opłaty drogowej dlatego, że wymiar tej opłaty opiera się na poborze państwowego podatku od nieruchomości. Nie ulega bowiem wątpliwości że ustawodawca, nakładając na B. G. K. w § 106 jego statutu jedynie obowiązek opłacania dwóch szczególnie wymienionych podatków, zwolnił tenże Bank, jako instytucję państwową, od wszystkich innych podatków państwowych jak również od opartych na podatkach opłat samorządowych.

W odpowiedzi na skargę władza pozwana wywodzi, że ulgi z par. 106 statutu Banku Gospodarstwa Krajowego dotyczą tylko podatków, do których atoli specjalna opłata drogowa nie należy, ponadto, skoro podstawą dla wymiaru tej opłaty jest fakt płacenia państwowego podatku od nieruchomości a skarżący od tego podatku nie jest zwolniony, nie może być temsamem wolnym od płacenia przywiązanych do tego podatku opłat drogowych.

MOTYWY WYROKU: N. T. A. rozważył, co następuje:

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30.5.1924 r. poz. 477, w art. 1 postanawia, że Polski Bank Krajowy, Państwowy Bank Odbudowy i Zakład Kredy-

towy Miast Małopolskich zostają złączone w jeden Bank pod firmą Bank Gospodarstwa Krajowego, któremu przysługują wszystkie przywileje, nadane odnośnymi ustawami obecnie fuzjonowanym Bankom.

Ustawa z dn. 23.3.1922 r. o Państwowym Banku Odbudowy (Dz. Ust. poz. 217) w art. 17 zawierała postanowienie o zwolnieniu Banku od wszelkich podatków bezpośrednich.

Wydany następnie na podstawie art. 2 rozporządzenia statut B. G. K. (Dz. Ust. poz. 473 z 1924 r.) zawiera w § 106 postanowienie, że majątek i dochody Banku zwolnione są od podatku, za wyjątkiem podatku od nieruchomości i podatku gruntowego.

Analizując powyższy przepis N. T. A. dochodzi do wniosku, że zwolnienia przewidziane tym przepisem, dotyczą jedynie podatków państwowych. Jeżeli bowiem statut nie zwalnia Banku Gospodarstwa Krajowego, chociaż jest on instytucją państwową nawet od wszystkich podatków państwowych (za wyjątkiem podatku od nieruchomości i podatku gruntowego) to tembardziej przewidziane zwolnienia nie mogą sięgać w dziedzinę bardziej odległą od danin państwowych a mianowicie w dziedzinę podatków komunalnych. Gdyby prawodawca miał na myśli zwolnienia również tego rodzaju, niewątpliwie wypowiedziałby to *expressis verbis*, jak to zresztą uczynił w szeregu innych ustaw i rozporządzeń, dotyczących analogicznych przedmiotów. Dla przykładu dość wspomnieć § 21 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27.6.1924 r. o Pocztovej Kasie Oszczędności (Dz. Ust. poz. 545) który w ustępie 2 głosi, iż Pocztowa Kasa Oszczędności, jest wolną od osobistych podatków państwowych i komunalnych, albo art. 16 ustawy z dn. 6.6.1922 r. o Monopolu Tytoniowym (poz. 409 Dz. Ust.) który dla wszelkiego rodzaju majątku Państwowego Monopolu Tytoniowego przewiduje zwolnienia od wszelkich ciężarów, opłat, podatków i danin na rzecz Państwa lub Związków Komunalnych, albo wreszcie art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 25.3.1927 r. o Państwowym Monopolu Spirytusowym, (Dz. Ust. poz. 239), który niezależnie od zwolnień na rzecz Państwa wyraźnie również przewiduje zwolnienia od podatku na rzecz Związków Komunalnych.

Gdy więc § 106 statutu B. G. K. nie dotyczy wogóle podatków samorządowych i od nich nie zwalnia, to już tylko jako drugorzędny motyw przedstawia się okoliczność, iż opłaty drogowe *quaestionis* nie są, jak już N. T. A. wyjaśnił w szeregu swych wyroków, a w szczególności z dn. 10.2.1925 r. L; Rej. 1507/34, podatkami w rozumieniu finansowych ustaw komunalnych.

K r o n i k a .

I. Ogólna.

Zjazd delegatów instytucji oszczędnościowych w Warszawie.

W dniach 28 i 29 czerwca r. b. odbyły się w sali Rady miejskiej w Warszawie dwa ogólnopolskie Zjazdy instytucji oszczędnościowych, pierwszego dnia pod przewodnictwem Prezesa P. K. O. p. Gru-

bera, nazajutrz zaś III-ci ogólnopolski zjazd delegatów komunalnych kas oszczędnościowych. Zjazdy te, poprzedzone bezpośrednio doroczną sesją Stałego Komitetu Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego, odbyły w Warszawie, zaświadczając swoją obecnością I-go dnia ministrowie: Spraw Wewnętrznych p. Bronisław

Pieracki i Skarbu p. Jan Piłsudski oraz Podsekretarz Stanu p. Starzyński, 2-go dnia w imieniu: Ministra Skarbu — Podsekretarz Stanu p. Koc, a Ministra Spraw Wewnętrznych — Naczelnik Wydziału p. Brzeziński. Pozatem byli obecni na zjeździe przedstawiciele Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego, przybyli z zagranicy.

Po zagajeniu obrad przez p. Prezesa Grubera, powitał zebranych delegatów p. Minister Skarbu, który w przemówieniu swoim podkreślił znaczenie ruchu oszczędnościowego, wzmagającego wewnętrzną kapitalizację, będącą podwaliną zdrowego i taniego kredytu rodzimego. Następnie w imieniu ogółu kas oszczędności, reprezentowanych przez Międzynarodowy Instytut Oszczędnościowy, powitał zjazd — Prezydent tegoż Instytutu p. Arcago, zaś w imieniu m. st. Warszawy p. Prezydent Słomiński. Po tym wstąpił p. prof. Adam Krzyżanowski wygłosił referat o znaczeniu oszczędności w ogólności, a w dobie dzisiejszej w szczególności, kończąc słowami jednego ze znanych myślicieli angielskich, że „szczęśliwy jest ten, który zarabiając 20 szylingów tygodniowo — wydaje 19½ szylinga, nieszczęśliwy zaś ten, który przy tym samym zarobku, w tym samym czasie wydaje 20½ szylinga“.

Prezes Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie p. Dr. Uhma wygłosił z kolei referat p. t. „Rozwój i znaczenie komunalnych kas oszczędności“, ilustrując dotychczasowe wyniki prac K. K. O. w Polsce. — Komunalne kasy oszczędności, zajmując naczelne miejsce wśród krajowych instytucyj oszczędnościowych co do wysokości zebranych wkładów oszczędnościowych, rozwijają się z roku na rok pomimo srożącego się kryzysu gospodarczego. Np. w dniu 31.XII.1926 r. ogólna suma wkładów oszczędnościowych w K. K. O. wynosiła niespełna 100 milionów złotych, w dniu 31.XII.1930 r. wkłady ogółem w tych kasach przekroczyły 600 milj. zł., a w danej chwili sięgają już kwoty 700 milj. zł. —

Omówiwszy następnie zadanie i dotychczasową działalność K. K. O. w zakresie udzielania kredytu jaknajszerszym warstwom społeczeństwa, referent ze szczególnym naciskiem podkreślił konieczność utrzymania humanitarno - społecznego charakteru tych instytucyj w odróżnieniu od instytucyj finansowych prywatnych.

W następnym dniu, odbył się III-ci ogólnopolski zjazd komunalnych kas oszczędności pod przewodnictwem p. Prezesa Zdąnowskiego. Po zagajeniu obrad, a następnie po powitalnym przemówieniu dyrektora Czechosłowackich Kas Oszczędności p. Witta — przystąpiono do wygłoszenia fachowych referatów z zakresu działalności Komunalnych Kas Oszczędności.

Dyrektor miejskiej K. K. O. w Katowicach p. Kazimierz Namysł zreferował sprawę finansowego współdziałania Komunalnych Kas Oszczędności ze szczególnem uwzględnieniem obrotu żyrowego, zaś pp.: Vice - Prezes Wacław Gajewski i dyrektor miejskiej K. K. O. w Stanisławowie St. Ziobrowski wygłosili referaty o polityce kredytowej komunalnych kas oszczędności i rozprowadzaniu funduszy państwowych wśród ludności.

W zakończeniu referatów wysunięto następujące tezy:

1. „Zjazd wzywa Radę Związku Związków, by niezwłocznie przystąpiła do prac przygotowawczych nad ugruntowaniem organizacji obrotu żyrowego w K. K. O. i zdecydowała o kierunku tej organizacji.

2. Akcja kredytowa w K. K. O. jest funkcją pochodną, koniecznością ulokowania złożonych w Kasie oszczędności z zapewnieniem im jaknajwiększego bezpieczeństwa. Istotnym, pierwszym największym zadaniem Kas Oszczędności jest gromadzenie oszczędności.

3. Zaciąganie przez Kasy pożyczek na mocy upoważnienia Ministra Skarbu z art. 27 ustawy o K. K. O. należy traktować jako umożliwienie kasom w razie konieczności zapewnienia sobie większej płynności analogicznie do uprawnienia, jakie

posiadają kasy co do sprzedaży wierzytelności hipotecznych, czy zastawu papierów wartościowych własnych.

4. W związku z istniejącym stanem rzeczy należy uznać pomoc K. K. O. w rozprowadzaniu przez banki państwowe kredytów państwowych czy Banku Polskiego na pewien okres czasu za konieczną. Zjazd podkreśla, że: a) we wszystkich wypadkach, gdy to jest możliwe, kasy powinny pomoc bankom państwowym w wypełnieniu ich funkcji nieść w formie czynności komisowych; b) że globalna suma kredytów, udzielanych kasom poza redyskontem, nie powinna się zwiększać; c) że wysokość udzielanych kredytów, poszczególnym kasom powinna być uzależniona od sumy wkładów oszczędnościowych i kapitałów własnych kasy.

5. Warunki współpracy kas oszczędności z bankami państwowymi powinny dawać kasom możliwość lojalnego przestrzegania przyjętych wobec banków zobowiązań oraz pracę bez strat operacyjnych. Wobec tego, że w wielu wypadkach warunki promes bankowych są zbyt sztywne i nie zapewniają pokrycia kosztów, które ponoszą kasy, Zjazd uznaje za pożądane, aby warunki, na których kasy będą rozprowadzać kredyty państwowe, były ustalane przez inne ministerstwa, czy banki po porozumieniu ze związkami terytorjalnymi kas, czy Związkiem Związków.

6. Zjazd podkreśla wielką odpowiedzialność kierowniczych organów kas przy udzielaniu pożyczek i konieczność przestrzegania kardynalnych warunków każdego zdrowego kredytu — starannej selekcji pożyczkobiorców i należytego zabezpieczenia.

Jedynie przy skrupulatnym przestrzeganiu tych zasad K. K. O. mogą uniknąć strat przy szeroko prowadzonej akcji kredytowej.

7. Akredytowanie K. K. O. przez banki państwowe powinno obracać się w granicach ustalonych przez Związek Kas Oszczędności, t. zn., że bez aprobaty tego

Związku nie powinny być żadne kredyty przekazywane K. K. O.

8. Rozprowadzanie funduszków banków państwowych poza kredytem redyskontowym przez K. K. O. powinno się odbywać wyłącznie na rachunek i ryzyko banków państwowych i pod ich kontrolą z tem, że prowizja K. K. O. nie powinna być niższą od $1\frac{1}{2}\%$ — 2% ;

9. Lustratorzy banków państwowych nie powinni, poza działem kredytów na rachunek tych banków rozprowadzanych, mieć prawa wydawania jakichkolwiek poleceń i zarządzeń organom K. K. O. bez wiedzy i aprobaty odnośnego Związku Kas Oszczędności.

10. Wszelkie interesy towarowe, t. zn. wydawanie waluty udzielonych pożyczek przez K. K. O. w postaci towarowej, powinno być zaniechane i w przyszłości niedopuszczalne“.

Po ożywionej dyskusji i udzieleniu wyczerpujących wyjaśnień przez przedstawiciela Państwowego Banku Rolnego p. Dyr. Narbutta — postanowiono zagadnienia, zawarte w powyższych tezach przekazać do rozpatrzenia i ewentualnego wykonania — Radzie Związku Związków K. K. O. — Następnie Zjazd uchwalił następujące rezolucje:

1) „III-ci ogólnopolski Zjazd K. K. O. w Warszawie stwierdza, że w interesie ogólnopolskim jest rozbudowa wzajemnej współpracy K. K. O., banków państwowych i komunalnych w kierunku pomnożenia i rozbudowy kapitału narodowego, a równocześnie stworzenia najdogodniejszych dla życia gospodarczego form kredytu;

2) a) Zjazd uchwala urządzać periodyczne zjazdy przedstawicieli K. K. O. z całej Polski;

b) powierza Radzie Związku Związków K. K. O. ustalenie regulaminu zjazdów, określenie ich terminów i miejscowości, w których mają się odbywać;

c) upoważnia Radę Związku Związków

K. K. O. do zwoływania zjazdów i ustalania przedmiotu ich obrad“.

Dzięki przyjętemu przez zebranych delegatów wnioskowi p. Prezesa Zdanowskiego, postanowiono nadać następnym zjazdom charakter instytucji stałej, co posiada niewątpliwie doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju komunalnych kas oszczędności w Polsce.

W końcu, nawiązując do wyniku obrad Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego — na wniosek p. Prezesa Zdanowskiego, powzięto uchwałę o charakterze ogólnym, aktualną w obecnej dobie kryzysu gospodarczego, treści następującej:

„Wbrew zmęczeniu i zwątpieniu, którym zbyt łatwo ludzie gotowi się poddać, wskazujemy na zawsze niewzruszoną i nie-wzruszalną wartość oszczędności. Oszczędność to wyrzeczenie się używania obecnego na rzecz przyszłości, to jedyny środek budowania i odradzania życia w czasach dziejszych.

Pamiętajmy, że utrzymanie zaufania, które jest podstawą rozwoju gospodarczego, jest w wielkiej mierze w ręku ludzi dysponujących cudziemi pieniędzmi.

W sumienności zarządzania i zabezpieczenia powierzonych im wkładów kasy oszczędności w pierwszym rzędzie winny świecić przykładem“.

Zadłużenie Samorządów w B. G. K.

Stan kredytów gotówkowych, udzielonych przez Bank Gospodarstwa Krajowego Komunalnym Kasom Oszczędności za I półrocze roku bieżącego wynosi ogółem 22.223.000 zł., z czego na kredyty redyskontowe przypada 11.322.000 zł., reszta zaś na kredyty związkowe i rzemieślnicze. Zadłużenie samorządów w B. G. K. z tytułu kredytów gotówkowych krótkoterminowych wynosiło na koniec czerwca r. b. 4.422.000 zł., zaś długoterminowych 54.758.000 zł.

Stan oszczędności w Polsce.

W czerwcu r. b. zaznaczył się dalszy odpływ wkładów z banków akcyjnych. Równocześnie pierwszy raz od bardzo długiego czasu wkłady na książeczkach oszczędnościowych w P. K. O. spadły w stosunku do ultimo maja z 304.494.000 zł. na 304.445.000 zł., natomiast wkłady na rachunkach bieżących podniosły się ze 171.466.000 na 174.816.000 zł.

Stan wkładów oszczędnościowych w 377 komunalnych kasach oszczędności wyrażał się na dzień 30 czerwca r. b. kwotą 562.719.000 zł., wobec 558.624.000 zł. na 31 maja r. b., wzrósł więc o 0,7%, stan lokat instytucji finansowych wynosił 44.122.000 zł. (na 31 maja — 43.742.000), a wkładów na rachunkach bieżących 51.554.000 zł. (53.678.000 zł.).

Komunikacja autobusowa w cyfrach.

Jak wynika z ostatnich danych, istnieje obecnie w Polsce 3130 przedsiębiorstw autobusowych, które rozporządzają liczbą 3.740 wozów. Największa ilość wozów, mianowicie 506, przypada na województwo warszawskie, 407 na województwo łódzkie, 385 na kieleckie, 344 na poznańskie. Najmniejsza ilość wozów kursuje w województwie poleskim, w którym komunikację autobusową utrzymuje tylko 67 wozów.

Z ogólnej liczby autobusów, 31 proc. pomieścić może wyżej 20 osób. Przedsiębiorstwa autobusowe zatrudniają ogółem 7.140 szoferów i konduktorów.

Najdroższe są autobusy w województwie krakowskim, gdzie ceny biletów wynoszą przeciętnie do 10 gr. od osoby za kilometr, najtańsze zaś są ceny biletów w woj. kieleckim i wynoszą około 6 gr. za kilometr od osoby.

Przeciętna dzienna frekwencja na liniach autobusowych największa jest w województwie łódzkim, mianowicie 3.200 osób, w woj. warszawskim 2.900 osób, w województwie kieleckim 2.100 osób.

W województwie warszawskim istnieje

98 linii autobusowych, długości około 2.100 km.

Kongres oczyszczania miast.

W dniach od 27 do 31 lipca b. r. odbył się w Londynie I-szy międzynarodowy kongres oczyszczania miast. Polskę reprezentował inżynier Zygmunt Rudolf, naczelnik wydziału inż. sanitarnej w Min. Spraw Wewnętrznych. W zjeździe brało udział około 1.000 osób, w tem reprezentowanych było 17 państw.

Na posiedzeniu plenarnem w dniu 29 z. m. przemawiał w dyskusji inż. Rudolf na temat współpracy międzynarodowej oraz kształcenia, organizacji i badań w dziedzinie oczyszczania miast.

Zjazd był b. interesujący, jak również pokazy. Zjazd dostarczył dużo materiału, mającego ogromne znaczenie dla pracujących w dziedzinie oczyszczania miast w Polsce, oraz niewątpliwie wpłynie na uzdrowienie tej gałęzi, tak u nas jeszcze zaniedbanej.

Działalność Miejskiego Urzędu Zdrowia w Sosnowcu w 1930/31 r.

Całością akcji służby zdrowia kieruje miejski urząd zdrowia. W dziale tym miało zatrudnia następujący personel:

I. Dozór sanitarny: 1 kierownik M. U. Z., 3 lekarzy sanitarnych dzielnicowych, 3 kontrolerów sanitarno - żywnościowych, 1 dezynfektor, 1 sanitariusz, 3 osoby niższego personelu, zatrudnione w kolumnie dezynfekcyjnej.

II. Dozór szkolny higieniczno - lekarski: 5 lekarzy szkolnych, 5 higienistek szkolnych, 1 pomoc przy kąpielach dzieci szkolnych.

III. Ośrodek Zdrowia: 6 lekarzy, 2 felczerów, 4 higienistki.

Ambulatorjum obejmuje działalnością również systematyczne leczenie chorych wenerycznych, spełniając zadanie poradni wenerycznej.

IV. Miejskie Laboratorium Chemiczne (Zakł. Badania Środków Żywności): 2 osoby z wyższem wykształceniem specjalnem, 1 laborant, 1 chłopiec — pomoc.

V. Dział leczenia: a) Szpital Powołany — 65 łóżek: 2 lekarzy, 5 pielęgniarek, w tem jedna akuszerka,

b) Szpital Zakaźny: 1 lekarz, 1 felczer,

c) Dom Niemowląt: 1 lekarz, 3 pielęgniarki żłobkowe,

d) Przysiężnik dla nieuleczalnych: (personel ten sam, co w Szpitalu Zakaźnym).

VI. Dozór weterynaryjno-lekarski: 2 lekarzy weterynarii, 2 felczerów weterynarii dla dozoru nad rzeźnią i targami.

Praca sanitarno - porządkowa w ciągu roku ubiegłego była nastawiona głównie w kierunku uzyskania jaknajwiększej ilości połączeń posesji z siecią kanalizacyjną oraz wodociagową. Opierając się na rozporządzeniu N. N. K. do spraw walki z epidemiami z dnia 10.VI.1921 r. właścicielom posesji, położonych przy ulicach skanalizowanych wydano bezwzględny zakaz wypuszczania nieczystości na ulicę. W związku z otrzymaniem w listopadzie dla Sosnowca wody z Państwowych Zakładów Wodociagowych w Maczkach, przeprowadzono badania chemiczne w Miejskim Laboratorium wód ze studzien (37), zaopatrujących większe skupienia ludności (fabryczne, mające charakter publicznych — w większych domach), celem zmuszenia właścicieli do zaniechania zaopatrywania się w wodę ze studzien tych do użytku domowego.

Do dnia 1.IV.1931 r. w Sosnowcu zostało skanalizowanych 224 posesji i 125 posesji włączono do sieci wodociagowej.

Liczbowa praca M. U. Z. za rok 1930/31 przedstawia się następująco: załatwiono spraw 5749; wydano zarządzeń natury sanitarnej 1121. Niezależnie od tego zbadano przez Komisję Sanitarno - Policyjną zakładów przemysłowych, handlowych, jadłodajni, sklepów spożywczych i t. p. 137. Oprócz tego dokonano oględzin wszystkich piekarni na terenie Sosnowca w liczbie 65.

Inspekcji sanitarnych dokonano przez le-

karzy sanitarnych dzielnicowych przy współudziale organów policji państwowej: zbadano zakładów przemysłowo - handlowych 326, zbadano nieruchomości 318, zbadano innych obiektów (łaznie, targi) 136. Nałożono kar mandatowych — 55.

Wniosków do Starostwa o ukaranie administracyjne przedstawiono — 49.

Skierowano spraw na drogę sądową — 78.

W roku 1930 przeprowadzono akcję odszczurzenia miasta za pomocą trutki cebulą morską. Sprowadzono trutki 2.000 kg. na 2256 posesji, w 27% posesji nie przeprowadzono odszczurzenia. Szczurów zatrutych na powierzchni obliczono 2392 szt.

W ub. roku budżetowym zamówiono karętkę dla obsługi Zakładu i Kolumny Dezynfekcyjnej.

Przeprowadzono przez Kolumnę Dezynfekcyjną 251 dezynfekcji, odwszono 2887 osób i odkażono przedmiotów 18754. Ubikacji odkażono 356.

W roku ubiegłym przeprowadzono szczepienia ochronne przyczem zaszczepiono: przeciwko ospie osób 2.815, przeciwko durowi brzuszemu sposobem prof. Bezredki — osób 2.567, szczepionką „Tetra“ osób 43, szczepionką przeciwploniczą — osób 28.

Wszystkie szczepienia zostały wykonane przez lekarzy.

W Miejskim Zakładzie Kąpielowym udzielono zabiegów kąpielowych 100.885 (wzrost 4000).

Na oddziale natrysków kąpano bezpłatnie również bezrobotnych i osoby niezałożone, udzielając im kąpeli co 2 tygodnie.

Z bezpłatnych kąpeli korzystają wszyscy pracownicy miejscy oraz rodziny.

W ubiegłym roku po konferencji z przedstawicielami Cechów piekarskich wprowadzono przymus obowiązkowych kąpeli w stosunku do wszystkich pracowników zatrudnionych przy wyrobie oraz sprzedaży chleba. Kontrole przeprowadza się na podstawie specjalnie zaprowadzonych legitymacji.

II. Wynik pracy nad podniesieniem się

stanu zdrowotnego wśród dzieci w szkołach powszechnych przedstawia się następująco:

Do szkoły uczęszczało 12.619 dzieci, przez lekarzy wykonano badań 12.157 dzieci, przyczem stwierdzono 880 chorób zakaźnych (świerzb i ostre zakaźne choroby), wygłoszono 54 pogadanki oprócz lekcji higieny, prowadzonych dla nauczycieli szkół powszechnych.

Higienistki wykonały 64.281 przeglądów dzieci, zabiegów kąpielowych dla dzieci szkolnych wykonano 26.759. (Kąpiele oprócz Zakładu Miejskiego — w szkołach) odwieszono 681 dzieci.

III. Ośrodek Zdrowia posiada agendy rozrzucone w trzech punktach. W bieżącym roku zapoczątkowano akcję, mającą na celu zogniskowanie wszystkich działów w jednym lokalu.

a) W opiece Przychodni Przeciwgruźliczej było w roku sprawozdawczym 521 osób. W ciągu roku zgłosiło się o poradę 248 osób. Udzielono porad 2892. Odwiedzin chorych przez higienistki w domach dokonano 1.075. W opiece Przychodni znajdują się również osoby, mające uprawnienia do leczenia w Kasie Chorych.

b) Na skutek wzmożenia się w szkołach zachorzeń na przewlekłe cierpienia spojówek, z uwagi na trudności w rozpoznawaniu, zorganizowano przy końcu marca r. b. Poradnię Przeciwjagliczą czynną trzy razy w tygodniu. Przyjmowane są dzieci i osoby, nieuprawnione do leczenia w Kasie Chorych, Przychodnię prowadzi lekarz specjalista chorób oczu.

c) Praca gabinetu dentystycznego dla dzieci szkolnych przedstawia się następująco:

Pod opieką gabinetu było 1153 dzieci, zakwalifikowanych przez lekarzy szkolnych. Udzielono porad: 6.221 — dokonano ekstrakcji 1322 zębów — założono plomb 1640.

d) W gabinecie lamp kwarcowych naświetlono 620 dzieci, zakwalifikowanych przez lekarzy. Udzielono naświetleń 12.407,

gabinet zaopatrzony jest w dwie lampy (Bacha i Jesionka równoczesne naświetlające), czynny codziennie przez 7 godzin.

e) Z opieki ambulatorjum korzystało w roku 5457 osób. Udzielono porad lekarskich 26.060, w tem: mężczyznom 9.030 porad, kobietom 10.648, dzieciom 6.388 porad.

Chorym obłożnie w domach ich udzielono 3.848 porad.

IV. Miejskie Laboratorium Chemiczne wykonało 7.327 analiz, w tem: mleka 6.537 analiz; wyrobów cukiern., słodczy i czekolady — 131; masła 213; octu i esencji octowej — 136; śmietany — 64; soków i syropów — 54; wód gazowo - owocowych — 60; i innych badań (wino, miód, chleb, mąka, tłuszcze roślinne, herbata, piwo, kakao i t. p.) — 132.

Analiza wykazała zafalszowanych produktów: 2262.

Celem szybkiego dokonania badań tłuszczów — zamówiono dla Pracowni analitycznej lampę kwarcową w ubiegłym okresie budżetowym.

Mleko badane jest na stacjach kolejowych oraz na targach, jak również próby brane są w sklepach spożywczych w czasie sprzedaży.

V. W Szpitalu Powszechnym ilość łóżek powiększono z 50 na 65; został uruchomiony oddział położniczy na 8 łóżek.

Leczono 1025 osób, przeciętnie po 16 dni leczenia. W Szpitalu są oddziały: chorób dzieci, wewnętrznych, chirurgicznych, położniczych, chorób kobiecych. Operacji wykonano 486.

Szpital Zakaźny: — leczono 314 osób, przeciętnie po 50 dni leczenia. Największą ilość chorych stanowią gruźlice.

VI. Przez Komisję weterynaryjno - lekarsko - techniczną zbadano 772 obiekty ze sprzedażą mięsa i wyrobów rzeźniczych, sklepów rzeźniczych i t. p. Oprócz tego dokonano lustracji placów targowych 72, targowic trzody chlewnej 24, rzeźni drobiu 12, składów skór 12 i wykonywano stały codzienny nadzór nad rzeźnią.

Plan zamierzeń działalności m. Sosnowca na rok 1931/32: zawiera m. in.: a) W zakresie lecznictwa:

1) Opracowanie statutu i wyodrębnienie szpitala w samodzielną jednostkę gospodarczo - administracyjną, zgodnie z rozporządzeniem P. Prezydenta Rzplitej o zakładach leczniczych.

2) Opracowanie statutu dla Ośrodka Zdrowia.

3) Zorganizowanie poradni przeciwwenerycznej.

4) Dalsza przebudowa lokalu Ośrodka Zdrowia i praca nad zgrupowaniem agend w jednym lokalu.

5) Zorganizowanie własnej pracowni analiz lekarskich przy Ośrodku Zdrowia.

6) Współpraca ze specjalną komisją przy budowie pawilonu dla chorych gruźliczych w Sosnowcu.

b) Z zakresu spraw sanitarnych:

1) Dążenie do jaknajliczniejszegołączenia posesji do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.

2) Wydanie przepisów sanitarno - porządkowych, zgodnie z § 14 rozporz. N. N. K. do Spraw Walki z Epidemjami z dn. 10. VI. 1921 r. oraz zaprowadzenie kartoteki sanitarnej we wszystkich posesjach.

3) Wydanie przepisów, regulujących handel mlekiem i wodami gazowo - owocowymi.

4) Opracowanie statutu dla Laboratorium Miejskiego oraz przemianowanie tegoż na Miejski Zakład Badania Żywności i Przedmiotów Użytku i wydzielenie tegoż w jednostkę samodzielną.

5) Zakup ciepłarek i wprowadzenie badań bakteriologicznych w Zakładzie badania środków żywności.

6) Dalszy systematyczny remont Zakładu Kąpielowego (1 klasy), zaprowadzenie przymusowej kąpeli pracowników branży mięsnej, zorganizowanie działu kąpeli leczniczych.

7) Reorganizacja dozoru sanitarnego przez podział czynności lekarzy.

II. Z życia miast.

Gospodarka m. Łasina w 1930 r.

Kolegium Magistratu m. Łasina (woj. pomorskie) składało się w roku sprawozdawczym z burmistrza, jego zastępcy i dwóch radców.

Magistrat odbył w roku sprawozdawczym 22 posiedzeń, na których załatwiono 522 spraw.

Rada Miejska składa się z 12 członków, wybranych dnia 6 października 1929 r.

Rada Miejska odbyła w roku sprawozdawczym 9 posiedzeń, na których załatwiła 57 spraw.

Ze względu na zmniejszenie się wpływów podatkowych, przewidzianych w budżecie na rok 1930/31, oraz ogólne trudne położenie gospodarcze, inwestycji żadnych w roku sprawozdawczym nie dokonano.

W roku sprawozdawczym w Łasinie zamieszkiwało 2450 osób. Według narodowości było Polaków 2180 i Niemców 290.

Według wyznań było katolików 2167, ewangelików 229, baptystów 55 i mojżeszowego 2.

Urodzeń było w 1930 r. 78, zgonów — 48.

W roku sprawozdawczym udzielono wsparcia 45 ubogim. W zakładzie psychiatrycznym utrzymywano 2 ubogich, za których miasto płaci $\frac{1}{3}$ część kosztów utrzymania. W Szpitalu Publicznym w Łasinie leczono w roku sprawozdawczym 6 ubogich, którzy przebyli 255 dni szpitalnych.

Miejskowe Towarzystwo św. Wincentego á Paulo urządziło gwiazdkę dla ubogich miejskich.

Miejskowy Komitet Opieki nad Dzieckiem przy pomocy burmistrza, obdarzył 100 dzieci gwiazdką w postaci odzieży i przyborów szkolnych.

Liczba dzieci uczęszczających do szkoły wynosi przeciętnie 285.

W czasie wakacji letnich przeprowadzono remont wszystkich klas oraz kancelarii.

Miasto utrzymuje również szkołę dokształcającą zawodową.

Liczba nauczycieli, udzielających lekcji w szkole dokształcającej wynosi 3. Lekcje odbywają się codziennie oprócz soboty od godziny 18,20 do godziny 20-ej.

Do szkoły dokształcającej uczęszczało w 1930 r. 96 uczniów, praktykujących w różnych rzemiosłach i handlu.

Gazownia miejska zatrudnia stale 2 robotników.

Do produkcji gazu zużyto w 1930 r. 406.450 kg. węgla.

Wyprodukowano w 1930 r. 98.305 m³ gazu. Ze 100 kg. węgla uzyskano 41,34 m³ gazu.

Zużyto gazu w 1930 r. 91.107 m³. Straty w sieci wyniosły 7,56%.

Cena 1 m³ gazu wynosiła od I.I.1930 r. do 31.VIII.1930 r. 37 groszy, zaś od I.IX. 1930 r. do 31.XII.1930 r. — 40 groszy, cena koksu I. 3,25 zł., koksu II. 2,50 zł., smoły 10,— zł. za 50 kg.

Piec 3-retortowy po zremontowaniu jest czynny od 15 stycznia 1931 r. W aparatuwni założono centralne ogrzewanie, wbudowano 3 lampy uliczne na Rynku, odnowiono zbiornik gazowy, oraz przeprowadzono badanie większej ilości gazomierzy u konsumentów. Gazomierzy wysłano do reperacji 70, które po zremontowaniu ponownie wbudowano.

Przy wodociągach miejskich zatrudnia się przejściowo jednego robotnika.

Wysokość opłaty za jeden m³ wody wynosi 50 groszy.

Miasto Inowrocław w liczbach za r. 1929.

1. Obszar. Obszar miasta wynosi 2.260,96,36 ha, z czego na tereny zabudowane przypada 8,22%, na tereny niezabudowane 77,82%, na drogi, ulice i place — 7,26%, na parki i ogrody publiczne — 1,51%, na cmentarze 0,71%, na wody — 0,41% i na inne tereny — 4,07%.

2. Ludność. Ludność w listopadzie 1929 r. wynosiła ogółem 29.453 osoby. Podług narodowości: Polaków było 28.434, Niemców 831, Żydów 130 i innych 58. Podług wyznań: rz.-katolików 28.445, ewangelików 817, wyznania mojżeszowego 130 i innych wyznań 61. W r. 1929 zawarto małżeństw 205, urodziło się 925 i zmarło 556 osób.

3. Przemysł, rzemiosła, handel i kredyt. W r. 1929 wykupiono świadectw przemysłowych 676, świadectw zajęć przemysłowych — 12 i kart rejestracyjnych — 75. Wymiar podatku przemysłowego od obrotu wynosił podatku — 1.529.182 zł. od ustalonego obrotu 96.166.195 zł. Ilość płatników wynosiła 1.923.

Cechów rzemieślniczych liczy miasto 10. Są to cechy: 1) przewoźniczo - kołodziejski, 2) piekarski, 3) stolarski, 4) krawiecki, 5) fryzjerski, 6) rzeźnicki, 7) szewcki, 8) siodlarski, 9) malarzy i 10) ślusarski. Cechy te liczą razem 643 członków, w tem 377 mistrzów, 266 czeladników i 523 terminatorów. Oszczędności w powiatowej i komunalnej kasie oszczędności wynosiły w grudniu 1928 — 2.340.333 zł., a w 1929 — 2.427.646 zł., oszczędności w Banku Ludowym wynosiły w 1928 — 961.813 zł., 1929 — 1.316.772 zł. Udzielono pożyczek w Komunalnej i Powiatowej Kasie Oszczęd. XII 1928 — 5.792 osobom w wysokości 3.242.846 zł., a w XII 1929 — 6.786 osobom — w wysokości 3.484.071,05 zł. Protestów weksli było w 1928 — 21 na sumę 12.982,31, w 1929 — 23 weksle na sumę 26.334,24 zł.

Obroty w oddziale Banku Polskiego w Inowrocławiu wynosiły w tysiącach złotych: dyskonto weksli — 15.597, pod zastawowe dowody inkasa przyjęto 490, pieniądze zagraniczne — 1.262, dewizy — 1.184, skup i dyskonto papierów 94. prze-kazy wypłat 14, razem — 19.912 tys. zł.

4. Podatki. Podatki gminne samoistne: 1) podatek od hoteli — ilość płatników 9.310, ilość hotelarzy — 7, podatek 9.308,81 zł.; 2) podatek od spadków i darowizn —

ilość płatników 19 na sumę 7.996,11 zł.; 3) podatek od prawa polowania — płatników 11 — na sumę 586,12; 4) podatek od psów 814 — na sumę 880 zł., 5) podatek od przedmiotów zbytku (samochodów, karet, powozów i t. p.) 195 płatników na sumę 10.605 zł.; 6) podatek od pism stwierdzających umowy o przeniesienie własności nieruchomości — 57. płatników — 20.906 zł. 7) podatek od publ. zabaw i widowisk: kin 4 — 331.770 biletów — 62.780,63 zł., zabaw — 55. — 20.818 biletów — 11.542,92 zł., widowisk — 1279 — 27.526 biletów — 3.919,92 zł., inne widowiska — 9.210,50; razem na sumę 87.444,93 zł. Dodatki komunalne do podatków państwowych: 1) podatek kom. od gruntów 408 płatników — 7.808,40 zł., 2) podatek kom. od 952 nieruchomości — 51.229,99 zł., 3) podatek kom. od państwowego podatku dochodowego fundowanego: 1231 płatników — 364.404,44 zł. 4) dodatki kom. do podatku przemysłowego, od patentów akcyzowych, dochodowego od poborów skarbowych i 15% udział w państwowym podatku dochodowym: przemysłowy — 1304 płatników — 328.908,48 zł., od patentów akcyzowych 112 płatników — 11.164,90 zł., dochodowy od uposażeń — 98 (pracodawców) płatników — 45.000 i 15% udział w podatku — 1329 pl. — 87.000 zł., 5) dodatki do państwowego podatku od spożycia, zużycia i produkcji — wpływy — 88.498,60 zł. Opłaty gminne: 1) kanalizacyjne — 18.000 zł., 2) targ — 26.479,28 zł. Podatki państwowe od lokali: ilość lokali, podlegających opodatkowaniu — 5.808 — suma podatku 212.287,64 zł., z tego dla gminy przypada połowa podatku.

5. Praca, ubezpieczenia społeczne i opieka społeczna. Powiatowa Kasa Chorych liczyła w m. Inowrocławiu — 22.368 członków (15.222 mężczyzn i 7.146 kobiet), dochód Kasy wynosił 2.050.116,41 zł., rozchód zaś 2.131.447,90 zł.

Liczba bezrobotnych w mieście waha się od 405 — 1.426 zależnie od miesiąca, z tego pobiera zasiłki od 13 do 480 osób. Za

cały rok wydano zasiłków na sumę 118.523,96 zł.

Poszukujących pracy było w r. 1929 — 2.816, umieszczono zaś 1.503.

Stacja opieki nad matką i dzieckiem udzieliła opieki 3.386 dzieciom, udzielono porad lekarskich 996. Sierot umieszczono w różnych schroniskach poza miastem — 38. W domu starców było 36 osób. Z opieki lekarskiej na koszt miasta korzystali: z porad lekarskich — 1.473 osoby, z opieki szpitalnej 116, z opieki zakładów pozamiejscowych — 45, razem 1.644.

Udzielano stałej pomocy pieniężnej 692 osobom, doraźnej — 92 i zasiłków dla podróżnych — 88. Z kuchni mlecznej wydano: na koszt powiatowej Kasy chorych 572 dzieciom — 13.443 litry mleka wartości 5.661,89 zł., za opłatą — 452 dzieci — 8.847 litrów mleka wartości 3.762,78 zł. i na koszt opieki społecznej — 787 dzieciom — 19.820 litrów mleka wartości 5.899,34 zł., razem w ciągu roku wydano 42.114 litrów mleka.

Świadczenia ubóstwa wydano 433 osobom.

6. Poczta, telegraf, telefon. Wysłano pocztowych przesyłek 127.180, listów wartościowych 30.384, przekazów wpłacono 81.157, przekazów wypłacono 58.640, telegramów nadano 17.776, telegramów nadeszło 18.517, połączeń miejscowych telefonicznych było 4.478.448, międzymiastowych — 145.395.

7. Budownictwo: przybyło 7 nowych domów z 94 mieszkaniami.

8. Bezpieczeństwo publiczne. Zabaw było 79 polskich i 2 niemieckie z udziałem 14.906 osób. Pożarów było 33. Zezwoleń na broń wydano 64. Paszportów zagranicznych — 218. Nieszczęśliwych wypadków w przemyśle było 52. Udzielono zezwoleń na dorożki konne 3, samochodowe — 17.

9. Zdrowie publiczne. Zezwoleń na exhumację wydano 28. Kontroli sanitarnych odbyło się 1.625. Zgłoszeń zachorowań i zgonów było 167. Dezynfekcje urządzone w 108 wypadkach. W urzędzie obyczajowym zarejestrowano 5 kobiet.

10. Zdrojowisko. W roku sprawozdawczym przybyło 5.904 rodzin, z czego 38 z zagranicy. Z województw centralnych przybyło — 3.016, z zachodnich — 2.521, wschodnich — 168, południowych — 127, z w. m. Gdańska 24. Wanien jest 76. Wydano kąpieli 103.252. Koncerty odbywały się w ciągu 364 godzin. Lekarzy w zdrojowisku jest 25.

11. Oświata i kultura. Biblioteka publiczna zawiera 1780 tomów. Przedstawień teatralnych było 40 (39 polskich, 1 niemieckie) z 13989 osobami, 17 koncertów z 10.795 osobami, 2 odczyty z 692 osobami, 3 akademje z udziałem 4000 osób i 850 przedstawień kinowych z udziałem 351.238 osób.

Szkolnictwo: 5 szkół powszechnych i wydziałowych — 3.241 uczniów, żeńska szkoła dokształcająca handlowo - przemysłowa 223 uczennice, męska szkoła handlowa — 60 uczniów, szkoła dokształcająca dla chłopców — 547 uczniów, handlowo - przemysłowa szkoła dla dziewcząt — 181, szkoła rolnicza Wielkopolskiej Izby Rolniczej — 101, szkoła handlowa T-wa kupeców 63.

12. Urządzenia miejskie. Tabor: robotników od 50 — 101 — wypłaty — 137.797,03 zł. Produkcja wody 1.056.926 m³, rozechód wody — 977.070 m³.

Produkcja gazowni — 1.074.070 m³, kolejką miejską przejechano 107.300 wozokilometrów. Pasażerów przewieziono 655.454 osoby.

Produkcja elektrowni — 1.354.534 kwg. Kanalizacja zatrudnia od 12 — 105 robotników zarabiających w r. spraw. 113.335 zł.

Ubój bydła w r. 1929: zabito 99 wołów, 109 buhaji, 1311 krów, 839 jałówek, 14.246 trzody chlewnej, 1280 owiec, 297 kóz i 281 koni.

13. Wybory. W r. 1930 uprawnionych do głosowania do Sejmu było 17.328, głosujących 13.228, unieważniono głosów 30, oddano ważnych głosów 13.198 z tego padło na BBWR. — 3807, na listę narodową 6.214, na Centrolew 2.291, na Niemców

397, na listę katolicką — 208 i na listę komunistyczną 281.

Do Senatu uprawnionych do głosowania było 11.500, głosowało 7.974, unieważniono 28 głosów, padło ważnych głosów 7946. Z tego padło na BBWR. — 2696, na listę narodową 4017, na Centrolew 938, na Niemców 294.

Ruch ludności.

Ludność m. Bydgoszczy na 1.IV b. r. wynosiła 117.743 głów (w dniu 1.IV.1930 r. — 117.947). Zmniejszenie liczby mieszkańców powoduje odpływ ludności z miasta. W I kwartale b. r. przyrost naturalny wyniósł 267, natomiast ubytek skutkiem odpływu — 469, t. j. liczba ludności zmniejszyła się o 202 mieszkańców. Odpływ ten jest spowodowany skurczeniem się pojemności rynku pracy w mieście.

W wieku 16 — 30 lat ubyło w I kwartale b. r. 369 mieszkańców, t. j. 78,7% odpływa. Według zawodów w ogólnej liczbie odpływu stanowili: rzemieślnicy i robotnicy 44,5%, służba domowa 26,2%, pracownicy umysłowi, urzędnicy i wolne zawody — 25,5%.

Warszawa liczyła w dniu 1.IV b. r. 1.132.096 mieszkańców. Na 1.IV.1930 r. było 1.110.888 mieszkańców.

Przyrost naturalny w kwietniu b. r. wyniósł 1095 głów. Ludności napływowej przybyło 658.

W końcu kwietnia b. r. w Krakowie było 216.476 mieszkańców. Urodzeń było w kwietniu 347, wypadków śmierci stałych mieszkańców — 280, przyrost naturalny wyniósł 67 głów.

W czerwcu b. r. było w Poznaniu 422 urodzeń miejscowych oraz 211 wypadków śmierci. Przyrost naturalny wyniósł 201

głów, co stanowi ok. 1% rocznie w stosunku do liczby ludności Poznania.

Przyrost ludności napływowej wyniósł w tym czasie 256 osób, t. j. 1,26% w stosunku rocznym.

Z końcem czerwca Katowice liczyły ok. 132.300 mieszkańców.

Przyrost naturalny ludności w czerwcu b. r. wyniósł 123 głów. Ludność napływowa wzrosła o 33 głów.

Katowice liczyły w końcu lipca b. r. 132.210 mieszkańców. Przyrost naturalny w lipcu b. r. wyniósł 110 głów. Ludności napływowej ubyło w lipcu b. r. 186 osób.

W maju b. r. było we Lwowie 460 urodzeń i 273 zgony. Przyrost naturalny wyniósł 187 głów.

Finanse i kredyt.

Stan wkładek w Komunalnej Kasie Oszczęd. m. Bydgoszczy wynosił w dniu 31.XII.1930 r. 4.322.362 zł. 92 gr. W I kwartale b. r. stan wkładek oszczędnościowych zwiększył się o 21.637 zł. 17 gr. wykazując na 31.III. b. r. saldo 4.344.000 zł. 09 gr.

W Komunalnej Kasie Oszczędności m. st. Warszawy w dniu 30.IV b. r. znajdowało się 54.744 wkładów oszczędnościowych na sumę 43.271.569 zł. Na jeden wkład wypada przeciętnie 790 zł. 43 gr.

W porównaniu z kwietniem 1930 r. liczba wkładów wzrosła o 21.2%, a ogólna suma wkładów oszczędnościowych wzrosła o 22.6%.

Stan wkładów w Miejskiej Kasie Oszczędności w Katowicach zmniejszył się w

końcu czerwca b. r. w porównaniu z końcem maja b. r. o 652.224 zł.

Saldo wkładów oszczędnościowych wynosiło w końcu maja b. r. — 30.148.139 zł. 76 gr., a w końcu czerwca — 29.495.915 zł. 87 gr.

W lipcu stan wkładów zmniejszył się o 1.430.787 zł. 77 gr., wykazując saldo końcowe 28.065.128 zł. 10 gr.

Stan wkładów oszczędnościowych w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Poznania zmniejszył się w ciągu czerwca b. r. o 675.928 zł. 06 gr., wykazując w końcu miesiąca saldo 25.869.852 zł.

Stan wkładów w Miejskiej Kasie Oszczędności we Lwowie w maju b. r. zwiększył się o 10.358 zł. 81 gr., wykazując w końcu miesiąca saldo 68.424.836 zł. 10 gr.

Miejski Zakład Zastawniczy we Lwowie udzielił w maju b. r. 4.001 pożyczek na sumę 592.951 zł. 90 gr. Najwięcej udzielono pożyczek 11 — 20 zł. i 21 — 50 zł.

Stan w końcu miesiąca wykazywał 20.825 pożyczek na sumę 2.852.114 zł. 85 gr. Przeciętna wysokość pożyczki wynosiła 136 zł. 95 gr.

Budownictwo mieszkaniowe.

W I kwartale b. r. ukończono w Bydgoszczy budowę 13 nowych domów mieszkalnych i przebudówek.

Przybyło 30 nowych mieszkań o 84 izbach mieszkalnych. Przybyło 1 mieszkanie 1-izbowe, 13 mieszkań 2-izbowych, 10 mieszkań 3-izbowych, 5 mieszkań 5-izbowych i 1 mieszkanie 7-izbowe.

Wszystkie ukończone domy stanowią własność prywatną.

W tymże czasie ubyto 2 domy mieszkalne, zawierające ogółem 9 mieszkań jedno i dwuizbowych o 13 izbach mieszkalnych łącznie.

Od 1.I do 30.IV. b. r. ukończono w Warszawie budowę 42 nowych domów mieszkalnych oraz 25 nadbudówek i przybudówek.

Przybyło 531 mieszkań o 1.288 izbach mieszkalnych

W kwietniu b. r. ukończono w Krakowie budowę 7 nowych domów oraz 10 nadbudówek i dobudówek.

Przybyło 74 mieszkania, zawierające łącznie 238 izb mieszkalnych. Na jedno mieszkanie wypada przeciętnie przeszło 3 izby mieszkalne.

W czerwcu b. r. ukończono w Poznaniu budowę 5 nowych domów mieszkalnych i 5 przybudówek.

Przybyło 59 mieszkań o 160 izbach mieszkalnych. Na 1 mieszkanie wypada przeciętnie 3 izby mieszkalne.

W czerwcu b. r. przybyło w Katowicach 33 nowych mieszkań, w tem 16 jednoizbowych, 6 dwuizbowych, 7 trzyizbowych, 2 czteroizbowe.

W Katowicach ukończono w lipcu b. r. budowę 5 nowych domów mieszkalnych, w tem 2 domy dwupiętrowe, 1 — parterowy i 1 — jednopiętrowy.

Przybyło 46 mieszkań o 136 izbach mieszkalnych, w tem 19 mieszkań 2-izbowych, 14 mieszkań 3-izbowych, 9 mieszkań 4-izbowych i 4 mieszkania 5-izbowe łącznie z kuchniami.

W maju b. r. ukończono we Lwowie budowę 6 nowych domów mieszkalnych i 1 przebudówkę.

Przybyło 29 mieszkań o 129 izbach mieszkalnych z kuchniami włącznie. Wszystkie mieszkania posiadają osobne kuchnie. Przybyło po 8 mieszkań 3 i 4-pokojowych z

kuchniami i po 5 mieszkań 1 i 2-pokojowych z kuchniami oraz 3 mieszkania jednoizbowe.

Wszystkie ukończone budowle stanowią własność prywatną.

Opieka społeczna.

Zarząd wydziału opieki społecznej i szpitalnictwa magistratu m. Warszawy zaproponował zaprowadzenie czynnej w swoim czasie centralnej kartoteki, w której byłyby uwidocznione wszelkie pomoce udzielane pętem, a to na podstawie nadsyłanych wykazów przez wszystkie instytucje i urzędy filantropijne w Warszawie.

W ten sposób uniemożliwionoby pobieranie zapomóg z kilku naraz instytucyj.

Oświata i kultura.

Jako jeden z niewielu zabytków dawnego grodu kaliskiego, pozostała baszta, zwana „Dorotką“ wraz z częścią starego muru obronnego. Baszta ta znajduje się wśród zabudowań kościoła św. Józefa.

Powstał projekt, aby w baszcie założyć oddział istniejącego „Muzeum ziemi kaliskiej“. Oddział ten byłby poświęcony specjalnie dawnym zabytkom obwarowań kaliskich. Zgromadzonoby więc tutaj sztychy i obrazy dawnych kaliskich fortalicij, fotografie istniejących jeszcze szczątków murów i t. p.

Plantacje.

Podług obliczeń przypada na mieszkańca Warszawy powierzchnia zazielenionej 4 metry kw., oraz nie całe dwa drzewa uliczne. Zazielenione obszary zajmują 2,6 proc. ogólnej powierzchni Warszawy.

W Waszyngtonie na mieszkańca przypadają 42 metry kwadratowe, w Pradze — 40 m. kw., w Berlinie — 43, w Poznaniu 17.

Zgodnie z ostatnio opracowanym planem regulacyjnym, który przewiduje 2.536 ha przestrzzeni zielonej przy 3-miljonowym zaludnieniu, przypadnie na mieszkańca od 8 do 10 m. kw.

Aktualną jest sprawa pozyskania przez miasto lasów podmiejskich, będących własnością państwową, bądź prywatną. Parki i ogrody miejskie są przeludnione. Niektóre dzielnice miasta są pozbawione zadrzewienia. Jeśli zważyć, że naogół Warszawa posiada wąskie ulice i że podwórza domowe są zastawione wysokimi domami, brak ogrodów, parków, okazuje się tem bardziej dotkliwy. Brak środków finansowych przeszkadza zrealizowaniu zamierzeń wydziału technicznego w szerszym zakresie, jednakże stwierdzić należy, że pomimo tych trudności, plantacje miejskie stale się rozwijają. W stosunku do okresu przedwojennego, obszary ogrodowe wzrosły przeszło o 70 proc., zadrzewienie uliczne o 90 procent.

Drogi i place.

W czasie od 28 maja do 1 lipca r. b. Wydział Budownictwa Magistratu m. Łodzi przeprowadził konserwację bruków na powierzchni 61.061 m².

Przebruki dokonano na powierzchni 1.096.64 m².

Zabrukowano: 4.714,50 mtr.2.

Zdrowotność.

W roku bieżącym Magistrat m. Łodzi oddał do użytku 27 placów gier i zabaw.

Sieć placów gier i zabaw obejmuje wszystkie dzielnice, zamieszkiwane zwłaszcza przez ludność robotniczą.

Place te otwarte są dla działwy przez cały dzień, a w godzinach od 3-ej do 6-ej, prowadzone są pod kierunkiem 39 instruktorów-wychowawców, względnie instruktorów, gry i zabawy.

Część placów wyposażona została w przyrządy gimnastyczne, jak przepłotnie, równoważnie, huśtawki i t. d. Niezależnie od tego — na wszystkich placach zainstalowane zostały urządzenia do gry w siatkówkę.

O tem, jak wielkie znaczenie posiadają te place — świadczy, że w czerwcu r. b. o-

gólna frekwencja na nich wynosiła 136,840 dzieci, w tem: chłopców 68,961, dziewcząt — 67,879. Frekwencja przeciętna dzienna wynosiła 6,331.

W ubiegłym roku oddanych było do użytku dzieci 20 placów, frekwencja przeciętna dzienna wynosiła 2,300.

Z łaźni miejskiej w Katowicach w czerwcu b. r. korzystało 5.548 osób.

Z łaźni miejskiej we Lwowie korzystało w maju b. r. 4.733 osoby.

Oświetlenie.

Wydatki, związane z oświetleniem elektrycznym ulic w Warszawie, wzrastają z roku na rok. W roku budżetowym 1928/29 wydatki na ten cel doszły do 1.000.000 zł., w r. 1929/30 przekroczyły 1.200.000 zł., w r. 1930/31 doszły do 1.400.000 zł., preliminarz budżetowy na rok 1931/32 zawiera na ten cel 1.500.000 zł., do preliminarza budżetowego na r. 1932/33 wstawiona będzie suma 1.580.152 zł.

Okoliczność powyższa spowodowana jest wzmacnianiem oświetlenia elektrycznego już istniejącego oraz obejmowaniem przez oświetlenie elektryczne większej ilości ulic.

Do cyfr powyższych dodać jeszcze należy wydatki, spowodowane gazowym oświetleniem ulic. Łącznie na oświetlenie elektryczne i gazowe preliminarz budżetowy na r. 1931/32 przewiduje 2.723.552 zł.

W związku z rozrostem miasta, gazownia miejska w Łodzi, rozbudowuje również sieć przewodów gazowych.

Miedzy innymi dla oświetlenia kolonii robotniczo - pracowniczej zakładu Ub. Prac. Umysł. zostaną przeprowadzone przewody gazowe na ul. Nowo-Pabjanickiej, Pabjanickiej, Bednarskiej, gdzie następnie ustawione zostaną 52 latarnie.

Poza tem zainstalowane zostaną również przewody gazowe na ulicach Peters-

burskiej, Łęczyckiej, Lubelskiej i Dębowej, gdzie następnie zostanie urządzonych 48 latarni 3 płomiennych gazowych dla oświetlenia ulicznego.

Komunikacja.

Tramwaje miejskie w Bydgoszczy w I kwartale b. r. przewiozły 1.564.258 osób, przebiegając 328.230 wozokilometrów. Na 1 wozokilometr wypadało 4,7 osób.

Ruch tramwajów elektrycznych w Krakowie odbywa się na 6 liniach ogólnej długości 23.141 mtr.

W kwietniu b. r. przewieziono ogółem 1.726.990 osób przy 270.753 wozokilometrach. Na 1 wozokilometr wypada 6,38 osób.

Miejskie tramwaje elektryczne we Lwowie przebiegły w maju b. r. 721.626 wozokilometrów, przewożąc 4.295.889 osób. Na 1 wozokilometr wypada 5,95 osób.

Autobusy miejskie we Lwowie przebiegły w maju b. r. 46.599 wozokilometrów, przewożąc 119.031 osób. Na 1 wozokilometr wypada 2,55 osób.

W maju ub. r. autobusy przebiegły 26.342 wozokilometrów i przewiozły 95.012 osób. Na 1 wozokilometr wypadało 3,61 osób.

W roku 1920 tramwaje w Warszawie wykonały 12 miljonów wozokilometrów i przewiozły 137 miljonów pasażerów, rok 1930 wykazał 39,2 miliona wozokilometrów i 242 miliony przewiezionych pasażerów. Najwięcej pasażerów przewieziono w roku 1928, mianowicie 257 miljonów. W następnych latach liczba ta ulega redukcji wskutek pogłębiania się ogólnego kryzysu gospodarczego. Przedsiębiorstwo tramwajowe znacznie wzrosło: w roku 1920 posiadało

147 wagonów motorowych, w roku 1930 — 365. Przyczepnych wagonów w roku 1920 było 161, ostatnio 307. Długość torów wynosiła w roku 1920 — 117 km., w roku 1930 — 203 km. Długość kabli podziemnych wynosiła w roku 1920 — 47,8 km., obecnie — 161,2 km. Wartość inwentarza wynosiła w roku 1920 — 25,3 miliona zł., w roku 1930 — 93 miliony zł. Na pokrycie wzrostu wartości inwentarza o 68 milionów zł. użyto pożyczek na sumę 15,3 miliona; reszta była pokryta z wpływów samego przedsiębiorstwa.

Na posiedzeniu Rady miejskiej m. Miechowa w dniu 30 lipca b. r. uchwalono większością głosów wniosek Magistratu w sprawie budowy postojowego dworca autobusowego.

Dworzec, którego kosztorys obliczono na 4.000 zł., ma stanąć na pl. Kościuszki. Sprawa ta ma poważne znaczenie dla miasta, gdyż dochód z opłat za postój autobusów wynosi ok. 14.000 zł. rocznie.

Przedsiębiorstwa.

Elektrownia miejska w Brześciu n. B. wykonując swój tegoroczny program działania w zakresie inwestycji, ukończyła budowę sieci elektrycznej w dzielnicy Nowy-Brześć. Ulice tej dzielnicy, długości około 6 km., uzyskały oświetlenie elektryczne, wskutek czego polepszyły się warunki komunikacyjne, jak również mieszkańcy tej dzielnicy mają zapewnioną możliwość korzystania z prądu elektrycznego.

Elektrownia miejska w Poznaniu wyprodukowała w czerwcu b. r. 1.962.186 kw. energii elektrycznej. Na wyprodukowanie 1 kwg. zużyto 0,86 kwg. węgla.

Elektrownia miejska w Bydgoszczy w I kwart. b. r. wytworzyła 2.413.976 kwg.

energii elektrycznej, z czego zużyto 2.089.477 kwg. w tem 42,8% dla oświetlenia i 57,2% dla siły.

Na wytworzenie 1 kwg. zużyto ok. 1,54 kg. węgla.

Gazownia miejska w Bydgoszczy wyprodukowała w I kwartale b. r. 1.586.620 m³ gazu, 167.825 kg. smoły i 18.726 kg. benzolu, zużywając 3.557,4 tonn węgla.

Ze 100 kg. węgla uzyskano 44,6 m³ gazu.

Gazownia miejska w Krakowie wyprodukowała w kwietniu b. r. 830.250 m³ gazu, z czego zużyto 823.700 m³. Na potrzeby prywatne zużyto 632.139 m³ (76,74%).

Gazownia miejska w Poznaniu wyprodukowała w czerwcu b. r. 1.532.140 m³ gazu świetlnego, zużywając 2251,9 tonn węgla. Ze 100 kg. węgla otrzymano 68,04 m³ gazu.

W maju b. r. zużyto we Lwowie 664.260 m³ gazu, w tem dla oświetlenia ulic i placów 24,4% i na inne potrzeby 75,6%.

W rzeźni miejskiej w Katowicach ubito w I kwartale b. r. 2.424 szt. bydła rogatego, 6.676 szt. cieląt, 3.170 szt. owiec, 83 kozy i 27.618 szt. trzody chlewnej.

W rzeźni miejskiej w Krakowie ubito w kwietniu b. r. 1618 szt. bydła rogatego, 3342 szt. cieląt i 3277 szt. trzody chlewnej.

Wrzeźni miejskiej w Katowicach ubito w czerwcu b. r. 1152 szt. bydła rogatego,

9.203 szt. trzody chlewnej, 986 szt. cieląt, 62 barany, 18 kóz i 18 koni; w tej liczbie ubito na eksport 4899 szt. trzody chlewnej (przeszło 50%).

Na potrzeby rynku miejscowego sprowadzono pozatem ubitych w rzeźniach zamiejscowych: 91 szt. bydła rogatego, 141 szt. trzody chlewnej i 848 cieląt.

Za 100 kg. bitej wagi płacono w rzeźni: bydlę rogate — 148 zł., wieprze — 152 zł. i cielęta — 135 zł.

W rzeźni miejskiej w Katowicach ubito w lipcu b. r. 1.087 szt. bydła rogatego, 11.981 szt. trzody chlewnej (w tem 4.747 szt. na eksport), 884 szt. cieląt.

W rzeźni miejskiej we Lwowie ubito w maju b. r. 1812 szt. bydła rogatego, 5393 szt. cieląt i 4750 szt. trzody chlewnej.

Rzeźnia Miejska w Królewskiej Hucie, zbudowana w latach 1900/1902, została po przyjęciu Górnego Śląska przez Rzeczpospolitą Polską znacznie rozszerzona — przy czem przede wszystkim wymienić należy nową chłodnię i bekoniarnię — oraz zaopatrzoną w najbardziej nowoczesne urządzenia techniczne i sanitarne.

Obecnie kompleks rzeźni obejmuje 9 dużych budynków, w których mieszczą się: właściwa rzeźnia z halami ubojowymi, kotłownią, jelicarnią i bekoniarnią, chłodnia z halą maszyn, przedchłodnią i oddziałem komórkowym, chlewy, obory i stajnie, skórnia, rzeźnia końska, tania jatka, laboratorium, biura administracyjne i t. p.

O rozmiarach produkcji bekoniarni, daje pojęcie fakt, iż n. p. w okresie od stycznia do marca r. b. wywieziono do Anglii ok. 70.000 szt. bekoni.

Ogółem w r. ub. ubite i badano w rzeźni 16,744 szt. bydła rogatego, 92,538 szt. trzody chlewnej, 16,553 cieląt, 235 owiec i kóz oraz 365 koni. Zagranicę wywieziono: do

Anglii 22,354 świń, do Austrii 9303 świń, 1650 szt. podróbek, 160 cieląt i 139 szt. bydła rogatego, do Czechosłowacji 971 świń i 103 szt. bydła rogatego, jak również mniejsze ilości do Francji i Włoch.

Ogółem pracuje w Rzeźni 4 lekarzy wet., 5 badaczy mięsa, 10 trychinoskopów, 7 urzędników i funkcjonariuszy oraz 40 robotników.

W rzeźni miejskiej w Warszawie ubito w kwietniu b. r. 5.171 szt. bydła rogatego, 5.355 szt. cieląt, 13.313 szt. trzody chlewnej i 178 szt. koni. Ubój znacznie się zwiększył w porównaniu z kwietniem r. ub.

Na ogólną ilość 3.996,1 tonn mięsa, dostarczonego na rynek warszawski w kwietniu b. r., 2,583.4 tonn (64.65%) pochodziło z rzeźni warszawskich, a pozostała ilość była dowieziona z prowincji. W porównaniu z kwietniem ub. r. konsumpcja mięsa zmniejszyła się o 12.49%. Przyjmując pod uwagę, iż ludność miasta zwiększyła się w ciągu roku o 1.9%, fakt ten świadczy o ograniczeniu konsumpcji.

Wodociągi i kanalizacje.

Wodociągi miejskie w Bydgoszczy dostarczyły w I kwartale b. r. 771.264 m³, z czego zużytkowano 522.874 m³. Straty w sieci wyniosły 248.390 m³ (32.2%).

Z ogólnej ilości zużytkowanej wody 77% oddano prywatnym odbiorcom, 23% zaś miejskim zakładom i instytucjom oraz zużytkowano na potrzeby publiczne i własne.

W maju b. r. wodociągi miejskie we Lwowie dostarczyły 735.279 m³ wody. Przeciętne zużycie wody dziennie wyniosło 23.718 m³. Dziennie zużycie na głowę ludności wyniosło około 91 ltr.

W kwietniu b. r. zużyto w Krakowie 944.106 m³ wody. Przeciętne zużycie dzienne wynosiło 31.470 m³, t. j. 136.8 ltr. na głowę ludności dziennie.

W czerwcu b. r. zużyto w Poznaniu 677.063 m³ wody. Dla użytku prywatnego pobrano 466.283 m³. Przeciętne zużycie dzienne wyniosło 22.588 m³ wody.

Wodociągi miejskie w Katowicach dostarczyły w czerwcu b. r. 331.727 m³ wody, t. j. przeciętnie po 11.058 m³ wody dziennie. Największa konsumpcja dzienna wyniosła 12.593 m³, a najmniejsza 7.093 m³ wody.

Przeciętna konsumpcja na głowę ludności wyniosła ok. 83 ltr. dziennie.

Wodociągi miejskie w Katowicach dostarczyły w lipcu b. r. 368.494 m³ wody, t. j. przeciętnie 11.886 m³ dziennie. Dzielne zużycie wody na głowę ludności wynosiło 89.9 litra.

Według obliczenia, dokonanego w 1881 roku przez inż. Lindley'a, przepuszczalność sieci kanałów warszawskich winna była odpowiadac zużyciu 227 litrów wody na dobę na jednego mieszkańca. (Liczba mieszkańców stolicy wynosiła wówczas ca 335 tys.). Z tej liczby połowa miała być odprowadzana do kolektora, w przeciągu 8 godzin pozostała zaś ilość w ciągu reszty doby. Dla odprowadzania wód deszczowych zostało zbudowanych szereg kanałów burzowych, zadaniem których jest odciążenie kolektorów i odprowadzenie nadmiaru wód najkrótszą drogą do Wisły. Prawobrzeżna Warszawa ma takich burzowców 5. Jeden w Al. Jerozolimskich, drugi na ul. Królewskiej, trzeci na ul. Karowej, następnie na ul. Bolesław, wreszcie piąty przy ul. Kościelnej.

Obliczenia Lindley'a nie są już dzisiaj realne; przyjmowały one bowiem ilość opadów na 5 mm. na jedną godzinę w śródmieściu i 3 mm. na krańcach miasta, dzięki wprowadzeniu asfaltowych i betonowych jezdni ilość opadów znacznie zmalała, wzrosła natomiast szybkość ściekania wód do kanałów. Zatem powstaje konieczność budowy nowych burzowców, gdyż stan ich z ubiegłego stulecia najzupełniej nie odpowiada potrzebom obecnym.

III. Różne.

Z Gdyni.

Ruch portowy w Gdyni w lipcu był nadzwyczaj ożywiony i wykazał nowy rekord zarówno w ilości statków na wejściu, jak i w obrotach towarowych.

Weszło do portu w lipcu razem 286 statków, poj. 259.060 tonn, wobec 272 statków, poj. 225.930 tonn poprzedniego miesiąca.

Przywieziono razem 70.398 tonn towarów, wobec 59.635 tonn z poprzedniego miesiąca.

Wywieziono razem 432.704 tonn wobec 377.502 tonn poprzedniego miesiąca.

Ogólny obrót towarowy portu gdyńskiego wyniósł w lipcu r. b. 503.102 tonn, wobec 437.187 tonn w miesiącu poprzednim.

Pod przewodnictwem komisarza rządu odbyła się konferencja kierowników technicznych komisarjatu rządu, na której ustanowiono preliminarz wydatków inwestycyjnych na miesiąc sierpień i wrzesień w ogólnej kwocie 850.000 złotych. Preliminarz zostanie wniesiony na najbliższe posiedzenie rady miejskiej do zatwierdzenia. Plan inwestycji obejmuje dalsze prace nad rozszerzeniem sieci kanalizacyjnej, budowę ulic

i dróg, dalszą budowę szkół oraz pomiary ziemi, mającej być przyłączoną do m. Gdyni.

Telefony automatyczne w Radomiu.

Sieć telefoniczna w Radomiu została już zautomatyzowana.

W specjalnie na ten cel wybudowanym gmachu, uwzględniającym najnowsze zdobycze techniki i higieny, mieści się instalacja na 3.000 abonentów z możliwością rozszerzenia do 10.000.

Po Warszawie, Poznaniu, Gdyni i Krakowie, Radom jest 5-em z kolei miastem w Polsce, posiadającym telefony automatyczne.

Bezdomność w Warszawie.

W ewidencji sekcji bezdomności wydziału opieki społecznej Magistratu m. Warszawy znajduje się ponad 6 tysięcy rodzin potrzebujących pomocy. Jest rzeczą charakterystyczną, że poważna część petentów mieszkaniowych, są to osoby samotne, sublokatorzy, względnie mieszkańcy kawalerskich pokoi, zwykle rekrutujących się z pośród inteligencji pracującej, którzy pozabawieni są zarobków i wobec tego muszą ubiegać się o pomoc.

Projektowana budowa domów na Anopolu zdoła zaspokoić najwyżej potrzeby 1000 rodzin, jak zatem można wywnioskować, plaga braku mieszkań nie straci na ostrości.

Kanalizacja wykopu linii średnicowej w Warszawie.

Wykop linii średnicowej posiada spadek od ul. Towarowej w kierunku do dworca Głównego. Wobec tego w okresie deszczów i burz, wody opadowe, zbierające się w wykopie, spływają w kierunku dworca i tworzyłyby wielki zbiornik, o ile nie zastosowanoby specjalnego systemu odwadniającego wykop.

Od ul. Towarowej na głębokości 3-ch mtr. pod torami ułożony jest kanał żelazobetonowy w postaci rury, średnicy od 60 do 80 cm. Do kanału tego doprowadzają studzienki. Kanał ten na razie przeprowadzony jest tylko do ul. Składowej.

W tem miejscu z pomocą specjalnych pomp zbierająca się woda przepompowywana jest do sieci kanalizacyjnej miejskiej.

W przyszłości, w miarę posuwania się robót, kanał przedłużony będzie aż do Powiśla, przejdzie zatem cały tunel, a na Powiślu połączy się z normalną siecią kanalizacyjną.

Przepompowywanie ścieków nie będzie potrzebne, gdyż spływanie ich oparte będzie na zasadach własnej grawitacji.

Herb m. Lipna z XVI w.

W Muzeum Narodowym w Krakowie odnaleziono pieczęć z herbem m. Lipna, pochodzącą z XVI wieku.

Pieczęć, wyciśnięta na akcie z roku 1565, średnicy 37 mm. przedstawia bramę otwartą z 2 wieżyczkami. W bramie wyobrażenie trudne do odrysowania z powodu niewyraźnego odcisnięcia pieczęci w tem miejscu. Przed bramą gałązka z 7 listkami, zapewne lipowa. W otoku napis: SECRETUM CIVITATIS LIPNENSIS.

Zarząd m. Lipna poczynił starania o uzyskanie zezwolenia na używanie tej pieczęci.

Jubileusz 50-lecia Ochotniczej Straży Poż. w Lipnie.

Ochotnicza Straż Pożarna w Lipnie dnia 29 czerwca r. b. święciła jubileusz 50-lecia swego istnienia.

Uroczystość rozpoczęto w przeddzień na bożeństwo, poczem straż udała się na cmentarz rzymsko - katolicki, a następnie na cmentarz ewangelicki, gdzie ku czci zmarłych złożyła wieńce.

Następnie w remizie straży odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Straży, na którym prezes wygłosił uroczyste przemówienie, poświęcone oddaniu

hołdu zmarłym w 50-leciu członkom Straży, jak również tym wszystkim, którzy dla niej w tym okresie położyli zasługi. Popołudniu w sali Domu Ludowego im. Marszałka J. Piłsudskiego odbyła się uroczysta akademja, podczas której wygłosił okolicznościowe przemówienie prezes Straży. Wieczorem tegoż dnia na ulicach miasta odbył się cap-strzyk.

Nazajutrz dokonano poświęcenia sztandaru Straży. Dalej nastąpiła dekoracja

członków Straży medalami zasługi, oraz dekoracji żetonami jubileuszowymi.

Pod pomnikiem poległych Lipnowian w wojnie 1918 — 1920, złożono ku ich czci wieniec z napisem: „Poległym za Wolność — Straż Pożarna“, poczem odbyła się defilada Straży i organizacji.

Rada miejska m. Lipna w dniu 3.VI b. r. powzięła okolicznościową uchwałę, w której podkreślono zasługi straży dla miasta.

IV. Kronika zagraniczna.

(H. W.) Działalność Narodowego Towarzystwa Tanich mieszkań w Belgji. (Société Nationale des Habitations et Logements à bon marché).

Narodowe Towarzystwo tanich mieszkań t. zw. Société Nationale des Habitations et Logements à bon marché powołane do życia ustawą belgijską z dn. 11.X. 1919 *) opublikowało sprawozdanie Rady Zarządzającej z działalności za rok 1930. Sprawozdanie to jak wszystkie dotychczasowe sprawozdania towarzystwa w sposób bardzo szczegółowy i przejrzysty obrazuje całkowitą działalność czynników publicznych w Belgji w zakresie budowy tanich mieszkań. Chcemy przytoczyć tylko kilka bardziej interesujących szczegółów wyjętych z obszernego sprawozdania. Towarzystwo nie buduje bezpośrednio, ale działa za pośrednictwem towarzystw lokalnych (autonomicznych) którym udziela kredytów i których działalność szczegółowo nadzoruje:

Na 31 grudnia 1930 było tych towarzystw 295 z tego lokalnych i regionalnych towarzystw budowy tanich mieszkań 260, spółdzielni 14, towarzystw zakłada-

nych przez przedsiębiorstwa przemysłowe dla swych pracowników 14, towarzystw o charakterze specjalnym 5 i kredytowych 2. Kapitał tych towarzystw wynosił 285.233.005 franków belgijskich i został wpłacony w sposób następujący:

Państwo	fr. 38.851.825 t. j.	13.70%
Prowincje	„ 38.710.625 „ „	13.40%
Związki komun.	„ 105.015.700 „ „	36.90%
Zakłady opieki społecznej	„ 15.494.375 „ „	5.50%
Przemysłowcy	„ 56.738.675 „ „	19.80%
Różni	„ 30.421.805 „ „	10.70%

Do 31 grudnia 1930 Société udzieliło Towarzystwom lokalnym 1.267.025.898 fr. belg. kredytów, z których na ten termin pozostało do spłacenia 851.719.680 franków belg.

Fundusze, z których Société Nationale udzieliło kredytów, pochodziły z następujących źródeł.

1) Fundusze awansowane przez Państwo 661.391.000 fr.

2) Pożyczki wypuszczone przez Towarzystwo za gwarancją Państwa:

I pożyczka 110.000.000 fr.
II pożyczka 196.332.000 fr. *) 306.332.000 fr.

*) O organizacji i działalności Towarzystwa vide artykuły Samorząd Miejski czerwiec, lipiec — sierpień, wrzesień, listopad 1929 r.

*) Nominalna wysokość pożyczki wynosi 300 milj. fr., dotychczas emitowano tylko 196.332.000 fr.

3) Pożyczka z funduszu emerytalnego górników 10.800.000

4) Ze sprzedaży domów wybudowanych przez towarzystwa osiągnięto 282.622.900.

5) Kredyt udzielony przez Państwo na zakup terenów 4.000.000.

6) Pożyczka belgijskiego Czerwonego Krzyża 3.150.000.

Z funduszy tych wybudowano: 49.556 mieszkań w czym 39.706 domków jednorodzinnych i 9.850 mieszkań w domach zbiorowych.

Pożyczki były udzielane na 2%, na 2.5%, na 3% i na 4% z czego znaczna większość na 2 i 2.5% nieznaczne zaś stosunkowo kwoty na 3% i 4%. Z wybudowanych domów sprzedano 15.575 i kwoty z tego tytułu osiągnięte obrócone były na dalszą budowę mieszkań.

Poważną rolę w działalności Towarzystwa zajmuje walka z ruderami mieszkaniowymi (*lutte contre la taudis*). Ustawa z d. 5.X.1928 r. zezwalająca na wypuszczenie przez Towarzystwo pożyczki w wysokości 300 milionów frank. zastrzega w art. 3 że 100 milionów frank. zużyte zostaną na walkę z mieszkaniem urągającymi warunkom higieny. Akcja ta rozpoczęta została już poprzednio z dużą energią i przeznaczono 409 ruder mieszkaniowych do opróżnienia i wybudowano już w zastępstwie opróżnionych 278 nowych mieszkań: po uchwaleniu nowej pożyczki, o której mowa wyżej, przeznaczono do ewakuacji 2.440 nor mieszkaniowych i wybudowano na ich miejsce 2378 nowych mieszkań.

Wynik finansowy Towarzystwa był dodatni, dało ono zysk w wysokości 364.893,19 fr. z którego przeznaczono na rezerwę przewidzianą 5% fr. 18.241,65 i na rezerwę specjalną 346.648,54. Kapitał Towarzystwa wynosi 1.000.000 franków wpłacony przez Państwo i Prowincję.

Ustrój miejski w Chinach.

Urządzenia miejskie w Chinach są bardzo stare i kroniki wspominają istniejące

instytucje miejskie na 1000 lat przed Narodzeniem Chrystusa. Pierwsza znana kanalizacja miejska powstała w 208 r. przed Chrystusem. Od tej chwili aż do roku 1129 naszej ery panuje zastój w życiu miast. Na krótko życie to się ożywia, lecz zamiera już w XIII w. i dopiero w 1908 r. powstają zaczątki nowoczesnego samorządu w miastach chińskich. Od chwili ogłoszenia Republiki weszło w życie kilka dekretów, dotyczących ustroju miast: ustawa miejska dla Kantonu weszła w życie w 1920 r. Pierwszym burmistrzem miasta został Chińczyk, wychowaniec kalifornijskiego uniwersytetu. Ustawa miejska Kantonu wzorowana jest na ustroju miast amerykańskich.

Ustawa z 1921 r., ogłoszona w Pekinie, odnosi się do większości miast chińskich i jest bardzo zbliżona do typu francuskiego ustawodawstwa miejskiego. Po rewolucji i przeniesieniu stolicy z Pekinu do Nankingu, rząd narodowy wydał w 1928 r. nową ustawę miejską dla wszystkich miast.

Według tej ustawy każde osiedle, liczące ponad 200.000 ludności na specjalne przedstawienie przez rząd prowincjonalny, może otrzymać miejski statut, zalegalizowany przez władzę centralną. Miasta, liczące ponad milion mieszkańców, rządzą się ustawą specjalną.

Ustawy określają ściśle źródła miejskich dochodów.

Pożyczki miejskie powinny być zatwierdzone przez rząd centralny.

Burmistrz i szefowie departamentów są mianowani przez władzę centralną.

W 1930 r. wprowadzono zmiany do ustroju miast, wracając do autonomii miejskiej. Pod wpływem tych zmian miasta zaczynają się modernizować.

W Tientsinie ostatnio założono specjalną szkołę, kształcąca urzędników miejskich; opracowano plany rozbudowy i przebudowy takich miast, jak Nankin (plan opracowany przez amerykańców) i Tientsin (plan opracowany przez chińczyków).

Chicago w cyfrach.

W związku z wszechświatową wystawą 1933 roku, mającą się odbyć w Chicago, prasa amerykańska podaje ciekawe dane o rozwoju tego miasta, które w 1830 r. liczyło zaledwie 100 mieszkańców.

Obecnie Chicago liczy 4.700.000 mieszkańców, w czym 1.100.000 rodzin, 700.000 abonentów telefonicznych, 370.000 właścicieli aut, których ogólna liczba wynosi 850.000. Chicago zatrudnia 502.000 robotników przy 11.445 zakładach przemysłowych. Wysokość depozytów oszczędnościowych w bankach chicagowskich wynosi 3 miliardy dolarów, produkcja przemysłowa dochodzi do 5 miliardów dolarów rocznie, z czego piątą część stanowi przemysł produktów spożywczych (konserwy mięsne, przetwory zbożowe i t. d.). Ogólna suma podatków i danin publicznych, wypłacanych rocznie, przekracza 800 milionów dolarów.

Chicago jest ośrodkiem komunikacyjnym 43 linii kolei żelaznych i 13 linii żeglugi na Wielkich Jeziorach. W Chicago znajduje się 618 sal widowiskowych i koncertowych, 1.800 czytelni i 900 zakładów naukowych.

Ludność ziemi.

Według ogłoszonego niedawno rocznika Ligi Narodów na 1930 — 31 r., ogólna liczba ludności całego globu ziemskiego miała wynosić w końcu grudnia 1929 r. 1.992.500.000 mieszkańców. Cyfra powyższa nie może jednak być uważana za ścisłą, bo nie we wszystkich krajach prowadzi się spis ludności.

Przeszło połowa ludności globu zamieszkuje Azję a mianowicie 1.091.090.000. Wszystkie inne kontynenty razem nie mogą się porównać pod względem ilczyby ludności z Azją. Europa liczyła 498.300.000 ludzi (wraz z Rosją europejską i 374 milj. bez Rosji).

Afryka posiadała ludności 144.400.000, cała Ameryka 248 milj. (Ameryka Północ-

na 132.500.000, Ameryka Środkowa i Antyle 34.200.000 i Ameryka Południowa 81.400.000). Oceanja liczyła wszystkiego 9.700.000 mieszkańców. W tej części świata statystyka jest najbardziej niedokładną.

Jeżeli chodzi o poszczególne kraje europejskie, to pierwsze miejsce zajmuje pod względem liczby ludności Związek Sowiecki z 124 milj. mieszkańców (157 milj. wraz ze swemi prowincjami azjatyckimi). Ostatnie miejsce zajmują trzy małe państwa: republika Andory (5000 mieszkańców), republika San Marino (13.000) i księstwo Monaco (25.000).

Po Związku Sowieckim następują Niemcy (64 milj.), Wielka Brytania (45.833.000). Francja i Włochy posiadają ludności mniej więcej równą, nieco przewyższającą 41 milionów. Polska około 30 milionów. Potem idą: Czechosłowacja (14.657.000), Jugosławia (13.700.000), Węgry (8.640.000). Belgja (8.060.000), Holandia (7.833.000), Austria (6.704.000), Grecja (6.310.000), Szwecja (6 milj. 120 tys.), Bułgaria (5.825.000), Portugalia (5.809.000), Danja (3.525.000) Finlandja (3.370.000), Irlandja (2.945.000), Norwegja (2.803.000), Litwa (2.340.000), Łotwa (1.900.000), Estonia (1.114.000) i Albanja (1 milion).

Międzynarodowy Instytut oszczędnościowy.

W r. 1924, w październiku, z okazji setnej rocznicy istnienia lombardzkiej Kasy oszczędności, odbył się w Medjolanie międzynarodowy kongres oszczędnościowy, zorganizowany przez ową kasę.

Kongres ten był początkiem skoordynowania działalności kas oszczędnościowych na płaszczyźnie międzynarodowej oraz miał na celu zorganizowanie międzynarodowego biura badań i współpracy kas oszczędności. W kongresie tym wzięło udział 28 państw świata, a między nimi i Polska. Tam też powstał projekt organizacji międzynarodowego Instytutu oszczędnościowego, którego statut uchwalono w Medjolanie na posiedzeniu założycielskim, 28

czerwca 1925 r. Statut podpisali przedstawiciele Polski, Anglii, Belgii, Czechosłowacji, Francji, Hiszpanji, Włoch, Jugosławii, Niemiec, Stanów Zjednoczonych A. P. i Szwajcarji.

Od daty powyższej Instytut rozpoczął swoją działalność pod kierunkiem dyrektora Instytutu i sekretarza komitetu stałego, profesora Filippo Ravizza.

Komitet stały składa się z trzech delegatów i trzech zastępców dla każdego z państw, do którego należą instytucje przystępujące, oraz z trzech delegatów i trzech zastępców, jako wspólnych międzynarodowych przedstawicieli dla tych wszystkich instytucji, które nie brały udziału w wyborach delegacji narodowych.

Instytucje, należące do międzynarodowego Instytutu oszczędnościowego, przeprowadzają w każdym kraju wspólne wybory delegatów i ich zastępców.

Kasy oszczędności, które nie mogą wziąć udziału w wyborach delegacji narodowej, przeprowadzają wybory swoich trzech delegatów i ich zastępców na najbliższym kongresie międzynarodowym przez swoich odpowiednio upoważnionych delegatów.

Zadania, działalność i rozwój Instytutu dostatecznie charakteryzują jego obrady międzynarodowe. Odbłyły się one: w styczniu 1926 r. w Londynie, 27 lipca tegoż roku w Paryżu, 26 października 1926 r. w Filadelfji, 30 czerwca 1927 r. w Brukseli, 30 czerwca 1928 r. w Kolonji, 20 czerwca 1929 r. w Genewie, 7 do 12 października 1929 r. w Londynie (II międzynarodowy kongres oszczędnościowy). Piąte posiedzenie komitetu stałego międzynarodowego Instytutu oszczędnościowego odbyło się 28 czerwca 1930 r. w Insbruku. Na kongresie londyńskim, w którym Polskę reprezentował prezes P. K. O. dr. Henryk Gruber, między innemi zapadły uchwały następujące:

Kasy oszczędności wszystkich krajów powinny przyjąć za zasadę, że wkłady oszczędnościowe podlegają oprocentowaniu,

począwszy od dnia następnego po złożeniu wkładu, do dnia poprzedzającego dzień zwrotu wkładu. Wyłącznie na władzach kas oszczędności powinien ciążyć pierwszorzędny a trudny obowiązek utrzymania należytej równowagi między interesami wkładców, a interesem społecznym. Ingerencja w tej dziedzinie prawodawcy lub administracji państwowej powinna poprzestać jedynie na ochronie i podtrzymaniu samodzielnej działalności władz kas oszczędności.

Kongres londyński podkreślił, że gdy zamierzone współdziałanie banków emisyjnych dojdzie do skutku, przyczyni się do uchronienia oszczędzających przed wielkimi stratami, jakie ci ponoszą wskutek wahań waluty.

Kongres powyższy stwierdził, że wszystkie instytucje oszczędnościowe całego świata mają wspólne ideały działalności wychowawczej, że w tych ideałach oszczędność nie występuje jako teoria poświęcenia, która stwarza obowiązki jedynie dla warstw uboższych, ale jako nakaz, obowiązujący wszystkich do jak najlepszego indywidualnego i społecznego zużywania swoich zasobów.

Propagowanie tych ideałów przez środki, dążące do uprzywilejowania wkładów oszczędnościowych, jest podstawową częścią składową ustroju wszystkich instytucji oszczędnościowych. Instytucje te rozumieją obowiązek rozwijania propagandy w sposób najlepiej dostosowany do środowiska, wśród którego pracują. W pracy zaś tych instytucji nad moralnem i ekonomicznym podniesieniem społeczeństw najbliższym współpracownikiem powinna się stać szkoła, do czego nieodzownem jest również poparcie władz publicznych.

Kongres londyński uznał, iż rzeczą wielkiego znaczenia jest wpajanie w młodzież zasad oszczędności. Nauka ta powinna się stać składową częścią programu szkół wycieczajnych.

Kongres wreszcie zalecił kasom oszczędności wszystkich państw popierać ruch, za-

inicjowany przez kasy hiszpańskie, mający na celu „hold starości“.

Kongres uznał za pożądane, aby kasy oszczędności i ich związki opracowały plany, pozbawione specjalnie lokalnego charakteru, tak, aby można było je wymieniać między krajami poszczególnymi. Międzynarodowy Instytut oszczędnościowy powinien tu wystąpić jako pośrednik przy zgłaszaniu życzeń i zaofiarowań takich planów. Zarazem powinien się stać ośrodkiem wytwarzania filmów, nadających się do użytku międzynarodowego, przytem ewentualnie mógłby współpracować z międzynarodowym Instytutem kinematografu oświatowego.

W programie międzynarodowych obrad

w Warszawie, które się odbyły poraz pierwszy w Polsce w dniu 29 czerwca b. r., było między innymi wprowadzenie w życie uchwał II-go kongresu międzynarodowego w Londynie. Przytem na obradach tych jeszcze bardziej się uwydatniła rola Instytutu, jako łącznika pomiędzy kasami oszczędności całego świata.

Międzynarodowy Instytut oszczędnościowy z każdym rokiem zyskuje coraz większe uznanie i posłuch wśród państw, które do niego należą, a jego wskazówki, co do stosowania najlepszych środków i metod doskonalenia techniki w organizowaniu i prowadzeniu instytucji oszczędnościowych, skwapliwie są przyjmowane na całym świecie. (Z).

Poradnik.

Uchwalanie przez rady miejskie kar pieniężnych.

Pytanie: Magistrat pewnego miasta na obszarze województw wschodnich zapytuje, czy rada miejska może uchwalić na rzecz miasta kary pieniężne za samowolne przyłączenie się do sieci elektrowni, stanowiącej własność miasta, oraz za zerwanie plomby z licznika, ustawionego u abonenta.

Odpowiedź: Konstytucja R. P. z dn. 17. 3.1921 r. w art. 90 nakłada na obywateli obowiązek „szanowania i przestrzegania Konstytucji Państwa i innych obowiązujących ustaw i rozporządzeń władz państwowych i samorządowych“.

Z postanowienia powyższego nie wynika bynajmniej, aby organy uchwalające związków komunalnych mogły uchwalać bez właściwego upoważnienia ustawowego kary za nieprzestrzeganie swych rozporządzeń, a co za tem idzie, aby organy wykonawcze tych związków mogły kary te nakładać.

Przeciwnie, art. 98 Konstytucji stanowi wyraźnie, że ściganie obywatela i wymie-

ranie kary jest dopuszczalne tylko na zasadzie obowiązującej ustawy.

Oczywiście ustawa upoważnić może związki komunalne czy inne korporacje prawa publicznego do uchwalania i nakładania kar w odpowiednich jednak granicach.

Tego rodzaju uprawnień nie daje jednak radom miejskim rozporządzenie Komisarza Generalnego Ziemi Wschodnich o ustawie miejskiej z dnia 14.VIII.1919 r. (Dz. Z. C. Z. W. Nr. 12, poz. 99). Art. 20 przytoczonego rozporządzenia przewiduje, że „statuty miejscowe (przepisy obowiązujące), mające moc prawa w obrębie gminy, nie mogą w niczem przeczyć ustawie niniejszej, oraz innym obowiązującym ustawom i przepisom“.

Ogólną sankcję za przekroczenie rozporządzeń, wydanych zgodnie z obowiązującymi ustawami przez organy związków komunalnych zawierają przepisy blankietowe artykułów 138 i 139 Kodeksu Karnego z r. 1903, które stanowią: „kto wykroczy przeciw rozporządzeniu obowiązującemu lub przeciw zarządzeniom prawnym lub sprze-

ciwi się żądaniu prawnemu urzędnika lub władzy, będzie karany, o ile kara za to wykroczenie nie jest oznaczona przez ustawę lub rozporządzenie, grzywną do 4.000 zł. lub aresztem (do 6 miesięcy)“.

W każdym razie jednak wymierzanie przewidzianych w powyższych artykułach kar należy do sądu.

W sprawach podatkowych prawo do uchwalania kar pieniężnych przyznaje radom miejskim art. 67 ustawy o tymcz. uregul. fin. kom. z dn. 11.8.1923 r. (Dz. Ust. 94, poz. 747), w myśl którego „w uchwałach związków komunalnych mogą być przewidziane kary porządkowe do wysokości 345 zł. 90 gr. za wykroczenia przeciwko przepisom o wymiarze i poborze danin komunalnych, oraz statutom i uchwałom podatkowym, opartym na tych przepisach“, przyczem tego rodzaju uchwały, „podlegają zatwierdzeniu władzy nadzorczej“ (ust. 2 art. 67).

Kary, przewidziane zarówno w artykułach 62 i 63 tej ustawy, jak i w uchwałach rady miejskiej, wymierza z mocy art. 65 i 67 ust. 3 zarząd związku komunalnego, płatnik ma jednak prawo zgłosić w ciągu 14 dni żądanie rozpatrzenia sprawy w drodze sądowej.

Ponieważ należności za korzystanie z przedsiębiorstw miejskich, a w szczególności z elektrowni, nie są daninami publicznymi i nie są oparte na tytule publiczno-prawnym, lecz mają charakter prywatno-prawny, przytoczone wyżej przepisy nie mogą mieć w danym wypadku zastosowania.

Wobec powyższego należy z kolei zbadać, czy istnieją jakiekolwiek przepisy w obowiązującym ustawodawstwie elektrycznym, upoważniające koncesjonariuszów (właścicieli, względnie prowadzących elektrownie) do nakładania na abonentów, względnie osoby, korzystające nieprawnie z prądu, odpowiednich kar pieniężnych.

Ustawa elektryczna z dn. 21.III.1922 r. (Dz. Ust. Nr. 34, poz. 277) odsyła w tej sprawie do t. zw. uprawnień rządowych

na elektrownie, stanowiąc w art. 4, że „wymienienie szczególnych praw i obowiązków, związanych z uprawnieniami“ znaleźć się powinno w tych uprawnieniach.

Na mocy § 43 formularza uprawnienia, podanego, jako załącznik do obwieszczenia Ministra Robót Publicznych z dn. 7.7.1928 roku („Monitor Polski“ Nr. 183, poz. 399), „przyrządy, ustawiane przez uprawnionego u odbiorcy, stanowią własność uprawnionego, który też ponosi koszty ich utrzymania, oraz naprawy. Odbiorcy nie wolno odrywać plomb i otwierać przyrządów, ani wykonywać w nich samowolnie jakichkolwiek bądź połączeń, ani też włączać do sieci samowolnie swych urządzeń“.

§ 49 formularza przewiduje, że „uprawniony (koncesjonariusz) może wymagać, aby odbiorca nie wprowadzał żadnych zmian w urządzeniach bez wiedzy i zgody uprawnionego“.

Jedyną sankcją karną za przekroczenie tych i innych jeszcze przepisów, nie mających znaczenia dla konkretnej sprawy, jest według tego formularza prawo koncesjonariusza do odłączenia od sieci elektrycznej urządzenia odbiorcy (§ 59).

Należy dodać, że przepis ten pokrywa się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, który w wyroku z dn. 24.11.1922 r. L. Rej. II.ka 2474/22 stwierdził, że „przerwanie bez wyroku sądowego przez elektrownię światła zalegającemu w opłacie spożywczy nie stanowi przestępstwa z art. 507 K. K.“ (samowola).

Innych sankcyj karnych formularz nie przewiduje, natomiast upoważnia uprawnionego do pobierania jednorazowej opłaty za ponowne przyłączenie urządzenia odbiorcy w maksymalnej wysokości 3 zł. względnie 6 czy 8 zł. (§ 61 formularza).

Jak z powyższego wynika, prawa do ustanawiania sankcyj karnych za przekroczenie przy korzystaniu z prądu elektrycznego, stanowiącej własność gminy, nie nadaje radzie miejskiej zarówno jako organowi uchwalającemu gminy, jak i z tytułu posiadanego przez gminę uprawnienia

elektrycznego ani ustawodawstwo ustrojowe, ani skarbowe, ani też elektryczne.

Nasuwać się zatem może pytanie, czy rada miejska, jako organ uchwalający uprawnionego (koncesjonariusza) może w statucie opłat (warunkach za korzystanie z prądu) przewidywać za omawiane wykroczenia pewne kary pieniężne, któreby przez podpisanie warunków przez abonentów, względnie przyjęcie ich, miały charakter kar konwencjonalnych (umownych).

Formularz uprawnienia, który przewiduje konieczność uiszczenia pewnej kwoty za ponowne przyłączenie abonenta do sieci, nie zawiera tego rodzaju upoważnienia, a zatem kary te, naszym zdaniem, nie miałyby podstawy prawnej, tembardziej, że formularz, nie wykluczając w § 36 możliwości zawierania z odbiorcami umów indywidualnych, wyraźnie przestrzega, aby te odmienne warunki dostawy nie były dla odbiorców mniej korzystne od warunków, przewidzianych w uprawnieniu. W formularzu zaznaczone jest również (§ 74), że poza wypadkami wyraźnie przewidzianymi w uprawnieniu, koncesjonariusz nie ma prawa wymagać od odbiorców żadnych innych opłat.

Ściganie wykroczeń omawianych z jednocześnie poszukiwaniem szkód i strat przez poszkodowanego (elektrownię) może zatem nastąpić jedynie na drodze karno - sądowej względnie w drodze powództwa cywilnego — zależnie od rodzaju naruszenia warunków umowy.

Obowiązujące bowiem ustawodawstwo karne zarówno materialne, jak i formalne zapewnia elektrowni, jako stronie pokrzywdzonej, pełne zadośćuczynienie i zabezpiecza jej interesy w zupełności.

W tej sprawie istnieje również bogate orzecznictwo naszych instancji kasacyjnych.

Jeszcze bowiem przed wydaniem ustawy elektrycznej, która w art. 20 uznała elektryczność za rzecz ruchomą w rozumieniu prawa, Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 19. X. 1920 r. uznał, że „korzystanie z prądu elektrycznego, poza licznikiem i bez wiedzy właściciela siły elektrycznej podpada pod

pojęcie kradzieży z art. 581 K. K.“ (zabór cudzego mienia ruchomego w celu przyswajania, za co grozić może kara do sześciu lat więzienia).

Samowolne przyłączenie instalacji do sieci elektrycznej, jako usiłowanie kradzieży, jest również czynem karalnym.

Zerwanie natomiast plomb elektrowni na liczniku, ustawionym u abonenta, można zakwalifikować jako uszkodzenie cudzego mienia, czyli przestępstwo, przewidziane w art. 547 K. K., za co grozi kara do trzech miesięcy aresztu, co pozatem nie wyklucza możliwości zastosowania innych artykułów kodeksu karnego, o ile zerwanie plomb miało na celu chęć korzystania z prądu, nie wykazywanego przez licznik.

Jak więc z powyższego wynika, za popełnienie czynów, które rada miejska zakwalifikowała do ukarania grzywnami pieniężnymi, grożą nierównie cięższe kary.

Jeśli natomiast chodzi o zabezpieczenie praw elektrowni, jako poszkodowanego, to art. 74 K. P. K. (rozp. Prez. R. P. z dnia 19. III. 1928 roku Dz. Ust. 33, poz. 313) stanowiąc, że „pokrzywdzony może... wytoczyć powództwo cywilne celem dochodzenia w drodze procesu karnego roszczeń majątkowych, wynikających z przestępstwa“, daje ku temu dostateczną podstawę prawną.

Magistrat zatem, jako organ wykonawczy gminy, będącej właścicielką elektrowni, może w razie ujawnienia omawianych nadużyć, wystąpić na drogę sądową, zgłaszając jednocześnie powództwo cywilne i popierać oskarżenie w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Koszty szpitalne i koszty utrzymania wspólnej szkoły.

Pytanie: Magistrat pewnego miasta za-
pytuje:

1) czy, ewent. po ilu latach, przedawniają się należności kas chorych od związków komunalnych, oparte na art. 43 ust. III, ustawy z dn. 19.5.1920 r. (Dz. Ust. Nr. 44, poz. 272);

2) czy kasie chorych należą się odsetki za zwłokę w uiszczeniu tych należności;

3) czy gmina może pociągnąć sąsiednią gminę wiejską, korzystającą z miejskiej szkoły powszechnej do udziału w kosztach utrzymania tej szkoły.

Odpowiedź: 1) Odpowiedź na pytanie, czy — ewent. po ilu latach — przedawniają się należności kasy chorych od związków komunalnych, oparte na art. 43, ust. III ustawy z dnia 19.V.1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 272), zależy od charakteru, jaki w świetle obowiązujących przepisów należałoby przyznać tym należnościom. Jeśliby należnościom tym przyznać charakter publiczno - prawny, to przepisy K. C. o przedawnieniach nie miałyby do nich zastosowania, a ponieważ wymieniona wyżej ustawa z r. 1920 nic o przedawnieniu tych należności nie wspomina, przeto należałoby stanąć na stanowisku, że nie ulegają one wogóle przedawnieniu.

Skoro jednakże ustawa z dn. 19.V.1920 r. w art. 54 przewiduje 6 letni, względnie 3 letni okres przedawnienia dla składek członkowskich, które niewątpliwie swym charakterem bardziej są zbliżone do należności o charakterze publiczno - prawnym, aniżeli omawiane należności z art. 43, które mają charakter rozrachunków szpitali ze związkami komunalnymi i skoro nawet te składki — w myśl art. 53 — mogą być dochodzone także w drodze postępowania sądowo - cywilnego, to należy raczej przyjąć, że należności z art. 43 mają charakter prywatno - prawny i że wobec tego przedawniają się w myśl przepisów K. C. Przemawia za tem jeszcze i ta okoliczność, że o przedawnieniu tych należności w konkretnym wypadku wspomina M. P. i O. S. — aczkolwiek ustawa o kasach chorych o tem przedawnieniu nic nie mówi. Z K. C. mógłby w danym wypadku mieć zastosowanie art. 2272, wedle którego dla przedawnienia wystarczy 1 rok.

2) W konsekwencji wypadków, zawartych w p. 1, należy stanąć na stanowisku, że Kasa Chorych nie może żądać odsetek za

nieuiszczone w terminie należności z art. 43. Argumentem dla takiego wniosku może być nadto okoliczność, że ustawa o Kasach Chorych — w ustępie II art. 54 — przewiduje odsetki zwłoki jedynie dla składek.

3) Należy przedewszystkiem zaznaczyć, że udział gmin za korzystanie ze wspólnej szkoły można żądać o tyle, o ile one zostały ustalone w myśl postanowień art. 5 ustawy z dn. 17.2.1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu szkół publicznych (Dz. Ust. Nr. 18, poz. 143) i § 9 p. 2 rozp. Min. W. R. O. P. z dn. 30.5.1923 r. (Dz. Ust. Nr. 73, poz. 574).

Podatek od placów budowlanych.

Pytanie: Magistrat pewnego miasta zapytuje, czy grunty, położone na obszarze gmin wiejskich, przyłączonych po 1 stycznia 1919 r. do gmin miejskich, podlegają komunalnemu podatkowi od placów budowlanych.

Odpowiedź: Przewidziane w ust. 3 art. 4 ustawy z dnia 11 listopada 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. R. P. Nr. 94, poz. 747) zwolnienie od samoistnego podatku gruntowego na rzecz miast gruntów, przyłączonych do miast z obrębu gmin wiejskich przez przeciąg 10 lat następujących po roku, w którym nastąpiło przyłączenie, — odnosi się również i do podatku od placów niezabudowanych, przewidzianego w tymże art. 4 ustawy o tymcz. ureg. fin. kom.

Z powyższego wynika zatem, że grunty te nie podlegają opodatkowaniu na rzecz miasta, natomiast mogą być obciążone podatkiem od placów budowlanych na rzecz Skarbu Państwa.

Sprawa ta nie ma wyraźnego rozstrzygnięcia ustawowego, w praktyce jednak załatwiana jest w powyższy sposób.

Koszty leczenia wenerycznych chorych.

Pytanie: Magistrat pewnego miasta zapytuje, czy za wenerycznie chorych gmina obowiązana jest ponosić koszty leczenia.

Odpowiedź: Ustawa z dn. 29.III.1926 r. o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich w

szpitalach publicznych na obszarze b. zab. ros. (Dz. Ust. Nr. 36, poz. 214) znosi w art. 5 dotychczasowe ustawy i przepisy, normujące sprawy leczenia chorych na obszarze b. zab. ros., a m. in. postanowienia art. 7 zasadniczej ustawy sanitarnej z dn. 19.VII.1919 r., według których wydatki, związane ze zwalczaniem chorób zakaźnych i zapobieganiem im, oraz ze zwalczaniem nierządu i chorób wenerycznych, miał pokrywać Skarb Państwa.

Począwszy więc od 1 stycznia 1926 r. gminy mają obowiązek pokrywania kosztów leczenia ubogich bez względu na rodzaj choroby leczonego. Za taką wykładnią ustawy z dn. 9.III.26 r. przemawia również i ta okoliczność, że ustawa ta wyraźnie mówi w tytule o kosztach leczenia ubogich w szpitalach publicznych, nie uzależniając obowiązku pokrywania przez gminy kosztów leczenia ubogich od tego, w jakim szpitalu (zwykłym, czy specjalnym, względnie na jakim oddziale danego szpitala) chory się leczyl.

Co się tyczy podniesionej przez Magistrat w piśmie okoliczności, że lekarz powiatowy, jako wykonawca ustawy z dn. 19.VII.1919 r., skierowuje do szpitala wenerycznie chorych, bez względu na stan zażyłości tych chorych, to nie przemawia ona za stanowiskiem Magistratu, ponieważ ustawa z dn. 29.III.26 r. wkłada na gminy obowiązek pokrywania kosztów leczenia za ubogich chorych, t. j. za osoby, u których władza komunalna w poręczonym zakresie działania stwierdza niemożność zapłacenia kosztów leczenia bez uszczerbku dla istnienia warsztatu pracy, zarówno przez niego samego, jak i przez krewnych wstępnych i zstępnych w linii prostej (art. 3).

Koszty leczenia zatem za osoby, nieobjęte powyższym postanowieniem powinny być pokrywane przez nie same, wzgl. przez krewnych wstępnych i zstępnych w linii prostej.

Należy nadmienić, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowuje projekt ustawy o pokrywaniu kosztów leczenia, we-

dle którego obowiązek pokrywania kosztów leczenia wenerycznie chorych ma być przeniesiony na związki komunalne wyższego rzędu.

Komunalny dodatek do państw. pod. dochod. od uposażenia pracowników K. K. O.

Pytanie: Magistrat pewnego miasta zapytuje, czy uposażenie funkcjonariuszów komunalnych kas oszczędności podlega zwolnieniu od komunalnego dodatku do państwowego podatku dochodowego.

Odpowiedź: Ustawa z dnia 17 marca 1931 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 29, poz. 192) nie zawiera wyraźnego rozstrzygnięcia omawianej sprawy, należy więc szukać odpowiedzi na tę kwestję w drodze interpretacji postanowień ustawowych.

Dosłowna wykładnia ustępu drugiego art. 1 wspomnianej ustawy prowadzi do wniosku negatywnego, jeżeli przyjąć, że miarodajnym dla zwolnienia od kom. dodatku do państw. podatku dochodowego od wynagrodzeń jest warunek, że wynagrodzenie za najemną pracę wypłacane jest z funduszków związków komunalnych, którymi nie są w literalnym znaczeniu fundusze komunalnej kasy oszczędności. Ponieważ jednak intencją ustawodawcy, jak to wynika z uzasadnienia projektu tej ustawy, było zwolnienie od tego ciężaru (nieistniejącego w innych dzielnicach Państwa) wszystkich funkcjonariuszów państwowych i komunalnych celem uniknięcia nieuzasadnionego według ustawodawcy zróżniczkowania wynagrodzeń za pracę najemną tych funkcjonariuszów, należy przeto dojść do wniosku, że również i funkcjonariusze komunalnych kas oszczędności powinni być zwolnieni od wspomnianego dodatku komunalnego, gdyż rozróżnienie ich przynajmniej pod tym względem, — jako również pracowników komunalnych, — od pracowników, zatrudnionych w administracji związków komunalnych, niewątpliwie byłoby sztuczne i, naszym zdaniem, nie miałoby prawnego, a tembardziej życiowego uzasadnienia.

Głosy prasy.

Sprawa budowy tanich mieszkań.

W szeregu pism codziennych (Gazeta Handlowa, Polska Zachodnia, Kurjer Warszawski) ukazały się artykuły, omawiające sprawę potaniania budownictwa przez zastosowanie nowych metod budowania i sprawę wyników akcji budowlanej, prowadzonej przez Zakłady Ubezpieczeń (Kurjer Warsz.). Jak widoczne z tego, sprawy, dotyczące budowy mieszkań są wciąż przedmiotem rozważań prasy codziennej. Autorzy artykułów obiecują sobie b. wiele z inicjatywy, podjętej przez Warszawską Spółdzielnię Mieszkaniową, która zamierza podjąć budowę kolonii na Rakowcu wg. nowej konstrukcji, mającej dać poważne oszczędności w kosztach budowy. Stosując do projektu zasadę rozdziału funkcji dźwignia, izolacji i oświetlenia wewnątrz, podzielono budynek na szkielet niosący, ściany izolacyjne oraz ciągły pas okien. Dzięki użyciu do ścian odpowiednich materiałów zastępczych oraz spawanej konstrukcji żelaznej, uzyskano znaczne oszczędności, nie zmniejszając bynajmniej solidności budowy, jak również uczyniono zadość zasadzie postępowych metod budowy w przeciwieństwie do pojawiających się projektów drewnianego budownictwa w naszych miastach. Projekt kolonii na Rakowcu obejmuje również budynek centralny, który zawierać będzie wspólną łaźnię, klub, przeszkole i wygodną pralnię mechaniczną. Otrzymuje się przez to mieszkania wprawdzie skromniej wyposażone, jednak o wyższej wartości kulturalnej. Szczegółowy opis projektu znajduj

czytelnicy w Nr. 5 miesięcznika Dom, Ośiedle i Mieszkanie. Ze swej strony zgadzamy się całkowicie z poglądem, że jedynie kwestja potaniania budowy, zwłaszcza mieszkań mniejszych, może wpłynąć na ożywienie budownictwa mieszkaniowego tego typu i z niecierpliwością oczekiwać będziemy praktycznych rezultatów podjętej śmiałej inicjatywy Warszawskiej Wspólz. Mieszkaniowej i zespołu architektów Praesens.

Co do rozwoju w miastach taniego budownictwa drewnianego nie wróżymy mu przyszłości i zgadzamy się z krytycznymi głosami prasy, że na tej drodze nie da się rozwiązać sprawy budowy tanich mieszkań w Polsce. Tego zagadnienia nie rozwiązała również akcja budowlana, podjęta przez zakłady ubezpieczeń. Akcja ta okazała się zbyt droga, a mieszkania wybudowane dla robotników, okazały się za drogie, tak, że mało znalazło się chętnych do wynajmu tego typu mieszkań. Zarówno w Warszawie jak i Łodzi, mimo głodu mieszkaniowego, mieszkania te są niezajęte. Wpływa na to zbyt wysokie oprocentowanie swoich funduszy, jakie chcą mieć zakłady ubezpieczeń, za wysokie koszty budowy wogóle i wreszcie obecny kryzys gospodarczy i związana z tem niepewność sytuacji szerokich warstw ludności robotniczej. Ponadto, jak słusznie podkreśla „Kurjer Warszawski“, trudne finansowe warunki przydziału mieszkań utrudniają ich zamieszkanie. Zmiana tych warunków, zwłaszcza w odniesieniu do mieszkań robotniczych, wydaje się konieczną i uzasadnioną.

Bibliografia.

„Kronika miasta Poznania“ Nr. 2 z 30. VI.1931 r., kwartalnik, poświęcony sprawom kulturalnym m. Poznania, zawiera następujące artykuły: Z. Grota — Znaczenie narodowe teatru polskiego w Poznaniu, J. Sta-

szewskiego — Poznańska gwardja narodowa, St. Wasylewskiego — Zapomniany pamiętnikarz wielkopolski.

Zapiski i miscellanea zawierają m. in. wyjaśnienia genezy, znaczenia i zakresu

działania generałów wielkopolskich (Capitaneus Maioris Poloniae Generalis) i ich stosunku do władz municypalnych m. Poznania.

W dziale bieżącym A. Zaleski obszernie omówił stan ogrodów i plantacji w Poznaniu oraz zamierzenia w tym zakresie na przyszłość.

Wyszedł ostatnio z druku zeszyt 1 i 2 z r. b. kwartalnika „Samorząd Terytorjalny” — wydawnictwa Związku Powiatów Rzplitej Polskiej (Warszawa, Plac Napoleona 7) o treści następującej:

Z zagadnień nadzoru nad samorządem komunalnym w sprawach opieki społecznej — dr. Jerzy Panejko.

Teoria przedsiębiorstw komunalnych — dr. Leon Władysław Biegeleisen.

Zarys organizacji województwa stołecznego — Jan Strzelecki.

Polityka oszczędnościowa Rzeszy Niemieckiej a samorząd terytorjalny — M. J.

Ustrój samorządu ziemskiego na Litwie Kowieńskiej — M. J.

Reforma administracji rumuńskiej 1929 rok — W. B.

Organizacja „municypjów” na Węgrzech — M. J.

Wnioski komisji dla usprawnienia administracji publicznej przy Prezesie Rady Ministrów w sprawie reformy podziału administracyjnego Państwa — W. B.

Wydatki i dochody związków komunalnych w ostatnim trzyleciu (w latach 1928/29, 1929/30 i 1930/31) — Antoni Hebrowski.

Działalność banków komunalnych w 1930 roku — W. G.

Zeszyt uzupełnia przegląd orzecznictwa N. T. A., przegląd ustawodawstwa, obszerna i wszechstronna kronika, przegląd piśmiennictwa oraz bibliografia samorządowa polska, francuska i niemiecka.

Zeszyt powyższy ze względu na swą bogatą i ciekawą treść winien się znaleźć w

rękach jaknajliczniejszej rzeszy samorządowców i społeczeństwa.

Nakładem Związku Miast Polskich wyszła z druku broszura p. Jana Strzeleckiego, b. dyrektora Departamentu Samorządu w Min. Spr. Wewn., pod tytułem „Reforma podziału administracyjnego okręgu przemysłowego nadreńsko - westfalskiego”.

Autor, znawca spraw samorządowych, porusza w niej zagadnienie racjonalizacji administracji komunalnej i harmonizowania potrzeb życia gospodarczego z organizacją samorządu terytorjalnego.

Poruszone w broszurze zagadnienie może mieć analogję dla naszych stosunków na Górnym Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskiem i doświadczenie tam zdobyte może ułatwić zagadnienie reformy administracji w tej części Polski. Broszurą tą powinny się zainteresować przedewszystkiem miasta i gminy Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Broszura ta jest do nabycia w Związku Miast Polskich w cenie 1 zł. 20 gr. bez kosztów przesyłki.

Ukazał się podwójny zeszyt „Kroniki Warszawy”, miesięcznika ilustrowanego, wydawanego przez Magistrat m. st. Warszawy.

Numer poświęcony jest niezmiernie doniosłej dla stolicy sprawie budowy kolejowego węzła warszawskiego. Źródłowy i bogato ilustrowany artykuł inż. A. Miskego p. t. „Projekt rozbudowy węzła warszawskiego” opisuje prace jakie zostały już wykonane według planu ogólnego.

Oprócz tych artykułów „Kronika Warszawy” zawiera jeszcze przyczynki: „Kanalizacja Dolnego Żoliborza” — inż. Br. Rafalskiego, „Nagrody m. st. Warszawy i Miast Polskich” — St. Sierosławskiego, „Zlikwidowane Zakłady Przemysłowe w Warszawie” — E. S. i inne, oraz przegląd

ważniejszych danych statystycznych i kronika bieżąca.

Do numeru dołączony jest „Miesięcznik Statystyczny“ za m. marzec i kwiecień 1931 roku.

„Rocznik łódzki“, poświęcony historii Łodzi i okolicy, wydawnictwo archiwum akt dawnych m. Łodzi, tom 2-gi r. 1931, pod redakcją Józefa Raciborskiego. Nakładem m. Łodzi, str. 517 w dużej czwórce. Poważne wydawnictwo zawiera: ks. prof. dr. Michała Morawskiego „Materiały do dziejów m. Łodzi w archiwum akt kapituły katedralnej wrocławskiej“, dr. Andrzeja Zanda „Łódź rólnicza 1322 — 1793, studjum historyczne o topografii, stanie gospodarczym, organizacji prawnej i kulturze Łodzi, mjr. Józefa Andruszewskiego, naczelnika wydziału woj. skowego urzędu woj. w Łodzi, „Gwardja narodowa miejska w Łodzi, rok 1809 — 1815“, Jonas Brawerman „Samorząd łódzki w XIX wieku (1810 — 1869), Mgr. Janusz Staszewski „Początki przemysłu lnianego w Łodzi — przyczynek do rozwoju miasta“, dr. Aleksy Bachulski „Pierwsza przedsiębiorczość w Łodzi Chrystjana Fr. Wendischa“, Józefa Litwina „Administracja m. Łodzi jako przedsiębiorca włókienniczy w pierwszej połowie XIX w. w świetle dokumentów“, dr. Filipa Friedmana „Żydzi w łódzkim przemyśle włókienniczym, w pierwszych stadiach jego rozwoju“, Eug. Ajnenkiela „Pierwszy bunt robotników łódzkich w r. 1861“, Mich. Rawity Witanowskiego „Łódź w 1820 r.“ (źródła), Józefa Raciborskiego „Łódź w 1860 r.“, „Bibliografia Łodzi za lata 1928 — 1929 — 1930“. Książkę zakańczają index i sprawozdanie archiwalne. Szata zewnętrzna wydawnictwa b. staranna.

„Praca i opieka społeczna“, kwartalnik, zeszyt 2, za kwiecień — czerwiec 1931 r., str. 137, w dużej czwórce dwuszpaltowej, wydawnictwo periodyczne ministerjum pracy i opieki społecznej, przynosi: Jana Gno-

ńskiego „Wynagrodzenie robotników rolnych za rok służbowy 1931/32“, Janiny Miedzińskiej „Nauka zawodu w przemyśle i rzemiośle“, dr. Eugenji Pragierowej „Ustawodawstwo chałupnicze“ inż. Z. Puławskiego „Zatrucia zawodowe przy lutowaniu stopami ołowiu“, inż. Andrzeja Mazurkiewicza „Bezpieczeństwo i higiena pracy w pralniach chemicznych“, dr. K. Dąbrowskiego „W sprawie projektu wzorowego zakładu wychowawczego dla dzieci nerwowych, zagrożonych moralnie i słabych umysłowo“, Mieczysława Baumgarta „Chałupnicy, a rozporządzenie Prezydenta z dnia 16.3.1928 r. o umowie o pracę robotników“, Marji Chmieleńskiej „Ogrody działkowe w Polsce“, zeszyt zamykający: kronika krajowa i zagraniczna, przegląd orzecznictwa sądowego i bibliografia.

Wyszedł z druku Nr. 7 — 9, rok 6 „Przeglądu Organizacji“, organu Instytutu Naukowej Organizacji i zawiera:

Inż. P. Drzewiecki — Niektóre środki zaradcze w dobie kryzysu. Inż. S. Tarwid — Bieżące regulowanie pracy konduktorów kolejowych, zatrudnionych przy obsłudze pociągów towarowych. Inż. A. Kucharzewski — Technika kierownictwa w zakładach pracujących na zamówienia. Inż. J. Pfanhau-ser — O tayloryzacji laboratoriów chemicznych. Dr. inż. S. Bieńkowski — Dobór pracowników jako współczynnik zmniejszenia S. M. 31 k?aa-on.n0au81932zB ZDR kosztów produkcji. Dr. P. Macewicz — Racjonalizacja ruchu samochodowego. Z działalności Instytutu Naukowej Organizacji. Z działalności Kół Naukowej Organizacji. Z Towarzystw i Pracowni Naukowych. Kronika. Wydawnictwa.

Organizacja Biura: Ile czasu trzeba na załatwienie zamówienia. — Ułatwiony sposób prowadzenia statystyki w przedsiębiorstwie. — K. Barliński mgr. ekon. — Technika segregowania i znakowania listów. Kronika. Przegląd książek i czasopism.

Inż. mag. Zygmunt Rudolf „Zaopatrzenie w wodę i usuwanie nieczystości a zdrowotność“, Warszawa, 1931 r. str. 23, odbitka z czasopisma „Gaz i woda“. Jest to referat, wygłoszony na XIII zjeździe gazowników i wodociągowców polskich w Warszawie w r. 1931.

Jasny wykład, poparty danymi liczbowymi i rzeczowymi przykładami, niewątpliwie zainteresuje fachowców i czynniki zainteresowane.

Ukazał się Nr. 5 — 6 organu Izby Handlowej Polsko - Italskiej „Polonia—Italia“. Na treść tego numeru składają się artykuły następujące: Dr. A. Menotti Corvi: Handel zagraniczny między Polską a Italią; dr. A. Menotti Corvi: Italia a kryzys gospodarczy; Walne Zgromadzenie Izby Handlowej Polsko - Italskiej; I. N. E.: Produkcja i handel owocami, jarzynami i warzywami w Italji. Oprócz tego numer zawiera: Kronikę polską oraz italską, a nadto Kronikę kulturalną, zawierającą m. in. niezmiernie interesujący artykuł posła Co-selschi'ego o Cywilizacji Rzymu.

ZWIĄZEK MIAST POLSKICH

podaje do wiadomości Magistratów, Wydziałów Powiatowych
i innych urzędów zainteresowanych, iż

Projekt miejscowych przepisów budowlanych

z komentarzami naczelnika wydziału Min. Rob. Publ.

G. Szymkiewicza

Jest już na wyczerpaniu.

Pozostałe egzemplarze w cenie: 6 zł. z komentarzami, 3 zł. bez komentarzy (nie licząc kosztów przesyłki) zamawiać należy w biurze Związku Miast Polskich, **Warszawa, Al. Ujazdowskie 47.**

WAPNO budowlane, rolne, hydrauliczne. Płyty piekarskie. Cegła ogniotrwała. Cement. Lepnik. „Duroxyl“ do posadzki na zimno. Gips. Maty. Trzcina. Proszek otwocoki. Płyty „Bereka“. Posadzki — poleca

Inż. JAN PĘDZICH

Warszawa, Jerozolimska 113, tel. 511-00.

E W I D E N C J A

I KONTROLA RUCHU LUDNOŚCI

W związku z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 marca 1928 roku o ewidencji i kontroli ruchu ludności są potrzebne gminom wiejskim i miejskim poniżej wyszczególnione druki i książki.

1. Zgłoszenie zamieszkania (wzór Nr. 1).
2. Zgłoszenie zmiany zamieszkania (wzór Nr. 2).
3. Karta zameldowania dla przybywających na pobyt czasowy (wzór Nr. 3).
4. Karta wymeldowania dla przebywających czasowo (wzór Nr. 4).
5. Dla cudzoziemców. Zgłoszenie zamieszkania (wzór Nr. 1A).
6. Dla cudzoziemców. Zgłoszenie zmiany miejsca zamieszkania (wzór Nr. 2A).
7. Karta zameldowania dla cudzoziemców przybywających na pobyt czasowy (wzór Nr. 3A).
8. Karta wymeldowania dla cudzoziemców przebywających czasowo (wzór Nr. 4A).
9. Karta meldunkowa dla osób podlegających powszechnemu obowiązkowi wojskowemu (wzór Nr. 5).
10. Rejestr. mieszkańców (wzór Nr. 6).
11. Karta rodzinna (wzór Nr. 7).
12. Księga kontroli ruchu ludności. Rejestr osób przybywających do gminy (wzór Nr. 8).
13. Księga kontroli ruchu ludności. Rejestr osób opuszczających gminę (wzór Nr. 8A).
14. Rejestr domów (wzór Nr. 9).
15. Dowód zmiany miejsca zamieszkania (wzór A).
16. Dowód zamieszkania (wzór B).
17. Zawiadomienie (wzór C).
18. Zawiadomienie (wzór D).
19. Ponaglenie (wzór E).
20. Księga meldunkowa (wzór Nr. 10). Hotelowa księga meldunkowa przewidziana art. 5 Rozp. Prezyd. Rzplitej z dnia 16. III. 1928 r.
21. Lista osób przebywających (wzór Nr. A).
22. Ankieta A. (wzór Nr. 11).
23. Arkusz zbiorczy do ankiety wzoru Nr. 11 (wzór Nr. 11A).
24. Ankieta B. (wzór Nr. 12).
25. Domowa księga meldunkowa przewidziana art. 4 Rozp. Prez. Rzplitej z 16. III. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32 p. 309) i § 2 Instrukcji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 27. XI. 1930 roku.

[Zamówienia wysyłane będą pocztą lub koleją.

Zamówienia na wyszczególnione powyżej druki i książki oraz inne druki do ewidencji i ruchu ludności prosimy kierować pod adresem:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

Sp. z o. o.

W WARSZAWIE, ŚWİĘTOKRZYSKA 13.

Chrońcie majątek społeczny przed pożarem!
za pomocą urządzeń elektrycznej sygnalizacji przeciw-
pożarowej.

Prosty
w kon-
strukcji



Nie-
zawodny
w dzia-
łaniu

Sygnalizator uliczny.

Wszelkich informacji udziela
Polska Akcyjna Spółka Elektryczna
„ERICSSON“

Warszawa, Al. Ujazdowskie Nr. 47. Tel. 881-15, 881-71.

Oddział w Łodzi, Nawrot Nr. 8.